

DZIENNIK POLSKI

Opóźnienia w Sejmie Budżet kompromisów

Zaczynając od prezydenta obniżyć pensje o połowę

(INF. WL.) Wczoraj przed południem Sejm kończył jeszcze poprzednie, 30 posiedzenie. Do debaty nad projektem budżetu na 1993 r. oraz założeniami polityki pieniężnej Izba przystąpiła z 7-godzinnym opóźnieniem. Sejm postanowił odesłać do komisji poselski projekt ustawy o uporządkowaniu stosunków kredytowych, przewidując przywrócenie starych zasad kredytowania mieszkaniowych. Wielogodzinna dyskusja, jaka towarzyszyła temu projektowi, zamieniła się w próbę sił między partiami koalicji rządowej a opozycją. Zakończyła się ona remisem: Izba wprawdzie odrzuciła wniosek o uchwalenie ustawy jeszcze na obecnym posiedzeniu, ale jednocześnie — 6 głosami przewagi — skierowała

projekt do dalszych prac. Według szacunków Ministerstwa Budownictwa i Gospodarki Przemysłowej, przywrócenie starych zasad kredytowania (m. in. długoterminowych, 40-letnich kredytów) kosztowałoby budżet 3,8 bln zł w br. i ok. 2 bln zł w przyszłym roku.

Minister finansów Jerzy Osiatyński prezentując projekt przyszłorocznego budżetu, powiedział, że „jest on wynikiem trudnego kompromisu między koniecznymi do poniesienia wydat-

kami a możliwymi do uzyskania dochodami”. Dochody państwa w 1993 r. szacowane są na 433,5 bln zł, a wydatki — na 514,5 bln zł. Deficyt ma więc wynieść 81 bln zł, co stanowi 5 proc. produktu krajowego brutto. Warunkiem wykonania budżetu jest uchwalenie przez Sejm zmian w kilku ustawach podatkowych, zmierzających do zwiększenia dochodów państwa. NBP przewiduje kontynuowanie przez

(Dokończenie na str. 2)

Bank udzieli gwarancji

COS coraz bliżej

(Inf. wl.) Pomyślnie zakończyły się w Warszawie negocjacje przedstawicieli Huty im. T. Sędzimir z Bankiem Handlowym w sprawie udzielenia gwarancji kredytowych dla montażu linii ciągłego odlewania stali. Dyrektor HTS, Jerzy Knapik ma w poniedziałek odebrać projekt umowy z bankiem, który następnie trafi do Ministerstwa Finansów. Opinia tego resortu zadecyduje o decyzji Rady Ministrów, która ostatecznie udzieli rządowego poręczenia spłaty przez HTS niemieckiego kredytu w wysokości 105 mln marek. Termin ważności niemieckiej

proponycji kredytowej upływa 15 grudnia. Wczoraj dyr. huty Jerzy Knapik powiedział „Dziennikowi”: — Nie należy fetyszyzować tej daty. Niemcy nie zamierzają rezygnować z inwestowania także i później, ale mogą zażądać renegotjacji cenowych. Jestem optymistą, COS na pewno w hucie będzie.

Wciąż trwają pogotowia strajkowe ogłoszone przez NSZZ „Solidarność” HTS i NSZZ Pracowników HTS. Kontynuują także głodowy protest członkowie „Solidarności '80” z nowohuckiego kombinatu. W tej chwili głoduje 4 hutników, ale kilkunastu następnych jest przygotowanych do zastąpienia kolegów w przypadku odwiezienia ich do szpitala. Strajkujący twierdzą, że tylko ostateczna decyzja rządu w sprawie COS może zakończyć protest.

Polskie drogi

Drogie i dziurawe

— Od 1 stycznia 1993 r. wzrosną — średnio o 42 proc. — stawki podatku od środków transportowych, zwanego powszechnie podatkiem drogowym — poinformowało Ministerstwo Finansów.

Oplaty będzie można uiścić w dwóch ratach. Pierwszą należy wpłacić do 15 lutego, drugą — do 15 września 1993 r. Właściciele pojazdów inwalidzkich zachowują prawo do zwolnienia od podatku.

Właściciele motorowerów zapłacą w przyszłym roku 42 tys. zł, podatek od motocykli o pojemności do 50 ccm wyniesie 84 tys. zł, 50—350 ccm kosztuje 144 tys. zł, powyżej 350 ccm pojemności płacimy 696 tys. zł.

Podatek od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności do 900 ccm wyniesie 216 tys. zł, za samochody o pojemności

Czy Jelcyń pokona konserwatystów? Kremłowskie zapasy

Wczoraj w Moskwie nastąpiło całkowite zerwanie między prezydentem Borysem Jelcynem a Zjazdem Ispytowanych Ludowych. Zjazd — o wyraźnej prze-



Na Placu Czerwonym komuniści wznoszą antyjelcynowskie hasła. Fot. CAF-EPA

wadze konserwatystów — wcale nie znalazł się w defensywie, a przeciwnie — kiedy Jelcyń zaczął grozić rozpisaniami referen-

dum, oskarżył szefa państwa, że „gwaltu równowagę władzy”.

Najbardziej szalone pogłoski krążyły wczoraj na Kremlu, kiedy niespodziewanie wzmocniono ochronę Pałacu Zjazdów i samego Kremla. Zaczęto mówić o możliwości wojskowego zamachu stanu. Stało się tak zresztą dlatego, że Jelcyń wygłosił gwałtowne przemówienie przeciwko Zjazdowi, przyrównując go do „biura politycznego partii komu-

nistycznej” i oskarżając o „próbę powtórzenia zamachu stanu z sierpnia 1991 roku”.

Wściekły, że Zjazd odrzucił kandydaturę Jegora Gajdara na stanowisko premiera Borys Jelcyn zapowiedział, że „naród powinien rozstrzygnąć spór między nim — prezydentem wybranym w głosowaniu powszechnym — a Zjazdem, który jest spadkiem po nie istniejącej już Rosji komunistycznej”

2 tysiące aktów przemocy

Groźny ekstremizm

Wczoraj w Bundestagu odbyła się nadzwyczajna debata poświęcona prawicowemu ekstremizmowi. Kanclerz Helmut Kohl przypomniał, że od początku roku doszło do ponad 2.000 aktów przemocy na tym tle. 17 osób poniosło śmierć. W Niemczech jest 6 i pół tysiąca agresywnych pracodawców, nieco mniej lewaków. Kanclerz zapewnił, że Republika Federalna potrafi sprostać wyzwaniom. Lecz ci, którzy stoją z boku i udają, że niczego nie widzą, sprzyjają przemocy. Tymczasem na kilka godzin przed początkiem debaty minister

spraw wewnętrznych Rudolf Seifers zdelegalizował kolejną organizację neofaszystowską: „Niemiecką Alternatywę” — ugrupowanie liczące 350 członków. Działała w 5 krajach federalnych z centralą w Cottbus w Brandenburgii.

Przewodniczący składu sędziowskiego na procesie b. przywódcy NRD przedstawił dokumenty, które — jak oświadczył — świadczą, że Erich Honecker wydawał rozkazy strzelania do uciekinierów na granicy wschodniemieckiej.

Adam Michnik:

Bez gry z prawdą

(INF. WL.) — Uważałem, że nie będę dobrym posłem w tym Sejmie i żałuję, że wielu kolegów nie poszło moim śladem. Może w ten sposób uniknęlibyśmy kompromitujących zdarzeń, gdyby niektórzy postawili zajęli

(Dokończenie na str. 2)

Czy Rokita kłamie?

(INF. WL.) Minister Jan Rokita kilkakrotnie zabierał głos w sprawie zmiany ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, jednak jego wypowiedzi zawierają nieprawdę — powiedziała w czwartek posłanka Teresa Liszcz (PC). — Nieprawdą jest, że projekt ten forsują postawie NIK, bo w Komisji Ustawodawczej jest tylko jeden poseł tej partii, czyli ja. Nieprawdą jest także, że według nowej ustawy, NIK miałaby prawo kontrolować wszystkich i wszystko, a więc również osoby prywat-

ne. Komisja Ustawodawcza proponuje, aby NIK miał prawo kontrolować te jednostki gospodarcze i administracyjne, które dysponują lub zarządzają państwowymi pieniędzmi. Dlatego też słowa ministra porównujące nowy NIK do Czecha nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Oczekuję w imieniu Komisji Ustawodawczej słów przeprosin.

— Ponieważ nie jestem damą, jak posłanka Liszcz moje słowa mogą być trochę ostrzejsze — po-

(Dokończenie na str. 2)

Europejski Fundusz Leasingowy Ltd. Leasing Operacyjny i Kapitałowy wszystkich środków trwałych. Np. nowe samochody i nowe komputery JUŻ PRZY WPŁACIE 25% Przedstawicielstwo w Krakowie: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 17 (KBP-BBP) pok. 011, tel. 22 74 44 wew. 204, 205, fax 22 75 06

Oferujemy w sprzedaży hurtowej SILIKON 100 % cena 55 tys. za opak. 310 ml. Przy większych zamówieniach — rabat Super Krak 21-321 Kraków, ul. Bociana 6 tel. 0-12 11-78-83 fax. 0-12 11-69-52

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE GRYF S.A. Oddział w Krakowie ul. Starowiślna 13 (Pałac Pugetów), tel. 22 77 26, 21 80 45 Nowy Sącz, ul. Długosza 17 Tarnów, ul. Kościuszki 1 (D.H. „Świt”) Wykaz Biur Terenowych na str. 2

Klucz do sukcesu BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SPÓŁKA AKCYJNA CENTRALA BANKU: UL. ŚW. TOMASZA 43 • 31-027 KRAKÓW • SKR., POCZT. 57 TELEFON: (12) 22 33 33 • TELEX: 326426 BPH PL • FAX: (12) 22 68 16 S.W.I.F.T. BPHK PL PK

WAMEX OFERUJE WAMEX ... Mini-Batony Mars BOUNTY ... Lody MilkyWay SNICKERS OFERTA DNIA TYLNE ĆWIARTKI KURCZAKÓW POLECAMY TAKŻE PEŁNY WYBÓR MROŻONYCH I STERYLIZOWANYCH (w słoikach) PRZETWORÓW DOMOWYCH HURTOWNIA — UL. BALICKA 100 tel./fax 3715 54, tel. 3714 44 w. 297, 298

# Giełda

Na wczorajszej sesji giełdowej nadmierzy popyt na akcje „Ton-silu” i „Universalu” spowodował zawieszenie transakcji tymi walorami. Dla zrównoważenia rynku akcji „Irena” wystarczyła znaczna redukcja zleceń kupna — o 80 proc.

Tabela kursów akcji: w kolejności kurs akcji w zł, zmiana kursu w nawiasie i wartość obrotu w mln zł.

TONSIL, 25.500 OK, (+8,5)	—
PROCHNIK, 43.000 NK, (+1,2)	1.141.908
KROSNO, 33.000 NS, (+10)	1.277.430
EXBUD, 290.000 NS, (+0,3)	2.611.740
KABLE, 35.000 NS (+2,9)	449.190
SWARZEDZ, 37.500 NS (+4,2)	786.675
WOLCZANKA, 39.500, (+3,9)	1.898.923
ZYWIEC, 135.000 NS (+3,8)	3.577.770
WEDEL, 191.000, (-9,9)	8.133.926
OKOCIM, 105.000 NS, (+1,0)	3.910.200
ELEKTRIM, 219.000, (0,0)	9.070.980
IRENA, 54.000 RK, (+9,1)	212.328
MOSTOSTAL, 204.000, (+1,8)	8.384.248
UNIVERSAL, 11.500 OK, (+9,5)	—
BRE, 201.000, (-1,5)	2.971.986
BIG, 30.000 NS, (+9,1)	340.140

NS — nadwyżka sprzedaży; NK — nadwyżka kupna; RK — redukcja zleceń kupna (Irena — o 80 proc.); OK — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą).

# Notowania walutowe

**KRAKÓW:** — Dolar — skup: 15.500—15.530, sprzedaż: 15.600—15.650. Marka — skup: 9.600—9.630, sprzedaż: 9.700. Frank fr. — skup: 2.800, sprzedaż: 2.850. Frank szw. — skup: 10.600—10.650, sprzedaż: 10.700. Funt — skup: 23.500, sprzedaż: 24.000.

**NOWY SĄCZ:** Dolar — skup: 15.400—15.480, sprzedaż: 15.560—15.600. Marka — skup: 9.500—9.580, sprzedaż: 9.700—9.750. Szyling — skup: 1.350—1.360, sprzedaż: 1.375—1.400. Frank fr. — skup: 2.800, sprzedaż: 2.830—2.880. Frank szw. — skup: 10.620—10.630, sprzedaż: 10.700.

**TARNÓW:** Dolar — skup: 15.500—15.520, sprzedaż: 15.550—15.600. Marka — skup: 9.570—9.600, sprzedaż: 9.650—9.700. Funt — skup: 23.300—23.500, sprzedaż: 24.000—24.200. Frank fr. — skup: 2.760—2.810, sprzedaż: 2.810—2.880. Frank szw. — skup: 10.550—10.650.

# ZMARŁ STEFAN KOLBER

W Krakowie zmarł w 84. roku życia wybitny mistrz sztuki drukarskiej Stefan Kolber. Uczył się tego zawodu w krakowskiej Drukarni Literackiej w latach dwudziestych, by w 1927 roku podjąć pracę w Koncernie IKC. W pierwszych dniach 1945 roku współtworzył w gmachu przy Wielopole „Dziennik Polski”. Przez 30 lat niemal każdego dnia był naszym wiernym i cenionym współpracownikiem, kierując cyklem produkcyjnym gazet.

Stefan Kolber wychował dzieciaki zecerów i metrapaży, był wymagającym nauczycielem i serdecznym przyjacielem młodzieży. Cieszył się uznaniem i sympatią środowiska dziennikarskiego. Cześć Jego pamięci. (ks)

Redaktor wydania: KAZIMIERZ STAROWICZ  
Redaktor dyżurny: MACIEJ SABATOWICZ  
Redaktorzy techniczni: JANUSZ LAPPE, RYSZARD LEBIEST  
Kierownik korekty: ZOFIA MRZEWIŃSKA

# Kroll o oświadczeniu Wałęsy

## Upomnienie...

(INF WL.) Kiedy stawia się tak poważny zarzut, jakim jest łamanie prawa, trzeba mówić o konkretnych, bo inaczej jest to pomówienie — powiedział dziennikarzom w Warszawie, przedstawiciel mniejszości niemieckiej w Polsce poseł Henryk Kroll, odnosząc się do komunikatu Andrzeja Drzycimskiego. Zapytany wyjaśnił jednak, że oświadczenie prezydenta RP w tej sprawie traktuje jako upomnienie, a nie pomówienie.

H. Kroll oceniając sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce powiedział, że jest ona dobra („na górze jest najlepsza”), często o wiele lepsza niż w wielu innych krajach. Dodał, że mniejszość niemiecka czuje się mimo to w Polsce zagrożona, obawia się incydentów takich, jak w Luboniu oraz skłonił. Przyznał jednak, że to poczucie zagrożenia ma miejsce od roku i pośrednio może się wiązać z ekscesami w Niemczech.

Poseł niemieckiej mniejszości potępił, zarówno neonazistów w Niemczech jak i w Polsce („choć problem ten w Polsce jest wyolbrzymiany, pisze się o neonazistach w Dziękówkach, a jest ich zaledwie trzech”).

Sprawa pomników niemieckich — stwierdził Kroll — nie jest, jak się pisze, „istnym bez-

prawiem”. Wynika z niespójności prawa oraz niekompetencji urzędników, co potem zwala się na „tych Szwabów”.

Zapytany, czy czuje się Polakiem niemieckiego pochodzenia, czy Niemcem mieszkającym w Polsce — H. Kroll odpowiedział, że odpowiedź twierdząca na oba pytania jest prawdziwa. Czuję się w nie mniejszym stopniu Niemcem niż Polakiem. Polak mieszkający na Litwie, Ukrainie czy Białorusi. „Jednak jako parlamentarzysta jestem obywatelem polskim narodowości niemieckiej”. (MK)

# Technika dla Huty

## Pieniądze dla serca

(INF WL.) Huta im. Sendzimira i austriacki koncern Voest Alpine Industrie Anlagenbau GmbH zawiązały wczoraj w Krakowie spółkę, która zajmować się będzie m. in. wytwarzaniem systemów komputerowych i oprogramowań komputerowych służących do restrukturyzacji Huty im. Sendzimira, a także innych hut w Polsce. Przedsiębior-

# Ode mnie

## Berek kuczany

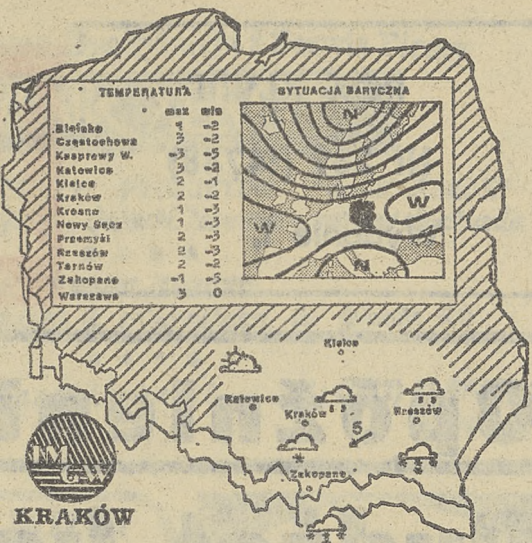
Poseł Rokita chce przepędzić Lecha Kaczyńskiego z NIK-u, grupa kilkudziesięciu innych posłów zamierza przepędzić Rokitę z Urzędu Rady Ministrów. Parlamentarzyści z KPN usiłują gonić wszelką postkomunę, a zgrupowani wokół Jana Olszewskiego mają swoich „ulubieńców” w przepędzaniu ze stanowisk.

Natomiast wyborcy mają — zdaje się — dość już wszelkich gonitw, więc co jakiś czas przykucają. Ta przykuca wzmacnia nie tylko myślenie.

TOMASZ DOMALEWSKI

# PROGNOZA POGODY

Polska południowa jest na skrajnie niżu smad. Włoch. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Lokalnie możliwa marnąca mżawka powodująca gółodź. Zamglenia. Temperatura maksymalna w dzień od 1 do 4 st., na Podhalu —1 st., w Tatrach —3 st. W nocy od —1 do —4 st., w Tatrach —5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni.



KRAKÓW  
Temperatura maksymalna w dzień od 1 do 4 st., w nocy od —1 do —4 st., w Tatrach —5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie duże i umiarkowane, okresami opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura dniem od 1 do 4 st., w nocy od —3 st. do 0. Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 10 bm. godz. 15: 746 mm tj. 995 hPa, wzrost ciśnienia.

Pokrywa śnieżna wczoraj rano wynosiła: na Kasprowym Wierchu 41 cm, na Hali Gąsienicowej 26 cm, w Zakopanem 15 cm, na Obidowej 17, w Krynicy 3 cm. Przez cały dzień w górach padał śnieg, więc go przybyło.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.23, a zaszło o 15.38. Dzień jest już krótszy o 8 godzin 13 minut i ma tylko 8 godzin 10 minut. ☾

Zanieczyszczenie powietrza w Krakowie: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj o godz. 14 przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Krakowie wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na metr sześciu) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	siarczany i siarczany dwuosobowe
Rynek Główny	38	19	36	2800
Aleja Krasińskiego	29	45	31	1400
Norma średniobieżna	200	150	130	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Władzialność w strefie opadów zmniejszona, utrudniająca ocenę odległości. Nawierzchnie dróg zwalają się w rejonach podgórskich śliskie. Sytuacja biometeorologiczna sprzyja zaziębieniu oraz infekcjom dróg oddechowych.

# WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

◆ **PODWYZKI AUTO-CASCO.** Od 15 grudnia br. w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń SA. będą obowiązywać nowe — wyższe średnio o 35 proc. — stawki za ubezpieczenie Auto-Casco.

◆ **UMOWA Z PANSTWAMI EFTA.** Minister współpracy gospodarczej z zagranicą Andrzej Arendarski podpisał w Genewie umowę wielostronną między Polską a siedmioma państwami EFTA (Austria, Finlandia, Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja), dotyczącą utworzenia strefy wolnego handlu.

# SPORT

## I liga hokejowa

W grupie „Sinięszych” najciekawiej zapowiada się mecz Naprzód z Podhalem. Niezmiernie się u siebie z sanocim STS (początek o godz. 17) i winna bezproblemowo wygrać.

W grupie „Siabszych” Cracovia podejmie (początek o godz. 17) Tomior. Krakowianie mają jeszcze szanse zakwalifikowania się do fazy play-off. (B)

## Grają szachiści

Trwa III Ogólnopolski Festiwal Szachowy „Cracovia '92”. Do tej pory rozegrano VI rund. Oto czołówka turnieju „A”: 1. Genadij Kisielew (Rosja) 5 pkt., 2-4. Dominik Fedich (Stilon), Wojciech Ehrenfeucht (Maraton Warszawa) i Andrzej Doniec (KKSz. Kraków) po 4,5 pkt.

A oto czołówka turnieju „B”: 1-2. Magdalena Kludacz (Almat Szczecin) i Mirosław Zapajło (niestowarzyszony) po 5,5 pkt. 3-4. Jakub Filipek (Tramwaj Kraków) i Wiesław Kmak (Fablok) po 5 pkt.

Wczoraj rozegrano turniej biskupczy, w którym startowało 9 zawodników (każdy rozegrał 16 partii). Oto najlepsi: 1. Paweł Jarczyk (Spartakus Jelenia Góra), 15 pkt., 2. Grzegorz Siabek (niestowarzyszony) 10,5 pkt., 3. Nikita Pawłow (Rosja) 10 pkt.

Festiwal potrwa do niedzieli. Początek zawodów: dziś o godz. 15.30, jutro o godz. 10 i pojutrze o godz. 9. (fil)

## SPRINTEM

● **SINGAPUR.** Podczas piłkarskiego turnieju „Aiwa Merlion Cup”, reprezentacja Polski do lat 21 przegrała z Koreą Północną 1-0.

● **TOKIO.** W zawodach NHK Trophy w łyżwiarstwie figurowym, po tańcach obowiązkowych prowadzą Maja Usowa i Aleksander Zulin (Rosja).

## Żeby ciało nie rdzewiało

Pod tym hasłem Polska Partia Zielonych organizuje cykl imprez popularyzujących różne dyscypliny sportowe. Dziś o godz. 20 w Krakowie przy ul. Szpitalnej 38 w Blue Box kolejni program z wieloma atrakcjami.

# Wykaz Biur Terenowych P.T.U. GRYF

Kraków	— ul. Szlak 65 VII p., p. 703, tel. 22-51-44 w. 372
Nowa Huta	— os. Górali 4, telef. 44-38-98
Czernichów 280	—
Niepolomice	— ul. Stefana Batorego 5 — tel. 78-57-95 w. 25
Skawina	— ul. Słowackiego 1 — tel. 76-27-10
Golcza	— Urząd Gminy
Iwanowice	— Urząd Gminy

# Narada rektorów

## Jest źle, ale...

(Inf. wl.) „Jest źle, ale nie tragicznie” — tymi słowami podsumował stan polskiego szkolnictwa wyższego wiceminister edukacji dr Jerzy S. Olejki, podczas wczorajszej narady rektorów wyższych szkół technicznych w Akademii Górniczo-Hutniczej.

Wszystkie możliwe wskaźniki i porównania świadczą jednak o tym, że ciągniemy się w ognie cywilizowanych państw świata. Niegdyś wprawiano nam, że mamy rekordową liczbę studentów. Teraz okazuje się, że liczba studentów (131 na 100 tys. ludności, dla porównania w USA — 544 na 100 tys.) oraz liczba uczniów

średnich szkół licealnych „wyrażają nas kompromitują”.

O stanie naszej oświaty i szkolnictwa wyższego świadczy też fakt, iż od 3 lat systematycznie maleją nakłady budżetu państwa na tę sferę. Tzw. przymiarki do roku przyszłego są również mało optymistyczne.

W związku ze złą sytuacją polskiej nauki, uczelnie postulują wprowadzenie powszechnej odpłatności do studia. Wreszcie twierdzą, że jest to na razie niemożliwe, gdyż wymaga zmiany ustawy zasadniczej. Przewiduje się natomiast wprowadzenie opłaty za studia dla cudzoziemców. W tej sprawie potrzebne jest tylko rozporządzenie ministra (g)

# Ratować człowieka

— Jako motto do dzisiejszego wystąpienia chciałem przyjąć maksymę: „Po pierwsze nie szkodzić”. Uznałem jednak, że brzmi to jak groźne ostrzeżenie. Widać już w czasach Hipokratesa medycyna tak szkodziła, że trzeba było przed nią ostrzegać. Dziś trzeba przed nią ratować człowieka — mówił prof. Klimek podczas wczorajszej zebrania naukowego w Katedrze Ginekologii i Położnictwa w Krakowie. Powodem zwołania sesji było

60-lecie urodzin i 40-lecie działalności naukowej prof. dr hab. Rudolfa Klimka, kierownika Katedry i Kliniki Endokrynologii i Płodności.

Na uroczyste spotkanie przybył prof. Stefan Schwarz, legenda polskiej ginekologii. Sala przyjęła go owacyjnie. Pan profesor skomentował, jak zwykle, dowcipnie: „Cieszę się, że idąc z prądem odnowy uczelniście Państwo we mnie relikwie”. (e)

# Budżet kompromisów

(Dokończenie ze str. 1) Bank Centralny polityki antyinflacyjnej.

Prezydent przybył wczoraj do Sejmu by wysłuchać sprawozdania z budżetu na przyszły rok i poproszony o jego ocenę powiedział: „Chciałbym, aby było wię-

cej pieniędzy do podziału. Wielu ludziom żyje się gorzej. Powstaje pytanie, czy równo dzielimy naszą biedę? Nie, i dlatego proponuję, abyśmy, zaczynając od prezydenta, zmniejszyli pensje kadry kierowniczej o połowę, albo, aby kadra nie zarabiała więcej niż 5 mln zł. (SAN)

Wyrazy najgłębszej wdzięczności i podziękowania za udział w uroczystościach pogrzebowych naszej najukochańszej Mamy

# HALINY TACZANOWSKIEJ

a także za okazaną pomoc i współczucie składamy księdzu Dziekanowi Kanonikowi Józefowi Leśniakowi z Tymbarku, księdzu Wikariuszowi Ryszardowi Łąpcze z Łaskowej, Chórowi Parafialnemu z Tymbarku, Dyrekcji i Pracownikom Podhalańskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Tymbarku oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym.

Szczególne słowa podziękowania składamy Sasiadom, którzy przez wiele lat po ciężkiej operacji serca pomagali Mamie i odprowadzili ją na miejsce wiecznego spoczynku.

CÓRKA I SYNOWIE

**RADIO-TAXI**  
**Major**  
**36 33 33**  
20% taniej  
M-3107

**DZIENNIK POLSKI**  
31-072 Kraków  
ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny CZESŁAW I NIEMCZYŃSKI, tel: 22-63-04, fax: 226-249, telex: 322-795, telefony Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel/fax 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25 Dział Łączności i Czytelnikami: 22-98 92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna tel/fax: 11-15-22, centrala: 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami  
Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel: (0-18) 204-49, fax: (0-18) 204-78 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel/fax: (0-14) 21-35-20 22-31-48 22-33-42 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel/fax: (0-197) 256-23 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel/fax: (0-381) 308-04 Warszawa ul. Krzywickiego 34, tel/fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel/fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel: (0-165) 39-06 Żywiec, tel/fax: (0-30) 48-65  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Wydawca: Wydawnictwo Jagiellońskie S.A., fax: 220-878, Prezes Zarządu: ZBIGNIEW PEŁKA, tel: 22-07-12; Wiceprezesi: tel. 21-50-47; Główny Księgowy i Dział Ekonomiczny Wydawnictwo tel. 21-12-55 Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, aleja Pokoju 3  
Biura Reklam i Ogłoszeń: Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-70-89, ul. Wielopole 1, telefon 21 45-72, fax: 228-249 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-19-45.

**Awantury wokół NIK trwają z przerwami już prawie dwa lata. Jeszcze poprzedni, tzw. kontraktowy Sejm miał kłopoty i z wyborem prezesa, i z ustaleniem jego roli w nowym dla Polski demokratycznym systemie. NIK działa na mocy ustawy z października 1980 r. Dla nikogo nie ulega kwestii, że musi być ona znówelizowana. Nie ma jednak zgody na to, w jakim zakresie.**

**NIK** ma służyć parlamentowi do kontrolowania administracji państwowej, zwłaszcza wykonania ustawy budżetowej i innych planów finansowych. Kontrolę przeprowadza na zlecenie Sejmu i jego organów (marszałka, prezydium i komisji), a także na wniosek prezydenta i prezesa Rady Ministrów. Ma także prawo przeprowadzać własne kontrole. Wnioski przedstawia Prezydium Sejmu, które przekazuje je do rozpatrzenia odpowiednim komisjom. Pod koniec każdego roku Prezydium Sejmu na specjalnym posiedzeniu ocenia działalność NIK. Tegoroczne odbędzie się w przedświątecznym tygodniu.

**KLAUDIA SANETRA**

# Awantura o NIK

**Konflikt Lecha Kaczyńskiego z Janem Marią Rokitą nabral wymiaru ogólnopolskiego**

Czekają na nie wszyscy z wyjątkowym zainteresowaniem, bo być może właśnie ono zdecyduje o losach Lecha Kaczyńskiego, którego konflikt z szefem URM Janem M. Rokitą wypełnił pierwsze strony gazet w ubiegłym tygodniu. Przypomnijmy: Lech Kaczyński oskarża rząd o stawianie się ponad prawem i niedopuszczenie inspektorów NIK do skontrolowania URM. Zaprzecza temu Jan M. Rokita twierdząc że prezes NIK wykorzystuje instytucję do politycznych rozgrywek z koalicją rządową. Obaj wystosowali w tej sprawie listy do marszałka Sejmu. Sprawa bada wicemarszałek Józef Zych.

Konflikt nabral jednak wymiaru ogólnopolskiego w chwili, gdy włączył się prezydent i powołał przed kamerami telewizyjnymi, że będzie postulował zmiany w NIK, ponieważ „nie wierzy, aby obecny zarząd był w stanie uczynić tę instytucję godną III Rzeczypospolitej”. Prezydent nie ma jednak uprawnień do złożenia wniosku o odwołanie prezesa NIK. Może to zrobić tylko marszałek Sejmu lub trupa 35 posłów. Marszałek Wiesław Chranowski takiej możliwości na razie nie rozważa. Nie złożyła też, jak do tej pory, takiego wniosku żadna grupa posłów, chociaż w kuluarach mówiono przed kilku dniami, że zastanawiają się nad tym niektórzy posłowie z UD.

Pański. Jego działalność w NIK — powszechnie akceptowana, czego dowodem jest chociażby fakt, że zaproponowany przez niego skład Kolegium NIK pozostał praktycznie do dziś niezmienny — przerwała tragiczna śmierć w wypadku na szosie katowickiej w październiku 1991 r. Do połowy lutego br. obowiązywał prezes NIK pełnił jego obowiązki i obecny wiceprezes Piotr Kownacki.

NIK było spokojnie do końca listopada, chociaż pojawiały się również sygnały, że jest to spokój przed burzą. Wywołała ją próba odwołania ministra przekształcającego własnościowych Janusza Lewandowskiego, do którego podstawą miał być raport NIK po kontroli w jego resortie. Nie doszło do tego, ale już wtedy postawie rządowej koalicji mówili, że była to próba politycznej rozgrywki.

W tym sporze chodzi jednak nie tylko o osobę Lecha Kaczyńskiego i jego powiązania z PC mimo iż po objęciu stanowiska deklarował swoją apolityczność. To stanowisko zrewoltowało Zarzuty wobec prezesa NIK mieszczą się w bardzo szerokim przedziale — od niewypełniania przez tę instytucję jej konstytucyjnej roli, po sugestie, iż projekt nowelizacji ustawy o NIK doprowadzi do — jak wyraził się Jan M. Rokita — przeobrażenia jej w swoistą „czeka”.

Co sędzą o podstawach złażania NIK i jej przyszłości „Dziennik” zapytał ludzi z nią związanych — gen. Tadeusza Hupałowskiego, sen. Zbigniewa Romaszewskiego i wiceprezesa Piotra Kownackiego.

**TADEUSZ HUPAŁOWSKI:**  
Kanwa ustawy powinna pozostać.

— NIK działa na mocy ustawy z października 1980 r. Czy uważa Pan, że trzeba ją zmienić?

— Ta ustawa jakby wyprzedziła czasy, w których funkcjonuje. Mógłbym powiedzieć, że już wtedy krążył nad nią duch „Solidarności”. Jest to bardzo sensowna ustawa. Oczywiście, trzeba ją znówelizować, bo nie ma w niej mowy o samorządzie terytorialnym, a trudno sobie wyobrazić, by Sejm nie chciał wiedzieć od swojego organu, co się w nich dzieje i czym się zajmują. Podobnie w kwestiach prywatyzacji. Sejm musi mieć nad tym kontrolę. Ale kanwa ustawy powinna pozostać.

— Czy zna Pan projekt nowelizacji ustawy?

— Nie.

— Ale śledzi Pan zapewne w prasie i telewizji spór między NIK a URM. Co Pan o tym sądzi?

— Jeśli prawdą jest to, co pisze prasa, to jedna ze stron konfliktu ma się z prawdą. Przepisy dotyczące kontroli są klarowne i nie dopuszczają możliwości różnej interpretacji.

— Postawie zarzucają niektórym raportom NIK brak wniosków pokontrolnych lub ich zbyt-

nią ogólnikowość. Czy NIK jest zobowiązany np. do kierowania sprawą do organów ścigania?

— Jeśli ujawni przestępstwo, to oczywiście tak. Ale ściganie nie jest głównym zadaniem NIK. O tego jest policja czy izby skarbowe. Niezawsze też wyniki kontroli dają podstawy do jakichkolwiek dalszych działań. Bywają kontrole, które przynoszą pozytywne obraz.

— Czy uważa Pan, że NIK powinien kontrolować wszystkie instytucje i sprawdzać wszystkie podejrzania o afery?

— NIK jest wprawdzie do tego uprawniony, ale to niemożliwe, chociażby ze względu na liczbę zatrudnionych w niej inspektorów.

— Czy uważa Pan, że prezes NIK może być związany z jakąś partią, czy też powinien być apolityczny?

— Powinien być apolityczny, ale to nie znaczy, że musi być bezpartyjny. Najważniejsze, by był człowiekiem uczciwym, człowiekiem spoza układów.

**ZBIGNIEW ROMASZEWSKI:**  
SKI: Przed polityką nie uciekniemy.

— Czy prezes NIK powinien być człowiekiem apolitycznym?

— Nie da się, jak w rachunkowości, oddzielić tego, co polityczne, od tego, co apolityczne. Życie społeczno-gospodarcze jest przecież też jakąś formą życia politycznego. Jeśli prezes NIK ma postawić wniosek o absolutorium dla rządu, to jest to wniosek polityczny. Jeśli rząd, tak jak w 1991 r., wykona budżet w 7 proc. i nie stanowi to zarzutów konstytucyjnego, to jest to też decyzja polityczna. Przed polityką nie uciekniemy. Jest jednak coś, co nazywamy kulturą polityczną, która każe ludziom poruszać się tylko w pewnych granicach i to jest najważniejsze.

(Dokończenie na str. 5)

**ANDRZEJ KOZIOŁ**

# Gorset po PRL-u

**Większość Polaków marzyła o jednym — aby komunę wreszcie trafił szlag. I kiedy trafił, gdy opadł entuzjazm, okazało się, że można tęsknić za przeszłością**

W XXI wiek i w nową rzeczywistość ekonomiczno-społeczną wkroczyliśmy obciążeni historycznymi bagażami. W sakwach zbiorowej świadomości dźwigamy nie tylko wszystko, co w naszej historii najlepsze, ale także mnóstwo rupieci, wręcz odpadków, które — jak to z odpadkami bywa — mogą stać się źródłem niebezpieczeństwa. Niektóre z nich towarzyszą nam od stuleci, inne znalazły się w inwentarzu podręcznych przesądów dopiero niedawno — w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Pierwszych trudno się pozbyć, drugich być może jeszcze trudniej.

Polska schizoidalna megalomania, w której przesa- dne poczucie dumy narodowej miesza się z głębokim kompleksem niższości, polska religijność, naskórkowa, demonstracyjna i skojarzona z brakiem znajomości podstawowych kanonów wiary polski antysemityzm, najdziwniejszy na świecie, bo bierny, stosunkowo łagodny i bez Żydów — to wszystko rupiecie, z którymi trudno zaczynać nowe życie. Ale z tymi wadami można żyć, o wiele trudniej żyć z przekonaniami, które wynieśliśmy z niedawnej przeszłości...

Polacy nigdy nie zaakceptowali zmian systemowych przyniesionych przez lata czterdzieste. Swoją dezaprobatę wyrażali często, w zasadzie stale, chociaż nie w tak dramatyczny i drastyczny sposób jak Węgrzy. Trzeba jednak przyznać, że polski komunizm, nawet polski stalinizm, przebiegał o wiele łagodniej niż w innych krajach wschodniego bloku. Mam na myśli nie tylko łagodniejsze niż gdzie indziej represje, ale przede wszystkim zgola odmienne stosunki własnościowe w rolnictwie, zachowanie pozorów systemu wielopartyjnego, wyjątkową rolę Kościoła, wreszcie coś, do czego szczególnie jesteśmy przywiązani — symbolikę. Mimo to większość Polaków marzyła o jednym — żeby komunę wreszcie trafił szlag. I kiedy trafił, kiedy opadł pierwszy entuzjazm, okazało się, że można tęsknić do przeszłości.

Ta tęsknota — zresztą charakterystyczna także dla innych krajów postkomunistycznych — nie oznacza chęci powrotu, nie jest próbą zawracania rzeki historii kijaskiem chęciostwa. Nie dotyczy całej przeszłości, jedynie pewnych jej fragmentów, przy jednoczesnej akceptacji innych fragmentów nowej rzeczywistości.

Nie ma sytuacji i systemów idealnych, odpowiadających w całości i wszystkim. Po prostu za pewne wartości zawsze się płaci, tak jak zawsze płaci się za chleb, mieszkanie i rozrywkę. I jeżeli kiedyś czuliśmy się bardziej bezpiecznie w ulicach (podstawowa tęsknota wielu starych ludzi), płaciliśmy za to bezpieczeństwem życiem w systemie policyjnym. Jeżeli mieliśmy poczucie bezpieczeństwa społecznego, nie wisiła nad nami groźba bezrobocia — ceną było ukryte bezrobocie, niska wydajność pracy, zacofanie technologiczne.

Co nam zostało z tych lat? Z pewnością rozczarowanie na los, poczucie bezradności, brak inicjatywy, która pozwoliłaby przetworzyć najgorszy okres.

Obserwując ludzi ze swej generacji, często widzę, jak ogromne przeżywają rozczarowanie.

Oto przez lata byli na „nie”. Może nie aż tak, aby siedzieć po więzieniach i obozach — chociaż i to się zdarzało — ale przecież i oni dostawali za swoje od znieprawionej władzy, a kiedy wreszcie tę władzę diabli wzięli, okazało się, że ich sytuacja materialna jest o wiele gorsza.

Nagle ze zdumieniem stwierdzają, że z dnia na dzień ubywa im pieniędzy, że ich status materialny ulega pogorszeniu. Jednocześnie widzą, że cienkiej wprawdzie, ale widocznej warstwie społeczeństwa powodzi się nieźle. Widzą i wiedzą jednocześnie, że aby osiągnąć podobny poziom — trzeba podjąć ryzyko. Nie zawsze ryzyko pracy na własną rękę, we własnym interesie, bo do tego trzeba i pieniędzy, i odpowiednich predyspozycji psychicznych. Często jednak wystarczy zmiana miejsca pracy, postawienie na niepewne, tak jak stawia się za ostatnie pieniądze los na loterii.

Można jednak próbować inaczej, nie ryzykując niczego poza własną, ciężką pracą. Coraz więcej ludzi zaczyna rozumieć, że diabli wzięli dawne zasady w myśl których nie było relacji pomiędzy ilością i jakością pracy a wynagrodzeniem. Teoretycznie nikt nikomu nie zabrania pracować od rana do wieczora, na dwóch, trzech etatach, nikt nie zabrania podejmowania dodatkowych, zwanych kiedyś zleceniami prac. Jedynym przeciwwskazaniem może być stan zdrowia lub bariera podatkowa. Ale i tutaj zdumiewająco często spotykam się z postawą zawartą w stwierdzeniu: powinienem zarabiać na etacie tyle, aby mi wystarczyło na życie...

Prezencja jak najbardziej naturalna, aliiści nie w sytuacji, gdy zakład pracy robi bokami, praca na etacie ma często iluzoryczny charakter, a wypłata dziwnie przypomina zapomogę.

Podobnie zresztą z konsekwencją płacy, mianowicie z konsumpcją. Obfitość towarowa przyszła w szczególnym momencie ostrego ekonomicznego rozwarstwienia społeczeństwa. Oczywiście w innym momencie przyszć nie mogła, ale ta ekonomiczna prawdziwość nie ma żadnego wpływu na psychologiczny aspekt zagadnienia. Oto jeszcze jeden powód do rozczarowania — inni mogą mieć więcej niż ja, i to o wiele więcej...

Egalitaryzm — jedno z najpiękniejszych hasł ludzkości, zasada, do której i ja jestem szczególnie przywiązany — może być pojmowany różnorodnie. Także w najbardziej dosłowny, wulgarny sposób — jako urawniłowka.

Takie właśnie pojęcie równości wpało nam przez lata. Równie znacząco także sprawiedli-

wie, przynajmniej w teorii, bo z praktyką bywało różnie...

Zasadę tę, podjętą w pewnym momencie przez „Solidarność” i wyrażoną populistycznym hasłem „Wszyscy mamy takie same obowiązki”, bardzo łatwo sprowadzić do absurdu, równając w dół. Dla każdego taką samą ilość mięsa i chleba na kartki, dla każdego taką samą kufajkę — oto egalitaryzm w absurdalnym wydaniu komunizmu wojennego. Czy tylko komunizm? W wyjątkowych okolicznościach skrajnie egalitarnym restrykcjom konsumpcyjnym poddawały się także inne społeczeństwa, na przykład Anglicy podczas ostatniej wojny.

Ale z chwilą, gdy życie ekonomiczne kraju wyzwoliło się z gorsetu wojny, zaczęło być normalnie. Zaczynało być sprawiedliwie czyli nierówno, bo nierówność — ale nie w sensie praw, nawet nie w sensie szans — jest czymś najzupełniej naturalnym. Więcej, nierówność — ale bez dysproporcji społecznych odbierających wszelkie możliwości — może być czymś w rodzaju ostrogi. W społeczeństwie totalitarnym egalitarnym nie ma motywacji do wzmożonego wysiłku, bo w ślad za nim nie idą gratyfikacje w postaci istotnego podniesienia życiowego standardu.

Oczywiście czymś zgola odmiennym jest arogancja pieniądza, arogancja nuworszowska, młodokapitalistyczna pazerność. Te postawy — zbyt często i zbyt wyraźnie manifestowane — jeszcze bardziej utrwalały tęsknoty za urawniówką, więcej — czynią ją ponętną, przydając jej czegoś w rodzaju szlachetności.

Arogancja nowej kapitalistycznej klasy może też utwierdzić jeszcze jeden mit z komunistycznego dziedzictwa, mit o skalarnym poczuciu wszelkiego ponadnormatywnego dostatku.

Przez całe lata na mocy doktryny kapitalistycznej własność była złem (Nie wymyślił tego jednak marksista. Podobnie myśleli socjaliści i anarchiści. To przecież Proudhon wykrzykiwał, że własność prywatna jest kradzieżą!). W dodatku zdobycie pożądanego majątku w PRL nieuczłonne — choć nie zawsze słusznie — kojarzyło się ze zwyrodniałym złodziejstwem i często było wynikiem zwyrodniałego złodziejstwa. W efekcie każdy przedsięwzięca, każdy człowiek, który dorobił się ponad przeciętną miarę, automatycznie staje się podejrzany. A przecież do doktrynalnego uprzedzenia, do PRL-owskich doświadczeń dołączają się jeszcze fakty z ostatnich lat. Przekonanie, iż tylko nieuczłonne może być źródłem bogactwa, wzmaga kolejne afery: spirytusowa, tytoniowa, bankowa...

I zapewne trzeba będzie lat, abyśmy otrząsnęli się z przeszłości i zrozumieli, że nikt nie zdejmuje z nas odpowiedzialności za nasz własny los...

Kilka lat temu w upalny lipcowy dzień spotkałem na ulicy znajomego, wówczas promienną figurę w pobliżu szczytu władzy. Chuderlawy, złany potem, ocierał raz po raz nabrzmiałe niebieskimi żyłkami czoło, na które co rusz opadała za duża oficera czapka. Wymieniłszy zdawkowe uwagi, w których mój rozmówca i jego szef stanowili centrum wszechświata. „Tak, tak, polityka to twarda zabawa dla mężczyzn” — wykrztusił na zakończenie i poczapł iksowatym krokiem pułkowego ofetmy.

Pogląd o polityce jako zabawie dla twardych mężczyzn przetrwał kłękę systemu, w którym go sformułowano. Naszym przedstawicielom nie zawsze wychodzi twardość, ale męskości im nie brakuje. Doniesienia polskiej panienci udającej francuską dziennikarkę dowodzą, że polityka wyzwała jurność nawet u chuderlawych siabeusz, których podejrzewaliśmy najwyżej o dyskretne wertowanie kolorowych pism w kioskach Okazuje się, że temperament mają niektórzy wybrańcy narodu nie tylko na trybunie —

**TADEUSZ JACEWICZ**

# Twardzi mężczyźni

I nie tylko na niej potrafia mocno dociżyć. Interesujące obserwacje obyczajowe powinny wywołać polityczne trzęsienie ziemi o sile 10 st. w skali Richtera.

Nie wywołała nawet skrzywienia ławy, w której zasiada któryś z bohaterów książki Anastazji P. To są twardzi facci. Nerwy mają ze stali, czoła z metalu, który byszczy po wypolerowaniu. Takie drobniaki nie ruszają polskiej elity politycznej. W gruncie rzeczy nie wiadomo, co mogłoby ją ruszyć, skoro kilka rekordów już pobito bez widocznego wysiłku. Ciekaw jestem, czy to szczyt możliwości nosicieli majęstwa państwa. Podejrzewam, że nie.

Jak muszą nam zazdrościć politycy, działający w państwach pozbawionych poczuciem wyrozumiałości i koleżeńskości tolerancji wobec ludzkiej słabości! Jeszcze za ka-

dencji pani Thatcher jednego z posłów do parlamentu z ramienia rządzącej Partii Konserwatywnej spotkał w publicznym pisuarze tajniak. Miejsca te są w Anglii punktami ożywionego życia towarzyskiego, nie popieranego przez prawo. Tajniak napisał więc w raporcie, że pan poseł coś za długo majstrował przy rozporzku, co w miejscowym żargonie prawnym uznano za „przygotowywanie do czynności lubieżnych”. Raport trafił do komisariatu, stamtąd do spikera (marszałka) Izby Gmin. Niezszczęsny poseł prywatnie utrzymywał, że poszedł do publicznego klozetu w celu całkiem legalnym, ale rezygnację złożył natychmiast. Została przyjęta bez zwłoki i bez komentarzy (poza kąśliwym w prasie). Mikroinfekcją systemu usunięto natychmiast.

Brytyjski minister obrony John Profumo miał szczęście spotkać się towarzysko z paniencią nie najcięższych obyczajów, z którą w podobnych celach, ale kiedy indziej, zadawał się radziecki attaché wojskowy. Kiedy panienka otworzyła usta, minister zrezygnował w ciągu kilku godzin. Nie tylko stracił stanowisko, ale także twarz. Musiał 10 lat pracować w hospicjum dla najciężej, nieuleczalnie chorych, żeby móc powrócić do jakiejś takiej pozycji szacunku i akceptacji towarzyskiej.

chęci pójść do dentysty, wkrótce będzie miał większe kłopoty. Najpierw wyleci mu jeden ząb, potem reszta.

Od miesięcy w polskim parlamencie zasiada chyba z tuzin posłów i senatorów, przeciwko którym albo prokuratura wysunęła poważne zarzuty, albo są bohaterami operacji, na jakich dziesiątki tysięcy ludzi straciły miliony złotych. Jest kilka wniosków o zdjęcie immunitetów, ale bardzo niemrawo się je rozpatruje. Koledzy nie chcą robić przykrości kolegom, partie — innym partiom. Nieśmiało głosy prasowe spływają po zainteresowanych jak woda po głęsi. Ludzie, którzy zajęli stanowiska etatowych moralistów, unieśli oczy do nieba i nie mają czasu, jak też wyrażanie chęci rozglądania się po tym padole.

Rewelacje obyczajowe Anastazji P. są wyniośle odrzuca-

**Z bliska**

ne przez zainteresowanych jako niegodne wiary pomówienia ze strony prostytutki. Można domniemywać, że panów posłów poruszyłoby dopiero świadectwo urzędowo zbadanej dziewczyny. Mogą oni robić co nieco, ale mówić potem o tym — nie. Szczególnie, kiedy trzeba porównać oficjalne, podniosłe, moralne pienia z soczystymi wydarzeniami prywatnymi. Najlepiej przeżęglować burzę z wyrazem nadętego obrażenia na twarzy, bo i tak wszystko za chwilę zostanie zapomniane.

Nikt nie może zmusić człowieka do wizyty u dentysty, jeśli sam tego nie zechce. Najlepiej jest udawać, że nic się nie dzieje.

To też jest jakaś polityka. Polityka, każda polityka, jest jednak sztuką realizmu. Kiedy odrywa się od realiów, następuje klęska. Obawiam się, że za wyrozumiałość dla kolegów, za pogardę dla tego, co myśli o nich społeczeństwo, politycy już wkrótce siono zaplącą. Nie tylko ci, którzy zawiniłi, ale także ich Bogu ducha winni koledzy. Zaplącą za oportunistami i moralnie lenistwo, które nie opłaca się nigdy. Także, a może przede wszystkim, w polityce.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 grudnia 1992 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami w wieku 84 lat

ś. p.

**STEFAN KOLBER**

najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziś.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę 12 grudnia 1992 r. o godz. 13 w kościele parafialnym w Korzkwi k. Krakowa, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

**ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 grudnia 1992 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 84 lat

ś. p.

**STEFAN KOLBER**

Towarzysz Sztuki Drukarskiej, wieloletni kierownik zecerni gazetowej Prasowych Zakładów Graficznych.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, 12 grudnia 1992 r. o godz. 13 w kościele parafialnym w Korzkwi k. Krakowa, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

W Zmarłym straciłmy oddanego Kolegę i wspaniałego fachowca. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

**Dyrekcja i pracownicy Prasowych Zakładów Graficznych Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Prasowego w Krakowie**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 grudnia 1992 roku zmarł w wieku 87 lat, opatrzony św. Sakramentami nasz najukochańszy Ojciec, Dziadziś i Pradziadziś

ś. p.

**STANISŁAW MATRASZEK**

Msza żałobna oraz odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w sobotę 12 grudnia 1992 r. o godz. 11.45 na cmentarzu w Grębałowie.

Pograżeni w żalobie **CÓRKA Z RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1992 roku po długiej i ciężkiej chorobie odeszła na zawsze najukochańsza Mama i Babcia

ś. p.

**HALINA BRACKA**

wieloletni członek Zespołu Chóru Polskiego Radia i TV w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek 14 grudnia, o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

**SYN, SYNOWA, WNUK**

Z ogromnym smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 3 grudnia 1992 roku zmarła nagle

ś. p.

**mgr inż. LUCYNA MIANOWSKA**

Człowiek wielkiego serca, kochająca i oddana Żona i Matka.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę 12 grudnia o godz. 10.40 na cmentarzu Rakowickim.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, 12 grudnia o godz. 8 w kościele parafialnym św. Szczepana w Krakowie.

Pograżeni w bólu i żalobie **MAŻ I SYN MICHAŁ**

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1992 roku zmarła nagle w wieku 45 lat

ś. p.

**LUCYNA MIANOWSKA**

**Z DOMU KOWALCZYK**

najdroższa Córka i Siostra, oddana i pełna poświęcenia rodzinie i wszystkim zawsze gotowa nieść pomoc.

Zawsze życzliwa i dobra.

Zegnaj Lucy, w naszych sercach będziesz zawsze żyła.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w sobotę, 12 grudnia, o godz. 8 w kościele św. Szczepana, a pogrzeb w tym samym dniu o godz. 10.40 na cmentarzu Rakowickim.

Zrozpaczeni **RODZICE, BRAT Z ŻONĄ I SYNKIEM**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Uniwersytet Jagielloński z żalem zawiadamia, że w dniu 4 grudnia 1992 roku zmarł w Krakowie, emerytowany starszy wykładowca na Wydziale Prawa i Administracji

**dr JAN BARTNIK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 grudnia 1992 roku o godzinie 11 na cmentarzu Rakowickim.

**Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji**

Społeczność akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 8 grudnia 1992 r. zmarł w Krakowie

ś. p.

**dr hab. ZBIGNIEW KOWALSKI**

urodzony w Krakowie 3 sierpnia 1924 r., profesor nauk matematycznych, profesor nadzwyczajny w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, ceniony specjalista w dziedzinie równań różniczkowych, autor wielu publikacji naukowych, członek Polskiego Towarzystwa Matematycznego, były prezes Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej, wspaniały wykładowca i wychowawca wielu pokoleń studentów.

Nauka polska i Uniwersytet Jagielloński tracą w Zmarłym wybitnego uczonego i znakomitego pedagoga, oddanego bez reszty nauce i kształceniu młodzieży, człowieka niezwyklej skromności i szlachetnego serca.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 12 grudnia 1992 roku o godz. 12 na cmentarzu Podgórskim przy ul. Wapiennej

**Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dziekan i Rada Wydziału Matematyki i Fizyki UJ**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 68 lat zmarł

ś. p.

**prof. dr hab. ZBIGNIEW KOWALSKI**

matematyk, ceniony specjalista w dziedzinie równań różniczkowych, wielki miłośnik astronomii.

Będziemy Go pamiętać jako Kolegę ogarniętego prawdziwą pasją naukową, niezwykle skromnego i prawego Człowieka, całym sercem oddanego młodzieży Nauczyciela.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 12 grudnia 1992 roku o godz. 12 na cmentarzu Podgórskim przy ul. Wapiennej.

**Pracownicy i studenci Instytutu Matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego**

Za spokój duszy w dwudziestą piątą rocznicę śmierci

ś. p.

**dr. MIECZYŚLAWA PACHOŃSKIEGO**

podporucznika 8. pułku ułanów, jeńca oflagu w Woldenbergu, wieloletniego sędziego Sądu Wojewódzkiego i wychowawcy aplikantów sądowych w Krakowie, odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Krzyża przy Placu św. Ducha w Krakowie w dniu 13 grudnia 1992 roku o godzinie 7 rano, o czym zawiadamiają

**Koleżdy i wychowankowie**

**Szanowni Państwo!**

Członkowie Zrzeszenia Transportu Prywatnego w Krakowie świadczący usługi przewozowe w ramach „Radio Taxi 919” wychodząc naprzeciw życzeniom szanownych Klientów proponują nową atrakcyjną formę wzajemnych kontaktów w postaci „Karty Stałego Klienta”. Będzie ona uprawniać do korzystania z naszych usług 20% taniej, a w kursach poza miasto powyżej 40 km 30% taniej. Czas ważności do 30 czerwca 1993 r. Koszt karty 100 tys. zł. Sprzedaż w każdej talosówce ze znakiem „Radio Taxi 919”. Wśród wszystkich nabywców kart zostaną rozdane atrakcyjne nagrody w dniu 10.04.93 w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Nieświadomych i Niedowidzących w Krakowie przy ul. Tymieckiej 7. Twoje Radio Taxi 919

**CAŁODOBOWE USŁUGI**



**DLA POSIADACZY ABONAMENTU 20% TANIEJ KUPON**

Wśród Czytelników, którzy wytną i przekażą do Redakcji powyższy kupon do 18.12.92 — Redakcja posiada do rozlosowania 50 kart abonamentowych dających możliwość zniżek i biorących udział w losowaniu. Z dopiskiem na kopercie: „Radio Taxi 919”

**FIRMA HANDLOWA zatrudni**

absolwenta Wydziału Rachunkowości Akademii Ekonomicznej ze znajomością j. angielskiego i obsługi komputera. Oferty 58075 Prasa, Kraków, ul. Wiślna 2.



**LONDYN 60 GBP MANCHESTER 75 GBP BRUKSELA 2570 BEF FRANKFURT 820.000 zł PARYŻ 1.200.000 zł**

☎ 22-55-84, 22-95-10

**Radio Taxi „Lajkonik”**

\* 67-35-35 20% taniej Usługi na telefon JEŹDZĄC Z NAMI KUPISZ TANIEJ OPONY GUMIX



Likwidator „Furnel” Oddział w Krakowie (Płaszów) ul. Obrońców Modlina 9, tel. 55-13-19

Druga wyprzedaż mebli skrzyniowych i tapicerowanych oraz materiałów produkcyjnych po znacznie obniżonych cenach.

Istnieje możliwość negocjacji przy zakupach hurtowych. Sprzedaż od 15.12.92 w dniach pn. piątek w godz. 9.00 — 13.00.

**OGŁOSZENIA EKSPRESOWE**

**LOKALE**

LOKAL handlowy wynajmę, Diebla 51. mg-56192

POSZUKUJĘ lokalu handlowego do 100 m². Tel. 36-30-66. mg-56198

2-POKOJOWE M-3 — zamienię na dwa oddzielne — pokój z kuchnią. Tel. 47-82-68. mg-53880

MAŁŻEŃSTWO wynajmę garsonierę. Tel. 56-33-93. mg-56160

TANIO sprzedam mieszkanie 53 m² Fika, z telefonem. 56-11-63. mg-56134

POSZUKUJĘ lokalu handlowego z telefonem o pow. 50—80 m². 22-87-27 (9—17), 56-44-65 (18—22). jg-57449

POSZUKUJEMY mieszkania do wynajęcia w Krowodrzy. 21-14-52.

ATRAKCYJNE — superkomfortowe 110 m² Śródmieście — sprzedam. 11-37-74. mg-57728

GARAŻU lub miejsca na garaż — poszukuję. Grochowa 38B/5. g-57995

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe, duża kuchnia, 45 m², parkiet. Prokocim. 55-48-92. D-8559

JEDNOPOKOJOWE — sprzeda pośrednictwo — 36-46-11. M-3299

DO wynajęcia superkomfortowy lokal na biuro lub inną działalność w Śródmieściu. 33-98-81. M-3302

POSZUKUJĘ garsoniery. 48-05-06. g-56538

DO wynajęcia M-3, Nowy Bieżanów. Tel. 67-43-32. g56503

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. Tel. 56-40-13, po 15.

KUPIĘ mieszkanie 3-pokojowe — okolice Kazimierza Wielkiego albo Prądnik Czerwony. Tel. 34-18-19 — wieczorem. g-56517

LOKALU sklepowego w dobrym punkcie poszukuję. Tel. 34-18-40.

**NIERUCHOMOŚCI**

SPRZEDAM 1/2 domu + garaż. Olsza 22-99-24. mg-57714

SPRZEDAM — działki budowlane uzbrojone Trzebnia o pow. 22 a, Tyłmanowa koło Krośnice 12,5 a z dojściem do Dunajca. Tel. Chrzanów kier. 035, nr 324-05. g-56814

SPRZEDAM dom stan surowy z działką. Siercza 74, koło Wieliczki.

SPRZEDAM mieszkanie 32 m² w Tarnowie. Tel. 21-21-82, po 19. Ta-52923

TANIO sprzedam działki 1 mln — 1,5 mln /ar. Grzecznościowy 78-24-54 18—20. g-56863

DOM 240 m kw. na działce 13 a — woda, gaz c.o. w Staniątkach tanio sprzedam. Tel. 78-57-95 w. 589 po 16.

WOLA Duchacka — sprzedam mały domek na działce 12-arowej. — Wiadomość: ul. Bystra 11.

**Krakowskie Stowarzyszenie „AIKIDO”** kupi matę do judo. Tel. (012) 12-35-42 Kraków.

**SPRZEDAŻ**

SPRZEDAM zamrażarkę dużą. — 47-20-53. mg-56195

PAPIEROSY Klubowe na 16 proc. oferuje hurtownia „Ruch” Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 9.

WYPOŻYCZALNIĘ kaset video. — 12-81-34. jg-57438

OKAZYJNIE sprzedam: lakier bezbarwny nitrocelulozowy, gwoździe budowlane „60” i papowe. 56-19-05, (7—15). jg-57433

„VISTULA” modne ubrania, spodnie, żakiety, garsonki. Sklepy: Krakowska 29, Kalwaryjska 75. Tel. 56-16-89

PERKUSJĘ, naciągi Everplay, blachy Trova — tanio. 11-06-48. jg-57425

SPRZEDAM przedpłatę Atari 65 XL — 12-46-39. g-56805

SPRZEDAM tanio suknię ślubną i maszynę do szycia. 22-10-92.

PEUGEOT t 405, I rejestracja 1988, Bochnia 241-56, godz. 11—13. t-57209

C. D. płyty — sprzedam. 85-12-22. g-56837

SPRZEDAM klocek ogólnospółczywny z lokalizacją lub wydzierżawię. Tel. 43-01-64. g-56850

REKAWICE ochronne pojedyncze i wzmacnione „Dreltex” — Stróża nr 2, (0-115) 229-10. g-54845

FUTRO — 36-37-37. m-3303

WARTBURG — 44-62-40. C-4025

PEUGEOT 205 — 1990. 47-20-56. C-4044

FIESTA XR 2, 85 rok. Tel. 47-68-96. g-56860

ZURAW budowlany 1,5 t. 66-83-14, wieczorem. g-58070

**NAUKA**

NIEMIECKI, szwedzki — lekcje. — 55-59-56. jg-57414

ANGIELSKI dla dzieci. 21-40-04, po 16. jg-56095

PROFESJONALNE studio rysunku, malarstwa. Tel. 33-94-16, po 20. g-56511

MATEMATYKA — 12-11-71. g-2159-a

**PRACA**

UWAGA! Krakowski spis firm zatrudni młodych, wykształconych, ambitnych agentów reklamowych. Dla skutecznych atrakcyjne wynagrodzenie, stała praca, ul. Racławicka 56, pok. 604a. Tel. 47-22-58, 9—15. mg-57713

PRYWATNE przedsiębiorstwo zatrudni murarzy, cieśli, zbrojarzy. 21-74-22, wewn. 210, 34-53-50. mg-57702

FIRMA zatrudni krojczego i wykwalifikowanych kaletników. Tel. 56-31-89. g-56540

PIZZERIA zatrudni kucharza. — Kraków, ul. Szpitalna 38. g-58050

ZAKŁAD teletechniczny zatrudni samodzielnych teletechników, monterów. Tel. 11-54-97, po 18. g-56859

**USŁUGI**

UKŁADANIE parkietu, mozaiki. — 21-62-54. mg-56143

TANI transport ciężarowy — od 3 ton wzwyz. 11-81-37. jg-57436

KOMINKI, piece. 21-56-51. jg-57411

MAŁOWANIE — tapetowanie. — 56-14-87. jg-57465

MAŁOWANIE. — 36-83-23. jg-57460

PRODUKCJA — montaż żaluzji. — Wadowice 341-35.

FLIZOWANIE. — 56-15-85. g-58053

MAŁOWANIE — tapetowanie. — 43-28-36. C-4000

REKLAMY! Komputerowe wycinanie napisów. Tel. 48-04-54. KK-77 A

FRYZJER na telefon 48-83-22, 44-28-37. C-4003

ELEKTROINSTALACJE — domofony — 48-65-06. C-4021

ALARMY, domofony, interkomy. 34-52-37. g-57984

UKŁADANIE, cyklonowanie parkietów, kompleksowe wykończenie wnętrza wykonamy. Dysponuję parkietem. 33-03-30.

INSTALACJE: elektryczne, malowanie, tapetowanie. Tel. 12-38-83. g-58056

MYCIE okien. — 22-06-76. g-56539

FLIZOWANIE. — 36-36-48. g-58052

**Canon w Krakowie**  
**SALON KOPIAREK**  
**Lobos BIUROSYSTEM**  
ul. Bożego Ciała 31  
tel. 562-222  
666-288 w.204,206

JANUSZ KORWIN-MIKKE

# Tajne przemówienie

agłacji na poziomie poszczególnych kantonów i gmin — przyzniosły ten godny pożałowania rezultat. Nasi bracia ze Szwajcarii wezmą to w przyszłości, mamy nadzieję, pod uwagę i do śladnych dalszych referendów dających niesłuszne wyniki nie dopuszczą. Na razie jednak musimy rozważyć wszechstronnie zaistniałą sytuację.

Pozornie strata nie jest tak wielka. Można by nawet powiedzieć, towarzysze, że nasz związek bratnich narodów tylko zyska na tym, że ów zacyfany górski kraj, zamieszkały przez ludzi tak reakcyjnych, że dopiero przed pół rokiem nasi towarzysze, którzy przezornie opanowali Sąd Najwyższy, zdolali złamać opór jednego kantonu, który nie chciał przyznać praw wyborczych kobietom — że kraj ten nie wejdzie w nasz skład. Kraj, w którym kobiety nie mają prawa głosu, zawsze będzie niepewnym członkiem naszej wspólnej, europejskiej rodziny.

Tak jednak, bracia, mówić nie można! Szwajcarii, oczywiście, moglibyśmy się nie przejmować;

nie chodzi jednak tylko o Szwajcarię — ale o PRZYKŁAD! Jeśli okaże się, że kolejne kraje, lekceważąc zalecenia Rady Delegatów Robotniczych Europy i Komunistów Europejskich z tow. Delorsem na czele, odmówią przyłączenia się — to nawet kraje, które już się przyłączyły, mogą zechcieć wystąpić z naszego Bratniego Związku Wolnych Republik! Skąd wtedy czerpać będziemy środki na wypełnianie naszego międzynarodowego zobowiązania do zwalczania fałszywych nacjonalizmów i przesądów? By uniknąć powszechnego załamania wiary w nasz dobroczynny system powszechnej szczęśliwości, musimy podjąć konkretne, zdecydowane kroki!

Jeśli my nie nauczymy Szwajcarów, jak można żyć w wielonarodowym społeczeństwie bez konfliktów — to kto to uczyni?! Tylko my możemy — na przykładzie Brukseli, Strasburga i Luksemburga — nauczyć ich międzynarodalistycznego stylu życia w społeczeństwie operującym kil-

kom językami. To my musimy wybić z głów tych tępych górali przekonanie o ich narodowej wyższości — muszą oni zrozumieć, że jedna sekretarka w Radzie Europy, władająca biegle pięcioma językami i dobrze umiejąca po francusku, więcej jest warta od tuzina helweckich nacjonalistów, poubieranych w krótkie spodenki!

Musimy też nauczyć Szwajcarów właściwego rozumienia słowa „demokracja”. Demokracja oznacza rząd ludu, a nie garstki — choćby i przeważającej — kapitalistów z Zurychu i Fryburga! Dlaczego nie biorą oni przykładu z postępowych kapitalistów z Nowego Jorku, zwłaszcza z Brooklynu, Queens i Wall Street, a także z Paryża? Trzeba odróżniać demokrację od rządów faszystowskich, które chcą Szwajcarom narzucić wspomnianych bankierzy i otępiałe masy robotnicze — te same, które pod nacjonalistycznymi hasłami dały władzę tow. Hitlerowi, twórcy najpoważniejszego odchylenia narodowego w naszym ruchu — odchylenia, któ-

re spowodowało tak wiele nie-  
szczęść.

Są jednak i jasne punkty w tym obrazie. Nasi postępowi bracia w Szwajcarii Romańskiej, idąc w ślady wielkich bojowników o Europę Ludową — tow. Ceausescu, tow. de Carvalho, tow. Ibarurri, tow. Crazięgo i tow. Mitteranda, masowo głosowali „ZA”; tam kryją się rezerwy, które zasilą nas w walce o postęp i demokrację europejską. Tam musimy zwrócić nasze wysiłki, tam założyciel naszemu — i przyłączyć do Europy przynajmniej te kantony, jeśli nie da się całosci. Nacjonalistom z Zurychu towarzysze ci powiedzą z pewnością stanowczo: „NO PAS-SARANI!”

Musimy wzmocnić naszą międzynarodalistyczną propagandę. Musimy znów wznieść hasło: „Otruwały Pokój i Demokrację Europejską!”. Musimy wesprzeć pacyfistyczne ruchy w Szwajcarii — dopiero gdy Szwajcarzy masowo odmówią służby w wojsku, będziemy mogli wysłać tam naszych wypróbowanych towarzyszy z Kuby i z Viet-Namu, by

walka o pokój raz jeszcze mogła zatrzymać nad machinacjami pogrobowców faszystów!

Gdy wyzyskiwane masy pracujące Szwajcarii zobaczą, że nie cofniemy się przed niczym, by dopomóc im w wyzwoleńcu się z jarzma chciwych kapitalistów, pragnących uniemożliwić im wyjazd za granicę, by móc ich wyzyskiwać na miejscu; gdy zobaczą, że ci krwiopijcy sprawują do Szwajcarii ich otumanionych braci z Marokka, Polski i innych krajów, by obniżyć cenę siły roboczej i zwiększyć swe niegodziny zyski — płomień rewolucyjnego ruchu mas zmiecie gnomy z Zurychu na ich właściwe miejsce: na śmietnik historii!

Niech żyje Wieczna Przyjaźń z Wielkim Narodem Szwajcarskim! Niech żyje Internacjonalistyczne Braterstwo z Wielkim Narodem Francuskim, który przed paru tygodniami dał zdecydowany odpór zdradzieckim machinacjom kapitalistycznym wyzyskiwaczy i ich faszystowskim poplecznikom! Przyjaźń paryskich sfer, przykład z paryskich sfer, pomoc z paryskich sfer — oto niezawodna gwarancja naszych przyszłych zwycięstw!

Europejczycy Wszystkich Krajów — łączcie się!

Tajne przemówienie tow. Yanoucha Kohen-Misa na I Zjeździe Związku Postępowych Republik Europejskich.

Zanotował: (jkm)



**Z**ebrałiśmy się dziś, towarzysze Europejczy, w celu podjęcia określonych kroków w sprawie nieodpowiedzialnego wybuchu naszych helweckich braci. Jak wszyscy już wiemy, towarzysze helweccy dopuścili do tego, by pod naporem wrogię nam propagandy wyniki referendum w temacie przyłączenia się Szwajcarii do bratniej, zgodnej rodziny narodów Europy, budzących świetlaną przyszłość pod przewodem postępowych partii i ugrupowań sojuszników — były, prawda, negatywne.

Zamiedbania na odcinku pracy propagandowej, niskie efekty pracy partyjnej i lekceważenie

**N**adużywanie prawa jest w swoich konsekwencjach równie zębne, jak jego łamanie. Tego pierwszego mogą się dopuścić jedynie ci, którzy mają władzę pozwalającą na posługiwanie się prawem jak narzędziem, jak środkiem do osiągnięcia celu. Są wśród nich ustawodawcy, stosujący i egzekwujący prawo. Cała piramida instytucji państwowych, od parlamentu do gminnego urzędnika. Im niższy szczebel, tym mniejsze możliwości nadużywania prawa, ale pokusa ta sama. Im niższy szczebel tym mniej prawnych środków, które mogą być użyte niezgodnie z ich przeznaczeniem, ale jednocześnie skutki tego bywają bliższe skóry indywidualnego obywatela, bardziej bezpośrednio w niego uderzają.

ale dodatkowo nie mają w tym żadnego interesu — przeciwko im sami prawo stanowią. Trudno zatem, aby występowali przeciwko sobie. A zatem potencjalnym niebezpieczeństwem dla praworządności nie są ci, którzy rządzą, ale rządzeni obywatele. Dlatego należy ich wdrażać do posłuchu dla prawa (czyli władzy) wszelkimi możliwymi środkami. Koncepcja ta była dodatkowo wzmocniona na praktykę dosyć szczególną, a mianowicie wybiórczą ochroną samego prawa. Wymaga to krótkiego objaśnienia.

Prawo — z grubsza biorąc — reguluje trzy sfery życia publicznego w państwie. Po pierwsze — zasady pozyskiwania i utraty władzy politycznej (zasady gry politycznej). Następnie reguluje zasady i zakres rządzenia (prawo egzekutywne), a w końcu obo-

zyczny zostaje odpowiedzialnością za skutki działania reżimu, który bezwiednie popierał. Kto nie zgadza się z reżimem, skazany jest — ale dodajmy: tylko w zakresie reguł gry politycznej i prawa egzekutywnego — na postawę antylegalistyczną, kontestacyjną. Nie jest jednak nigdy zwolniony od obowiązku przestrzegania prawa w tym zakresie, w jakim reguluje ono jego stosunki z pozostałymi obywatelami; niezależnie od sankcji instytucji państwowych, także pod groźbą wykluczenia ze społeczności obywatelskiej (bojkot towarzyski, odmowa pomocy itp.).

**W** państwie demokratycznym legalizm odzyskuje obydwa swoje wymiary: państwowy i obywatelski. Dla demokracji nie ma nic ważniejszego od przestrzegania ustalonych pra-

KRZYSZTOF PALECKI

Cnoty główne demokracji (5)

# LEGALIZM

Instytucje będące na dole hierarchii, gdy nadużywają prawa, stosują wypróbowaną taktykę zasłaniania się „prawem wyższym”, decydują od nich niezależnym, którym posłuszni muszą rzekomo robić to, co robią. Instytucje „na górze” wypracowały także swoją taktykę. Sprawdza się ona do znanego porzekadła: „car dobry, no czynownicy wredne”, czyli my tu „na górze” chcemy dobrze, stanowimy dobre prawa, ale co się potem tam „na dole” z tym wyrabia... Na obie taktyki jest tylko jedno panaceum — prawdziwie samorządowa, lokalna władza gminy, uzależniona od władz centralnych tylko w generalach i dlatego naprawdę odpowiedzialna przed swoimi wyborcami.

Gdy w danym państwie jego instytucje rutynowo nadużywają, ignorują lub naruszają prawo, mówimy, że jest to państwo niepraworządne; gdy obywatele masowo łamią prawo — że jest to państwo anarchiczne.

Przeciwieństwem jednego i drugiego jest legalizm, czyli powszechne posłuszeństwo prawu. Nie jest przy tym wcale takie oczywiste, dlaczego legalizm ma być dobry dla społeczeństwa, a w szczególności czy jest on potrzebny w demokracji. Spróbujmy zatem, zanim przesądymy te kwestie, odpowiedzieć na parę podstawowych pytań.

**N**a początek rozwijmy pewien mit; państwo praworządne i zachowujące ład prawny — państwo legalistyczne, wcale nie musi być jednocześnie demokracją. Najlepszym przykładem są Prusy za czasów Fryderyka Wielkiego, a może także monarchia Franciszka Józefa, zanim nie skorodowała pod uderzeniami wojny światowej. Historia zaświadcza, iż nader często porządek i praworządność to sztańdary hasła reżimów niedemokratycznych. Tyle tylko, że im bardziej były one totalitarne, tym skrupulatniej zacierano różnice pomiędzy obowiązkiem rządzenia zgodnego z prawem a obowiązkiem powstrzymywania się obywateli przed przestępstwami.

Przywódca państwa totalitarnego są na mocy aksjomatów ideologicznych najlepszą częścią społeczeństwa, działająca dla jego dobra. Charakterystycznie nie są więc zdolni do naruszania prawa,

wiazki i przywileje obywateli, a zwłaszcza zasady ich społecznego współdziałania (tzw. prawo obywatelskie). W reżimach niedemokratycznych największą ochronę zapewniają się prawu egzekutywnemu. Jest to łatwe do zrozumienia. Po władzę sięga się w tych reżimach nie poprzez procedurę prawną, ale poprzez siłę. Reguł gry politycznej albo prawie nie ma (coś w rodzaju politycznej „wolnej amerykanki”), albo nie są określone prawem (reguły polityczno-mafijne). Jeżeli nawet są, to nie są egzekwowane, to spełniają rolę atrapy; rzeczywista gra o władzę odbywa się poza nimi (czasami dla pozorów dorabia się ex post jakieś przepisy, usprawiedliwiające wcześniejsze faktyczne przejęcie władzy).

Prawo obywatelskie, regulujące stosunki pomiędzy szeregowymi obywatelami, może do pewnego stopnia nie zaprzętać uwagi władcy autorytarnego. To, że jakiś „x” zrobił szkód jakiemś „z”, nie ma większego znaczenia dla jego władzy. Ale gdy ten „x” ignoruje chociażby w najmniejszym stopniu, zasady rządzenia — to już inna sprawa. W takim wypadku nie może być mowy o żadnym pozbawianiu, bo w grę wchodzi przywileje władcy, a w perspektywie nawet utrata władzy. Nie przypadkowo w państwach totalitarnych traktuje się więźniów politycznych bardziej surowo, niż zwykłych kryminalistów.

Legalizm w państwie niedemokratycznym ma — jak widać — tylko jeden wymiar: obywatelskiego posłuszeństwa władzy. Posłuszeństwo prawu jest zaledwie wtórne i wymagane w stopniu uzależnionym od związku pomiędzy jego naruszeniem a możliwością zaskądzenia przywilejom rządzących. Tych ostatnich legalizm praktycznie nie dotyczy; nikogo nie muszą słuchać i z definicji niejako działają legalnie, a w końcu „słowo wodza jest prawem”.

Tragizm tej sytuacji polega na tym, że legalista w państwie niedemokratycznym, ktoś, kto po prostu chce tylko przestrzegać prawa, staje się poplecznikiem reżimu, bez względu na swoją rolę i intencje. Często bez zdawania sobie sprawy, że tak właśnie jest. Często bez żadnych osobistych korzyści. Czasami obar-

wem reguł gry politycznej. Dotyczą one wszakże ustanawiania właściwej reprezentacji obywateli, dają jej reprezentacji przyzwolenie na sprawowanie władzy. (Niektórzy błędnie sądzą, że wystarczy otrzymać przyzwolenie społeczne na władzę tylko jeden raz, w akcie wyboru. Sprawdza się tym samym demokrację do demokratycznych wyborów. Nic gorszego nad taki pogląd. Wybrani do sprawowania władzy mają bezwarunkowy obowiązek stałego pozyskiwania przyzwolenia społecznego na to, co czynią; w przeciwnym razie gwałcą demokrację za pomocą demokratycznych instytucji.)

W demokracji możliwość wyboru rządzących, czasami bezpośrednio, czasami tylko pośrednio, oraz kadencyjność ich władzy sprawiają, że reguły gry politycznej stają się w znacznej części prawem obywatelskim. Ich naruszenie jest aktem skierowanym przeciwko całej demokratycznej wspólnoty, przeciwko jej najżywniejszemu interesowi: wpływowi na to, kto ma rządzić i jak długo. Dlatego demokracja nie może przetrwać bez szacunku dla prawa ustalającego reguły gry politycznej.

Sprawowanie władzy politycznej w demokracji jest zawsze działaniem w czymś imieniu i z czyjś umocowania. Tym kimś jest społeczeństwo obywatelskie, społeczeństwo wolnych podmiotów, które same świadomie zdecydowały się zrezygnować z części swojej podmiotowości dla dobra wspólnego. Każdy akt samowładzy uszczupla podstawę demokracji, zawłaszczając sobie tę część podmiotowości obywateli, z której oni wcale nie zamierzali zrezygnować. Dlatego w demokracji szacunek dla prawa określającego sposób i rozmiary sprawowanej władzy (dla prawa egzekutywnego) jest absolutnie niezbędny.

Obywatelskie posłuszeństwo prawu w demokracji nie jest, inaczej niż w totalitaryzmie, wspieraniem tyraństwa, umacnianiem jego reżimu. Jest zgłoszeniem akcesu do wspólnoty politycznej, jest akceptacją zasad jej funkcjonowania, jest szacunkiem okazującym samemu sobie jako członkowi takiej wspólnoty. Jest racjonalnym działaniem we własnym interesie.

# Awantura o NIK

Konflikt Lecha Kaczyńskiego z Janem Marią Rokitą  
nabrał wymiaru ogólnopaństwowego

(Dokończenie ze str. 3)

— Skoro od polityki nie wlekniemy, to czy Pańskim zdaniem prezes NIK powinien być w opozycji do rządu, czy też być jego sojusznikiem?

— To trudno powiedzieć. W Wielkiej Brytanii np. kontrolą w zasadzie zajmuje się opozycja. W składzie komisji kontroli nie ma parlamentarzystów strony rządowej. Na jej czele stoi audytor, który jest mianowany przez królową. Jeśli obie izby parlamentu uznają, że nie wypełnia on swojej roli, mogą zwrócić się do królowej o zmianę na tym stanowisku.

— Rozumiem, że ten model by Panu odpowiadał. Ale kto miałby być „królową”?

— Nie. Generalnie model naszej NIK uważam za dobry. Jeśli miałbym jakieś zastrzeżenia, to raczej z powodu niedostatku jej kompetencji. Moja koncepcja kierownictwa NIK-iem wprowadzała tylko jedną zmianę o zasadniczym charakterze. Zamierzałem przy prezese powołać kolegium złożone z przedstawicieli wszystkich partii. Byłoby to ciało, oczywiście, polityczne. Byłoby ono uprawnione do przedkładania wniosków np. o absolutorium dla rządu. A więc wnioski z kontroli przekładałoby na język polityki. Prezes zaś nadal podlegałby parlamentowi.

**PIOTR KOWNACKI: Proponujemy jednoznaczne rozstrzygnięcia.**

— Wobec projektu nowelizacji NIK padły bardzo poważne zarzuty, że dąży ona do kontrolowania wszystkiego i wszystkich.

— Taką opinię może wyrazić tylko ktoś, kto nie zna ani ustawy, ani projektu jej nowelizacji. Sformułowania ustawy generalnie nie przystają do obecnej rzeczywistości i stanu prawnego. Nie mówi ona nic o samorządzie terytorialnym, a jej przepisy odnoszą się do rad narodowych, których już nie ma. Mówi ona wprawdzie, że NIK kontroluje organy naczelnej, centralnej i terenowej administracji państwowej, a więc do gmin włącznie i na tej podstawie NIK może kontrolować również samorządy terytorialne, ale może to wywoływać wątpliwości natury prawnej. Uważamy więc, że konieczne są jednoznaczne rozstrzygnięcia.

Oczywiście, można nad tym dyskutować. Projekt, który przesłał do Sejmu, stworzony został jeszcze w czasach, gdy NIK-iem kierował prof. Pańko. Przy jego opracowywaniu uczestniczyły autorzytety naukowe, takie, jak prof. Kulesza, prof. Borkowski i prof. Trzciński. Jest to przecież materiał roboczy, a nie inicjatywa ustawodawcza. Komisja ustawodawcza, do której został skierowany, skonsultowała go z komisją samorządu terytorialnego i wspólnie orzekły, że to rozwiązanie jest dobre.

Do NIK przychodzą pisma od gmin, nawet uchwały rad gmin z prośbami o przeprowadzenie kontroli. To znaczy, że tam nie zaw-

szę dobrze się dzieje. W przyszłości zresztą kontrola gmin powinna się zająć izby obrachunkowe. Ustawa o izbach już jest, ale samych izb nie ma. Dopóki nie powstaną, samorządy powinny kontrolować NIK.

— Czy NIK kontroluje tzw. prywatne podmioty gospodarcze?

— Kontroluje. Robi to na mocy ustawy, która każe kontrolować wszystkie podmioty gospodarcze, związane z finansami państwowymi lub publicznymi. I tylko w tym zakresie. Nieprawdą jest mówienie, że NIK będzie ścigał podatki i opłaty, że będzie występować o egzekucję od osób prywatnych. Wątpliwości może budzić jedynie art. 29 ustawy, który mówi, że kto uchylił się od kontroli, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 500 tys. zł, w którym po znieważeniu wniesiono by do 5 mln zł. Może stać wzięto się posądzenie o egzekucję.

— Uściślijmy więc. Np. Wedel został sprywatyzowany, a ostatnio wybuchła wokół niego afera związana ze zwolnieniem z podatków. Są to przecież pieniądze państwowe. Czy NIK ma prawo kontrolować „Wedla” i czy to robi?

— Dopóki udziałowcem jest państwo, NIK może zawsze przeprowadzić kontrolę. Czy teraz jest prowadzona, nie wiem. Ale wcześniej czy później, zgodnie z ustawą, przeprowadzona tam zostanie powtórna kontrola. Jeśli nastąpią nieprawidłowości, podjęte zostaną odpowiednie wnioski.

KLAUDIA SANETRA

**Michał Zak**  
AUTORYZOWANY DEALER FSO

AUTOSALON  
UL. POWSTANIA WARSZAWSKIEGO 12  
TEL. 11-22-33

AUTOSALON  
UL. SOLTYSOWSKA 14  
TEL. 44-82-81

**NAJNIŻSZE CENY, DUŻY WYBÓR, RÓŻNE FORMY SPRZEDAŻY**

**\$**

ZA GOTÓWKĘ - W ROZLICZENIU MOŻESZ ZOSTAWIĆ UŻYWANY

**A**

W SYSTEMIE AUTOKONSORCIUM

**L**

DZIERŻAWA - LEASING OPERACYJNY  
TEL. 11-85-97, 11-87-82

**Główna nagroda:**  
**10.000.000 zł**

WSZYSTKIE ZAREJESTROWANE KUPONY BIORA UDZIAŁ W LOSOWANIU  
1.02.1993 GODZ. 16.00 W SALONIE PRZY UL. POWSTANIA WARSZAWSKIEGO 12  
I UDZIAŁEM RADIA RMF I DZIENNIKA POLSKIEGO

Uwaga! Zarejestruj kupon podając transakcję. KUPON WAŻNY DO 31.01.1993

KUPON KONKURSOWY  
NR FAKTURY:  
DATA:

PIECZĄTKA

**PROGRAM TELEWIZYJNY**

**TVP 1**

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych  
 9.20 Przeszkolony koncert żywczeń  
 10.00 „Boms, czyli bez stałego miejsca zamieszkania” — film obyczajowy prod. radzieckiej (1988 r., 92 min.), reż. Nikołaj Skujbin, wyk.: Władimir Stieklow, Siergiej Charwat  
 11.30 Kwadrans na kawę  
 11.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań: Kura na rynku, z kurzego jadospisu — czy warto kupować?  
 12.45 Tylko u nas — zapowiedź najciekawszych programów Telewizji Edukacyjnej na nadchodzący tydzień  
 12.55 Temat dnia — Bez marginesu  
 13.00 „Triumf cywilizacji zachodniej” (8) — „Czas oświecenia” — serial dok. prod. angielskiej  
 13.55 Warszawa zaprasza (informator kulturalny)  
 14.10 Teleplastikon — Społeczne problemy współczesnej Europy na podstawie materiałów niemieckiej stacji „Deutsche Welle”  
 14.40 Dokument trochę lny: „Mantra” — film Piotra Łazarkiewicza  
 15.00 Odpowiem na każde pytanie  
 15.15 Szkoła żon — stara panna  
 15.35 Jeśli nie Oxford, to co? — program dla maturzystów  
 15.55 Jaka szkoła? — spór o wychowanie techniczne  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia oraz film z serii „Tao, Tao”  
 16.50 Język angielski dla dzieci (57)  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Ofiara Pearl Harbour” — film prod. angielskiej  
 18.00 Przejście — reportaż Barbary Dygasińskiej  
 18.15 Każdy ma prawo — program z udziałem przedstawicieli Komitetu Helsińskiego

18.30 Randka w ciemno — zabawa quizowa  
 19.00 Wieczorynka: „Kacper i jego przyjaciele”  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 „Tea Finiana” — musical prod. USA (1968 r., 145 min.), reż. Francis Ford Coppola, wyk.: Fred Astaire, Petula Clark, Tommy Steele  
 22.45 Wiadomości  
 23.05 Historia Hollywood (5) — „Hollywood idzie na wojnę” — serial dokumentalny prod. amerykańsko-angielskiej  
 23.55 „W imię godności człowieka” — Paryska gala świątynnych gwiazd, wyk.: Shirley Bassey, Jeanne Pifand, Peter Jaffies, Elise Ross. Koncert prowadzi: Line Renaud i Michael York  
 0.50 Siódemka w Jedynce — „Jacques Tati — śladami pana Hulota” (2) — film dokumentalny prod. francuskiej  
 1.35 Zakończenie programu

**TVP 2**

8.00 Panorama  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA  
 9.00 Transmisja obrad Sejmu  
 16.25 Powitanie  
 16.30 Panorama  
 16.40 Sport — świat sportu — magazyn publicystyki sportowej  
 16.55 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial animowany prod. USA (powt.)  
 17.20 „Kate i Allie” (14) — serial komediowy prod. USA  
 17.45 Penelope, żony polityków — Małgorzata Bocheńska-Parvs  
 18.00—21.00 Program regionalny  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.45 Benny Hill — angielski program rozrywkowy  
 22.15 Andrzej Żuławski — „W oczach tygrysa”  
 22.35 „Plac Hiszpański” (2) — serial obyczajowy prod. włoskiej  
 0.05 Panorama  
 0.15 Noc cykad  
 0.45 Zakończenie programu

**PIĄTEK 11.XII**

6.00 Wielkie wystawy: Martini — De Pisis, 8.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.00 Dziennik, 11.05 „Serca wiecznie młode” — serial USA, odc. pt. „Blanche chce sprzedać dom”, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c. d., 13.30 Wiadomości, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Założymy się, że? — program rozrywkowy, 14.30 Kroniki włoskie, 14.45 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 15.15 „Miś Yogi”, „Flinstonowie” — serial rysunkowy, 16.00 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Jesteśmy — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Dwie supergliny” — komedia włoska, reż. Enzo Barboni, w rol. gi. Bud Spencer i Terence Hill, 22.35 Włoska kawa — aktualności, 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c. d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Kraj, miasto” — II część, 2.55 Dziennik, 3.10 „Kraj, miasto” — c. d. programu, 4.50 Dziennik, 5.05 Program rozrywkowy.

**SOBOTA 12.XII**

6.10 Wielkie wystawy: Casorati-Severini, 6.50 Koncert symfoniczny Orkiestry Santa Cecilia — dyryguje Leonard Bernstein, 8.05 „Odgłosy dżungli” — film USA, reż. Fred Beebe, w rol. gi. Johnny Sheffield i Donna Martell, 9.15 Ciao Italia — aktualności, 11.50 Sobotni bazar — magazyn ekonomiczny, 12.20 Check up — program medyczny, 12.25 Prognoza pogody, 12.30 Dziennik, 12.35 Check up — c. d. programu medycznego, 13.25 Lotto, 13.30 Wiadomości, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 Przymat — aktualności teatralne, 14.30 Magazyn automobilistów, 14.45 Bologna: Motor Show, 15.20 Arezzo: gimnastyka artystyczna (mistrzostwa Europy), 16.20 Siemem dni w parlamencie, 16.50 Disney Club — program dla dzieci, 18.00 Dziennik, 18.10 Lotto, 18.15 „W królestwie polarnych niedźwiedzi”, „Przyjęcie Arktyki” — filmy dokumentalne, 19.25 Niedzielną Ewangelię, 19.40 Almanach dnia następnego, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Fantastico 92 — program rozrywkowy, prod. Fabrizio Frizzi i Milly Carlucci, 23.00 Dziennik, 23.15 Wydarzenia tygodnia, 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Nowe filmy kinowe, 0.35 „Kupowanie życia” — film włoski, w rol. gi. Philippe Leroy i Marianne Basler, 2.15 „King Kong” — film USA, reż.

**RAI UNO**

**PROGRAM CAŁOTYGODNIOWY**

M. C. Cooper, w rol. gi. Fay Wray i Bruce Cabot, 3.50 Dziennik, 4.05 „Najbardziej zwiariowana wieś na świecie” — film USA, w rol. gi. Buster Keaton i Granville Owen, 5.20 Dziennik, 5.35 Program rozrywkowy.

**NIEDZIELA 13.XII**

7.00 „Dadaumpa” — program rozrywkowy, 7.50 „Colorado story” — film przyrodniczy, 8.30 Banda Zecchino — program dla dzieci, 9.45 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata (ślalom gigant mężczyzn), 10.55 Msza św., 11.55 Słowo i życie — program religijny, 12.15 Zielona linia — magazyn rolniczy, 13.00 Magazyn dziennika, 13.30 Wiadomości, 14.00 Toto TV, 14.15 Piłka w centrum — program sportowy, 14.25 Toto Cotugno przedstawia „Niedziela w...” — program rozrywkowy (wiadomości sportowe o godz. 15.20 i 16.20), 18.00 Dziennik, 18.10 Magazyn „90. minuta”, 18.40 „Niedziela w...” — c. d., 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Ośmiornica 6” — serial włoski (odc. 4), w rol. gi. Vittorio Mezzogiorno, Patricia Millardet i Remo Girone, 22.30 Niedziela sportowa, 23.20 Dziennik, 23.25 Program sportowy, 0.05 Dziennik i prognoza pogody, 0.35 Noency rock — program muzyczny, 1.20 „O Boże, zubił mi tatę” — film USA, reż. R. M. Young, w rol. gi. Tom Conti i Giancarlo Giannini, 3.00 „Paryżanka” — film USA, reż. Charlie Chaplin, w rol. gi. Edna Purviance, 4.20 „Stacja obsługi” — serial, 5.20 Program rozrywkowy.

**PONIEDZIAŁEK 14.XII**

6.00 Wielkie wystawy: Sironi-Morandi, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.00 Dziennik, 11.05 „Moja pasja” — telefilm, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c. d., 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o..., 14.00 Założymy się, że? — program rozrywkowy, 14.30 Prapremiera — aktualności kulturalne, 14.45 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 15.15 „Przyjacieli drzew” — telefilm, w rol. gi. Stephe Dorff, Joshua Rudy, 15.40 „Urodziny Ewy” — serial, 16.10 Big — program dla dzieci, 17.00 Siemem dni w parlamencie, 17.30 „Opowieści biblijne” — film animowany, 18.00 Dziennik, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Jesteśmy — program rozrywkowy,

19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Ośmiornica 6” — serial kryminalny prod. włoskiej (odc. 5), 22.30 Włoska kawa — aktualności, 23.00 Dziennik, 23.15 Magazyn ekonomiczny, 23.20 Włoska kawa — c. d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Co stało się z moim życiem” — film USA, reż. John Badham, w rol. gi. Richard Dreyfuss i John Cassavates, 3.05 Dziennik, 3.10 „Śmierci nie obliczy się w dolarach” — film USA, reż. G. Lincoln, w rol. gi. M. Damon i L. Gili, 4.30 Dziennik, 4.40 „Stacja obsługi” — serial, odc. pt. „Ja i moja siostra”, 5.10 Program rozrywkowy.

**WTOREK 15.XII**

6.00 Wielkie wystawy, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.00 Dziennik, 11.05 „Moja pasja” — telefilm, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c. d., 12.45 Madonna Di Campiglio: narciarstwo alpejskie (ślalom specjalny mężczyzn — Puchar Świata), 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o..., 14.00 Założymy się, że? — program rozrywkowy, 14.30 Magazyn automobilistów, 14.45 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 15.15 „Przyjacieli drzew” — telefilm, 15.40 „Niesłychane historie” — serial, 16.10 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Jesteśmy — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Pippo Baudo przedstawia „Podwójna gra” — program rozrywkowy, 22.30 Włoska kawa — aktualności, 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c. d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Ognista Metyska” — film USA, reż. Roger Corman, w rol. gi. L. Bridges i J. Taylor, 2.30 Dziennik, 2.45 „Niewierny on, niewierna ona” — film włoski, reż. Raffaello Matarazzo, w rol. gi. Marilu Toio i L. Giuliani, 4.20 Dziennik, 4.35 „Stacja obsługi” — serial, 5.05 Program rozrywkowy.

**ŚRODA 16.XII**

6.00 Wielkie wystawy: Turcato a Roma — Burri, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia,

10.15 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.00 Dziennik, 11.05 „Moja pasja” — serial, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c. d., 13.30 Wiadomości, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 Założymy się, że? — program rozrywkowy, 14.30 Kroniki włoskie, 14.45 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 15.15 „Przyjacieli drzew” — serial, 15.40 „Niesłychane historie” — serial, 16.10 Big — program dla dzieci, 17.50 Dziś w parlamencie, 17.55 Mecz piłki nożnej Malta — Włochy (ok. godz. 18.45 Dziennik), 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Drogi Toto” — program muzyczny, 22.40 Włoska kawa, 23.00 Dziennik, 23.15 Boks: Nardiello — Castro Smith, 0.15 Dziennik i prognoza pogody, 0.45 Dziś w parlamencie, 0.55 Północ i okolice, 1.25 „Sokol” — film fab., reż. K. Sidiq, w rol. gi. Kiran Joneja i Carlo Cartier, 3.05 Dziennik, 3.20 „Sensacyjne serwisowe uderzenie Sifar” — film fab., reż. Jose Luis Merino, w rol. gi. Stan Cooper i Helga Line, 4.45 Dziennik, 5.00 Program rozrywkowy.

**CZWARTEK 17.XII**

6.00 Wielkie wystawy, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.00 Dziennik, 11.05 „Moja pasja” — telefilm, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c. d., 12.55 Madonna di Campiglio: narciarstwo alpejskie (Puchar Europy) — slalom specjalny mężczyzn, 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o..., 14.00 Założymy się, że? — program rozrywkowy, 14.30 Prapremiera — aktualności kulturalne, 14.45 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 15.15 „Przyjacieli drzew” — telefilm, 15.45 „Niesłychane historie” — serial, 16.10 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Program rozrywkowy — prod. Gigi Sabani, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Pippo Baudo przedstawia „Podwójna gra” — program rozrywkowy, 22.45 Włoska kawa — aktualności, 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c. d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Czarodziejski młody miesiąc” — film USA, w rol. gi. Gene Wilder i G. Radner, 2.30 Dziennik, 2.45 „Rezurekcja” — film USA, reż. D. Petrie, w rol. gi. Ellen Burstyn i Sam Shepard, 4.25 Dziennik, 4.40 „Stacja obsługi” — serial, 5.10 Program rozrywkowy.

**Suplement do TELE magazynu**

Zmiany w programie Telewizji Polskiej nadesłane do Redakcji w ostatniej chwili.  
 Sobota, pr. I TVP godz. 20.25 „Wielki Waldo Pepper”, godz. 22.20 Relacja ze spotkania prezydenta Lecha Wałęsy z dziennikarzami prasy regionalnej.  
 Niedziela pr. I TVP godz. 17.30 Dynastia.  
 Niedziela pr. II TVP godz. 12.45, godz. 15.00 i godz. 20.45 — „13 grudnia — obraz stanu wojennego” godz. 18.00 Magazyn biura stanu wojennego, godz. 20.10 „Od komunizmu do kruchoty”, godz. 22.00 Goście dwójki: Gustaw Holoubek i Jerzy Markuszewski.  
 Poniedziałek pr. II TVP godz. 20.30 „Feliks Dzierżyński ląduje w Warszawie” — film Krzysztofa Magowskiego.  
 Wtorek pr. I TVP godz. 20.10 Arcydziela Sztuki Filmowej „Ministerstwo strachu” film prod. USA (1944 r. 85 min. + wstęp), reż. Fritz Lang, godz. 21.45 Gra o pieniądze — mag. gospodarczy, godz. 22.15 Telemuzak, godz. 22.45 Wiadomości, godz. 23.05 Rozmowy z Nikodemem, godz. 23.45 Powrót bardów.  
 Wtorek pr. II TVP godz. 19.50 Gość Dwójki: Marian Brandys, godz. 22.15 Klub Filmowy Dwójki: „Szklane serce” — film fab. prod. niem. (1967 — 91 min.), reż. W. Herzog.  
 Środa pr. I TVP godz. 10. „Ministerstwo strachu” — film fab., godz. 11.30 Dalecy a bliscy, godz. 13.45 Pegaz młodych, godz. 14.15 Sensacje XX wieku.  
 Środa pr. II TVP godz. 20.20 „Rok więcej — rok mniej” — notatki z World Press Photo.  
 Piątek, pr. I TVP godz. 17.20 „Ofiara Pearl Harbour” cz. II, godz. 18.10 Prawo i nieprawie, godz. 18.30 Randka w ciemno — zabawa quizowa, godz. 20.10 „Wielkie oszustwo” film prod. kanad. (1991 r. — 94 min.).

**MOTORYZACYJNE**

SPRZEDAM „Mercedesa” 200 D, 1980. Tel. 34-47-94. mg-57708  
 PASSATA 2000 18 V, 92 r. wiele dodatków sprzedam. 24-51-71. mg-57705  
 NISSAN Axxess LE, 1990 r. — (7-osobowy — podwyższony) — cena 290 milionów. 12-00-95. mg-57712  
 PRZEDPŁATĘ sprzedam. — Tel. 55-38-66, wewn. 467. mg-57709  
 FORD Scorpio (1990), zestaw wyposażony „Rom” — sprzedam. Tel. 43-38-16.  
 SPRZEDAM Passat 88 1.6 CL — 82.000 km, Łada Sputnik po wypadku 87 r. — tanio, oglądać parking strzeżony, os. Dywizjonu 303. Tel. 47-23-73, po 21. mg-56137  
 PRZEDPŁATĘ sprzedam. 37-29-01. mg-56142  
 AUTOSZYBY. — 36-17-30. mg-56144  
 SPRZEDAM Fiata 126 p, 1989. — 66-15-00. jg-57432  
 POLONEZA — rocznik 1989 sprzedam. 55-93-94, wieczorem. jg-56098  
 AUDI 80 1.6 D, 1979 r. L. Wenedy 1/105, po 13. jg-57427  
 PRZEDPŁATĘ kupię. 43-58-81. jg-57404  
 SPRZEDAM FSO 1500 cm<sup>3</sup> VI 1988 r.; FSO 1500 cm<sup>3</sup> Combi XII 1981 r. (po remoncie). — Tel. 11-65-97, od 10. jg-57454  
 ZDECYDOWANIE kupię Poloneza lub Fiata 125p po 1984 r. Tel. 55-04-72.  
 WARTBURG 1.3 S — 1991 sprzedam. 56-51-09. jg-57464  
 HYUNDAI Pony — sprzedam. — 78-49-78, wieczorem. jg-57474  
 WARTBURG 1.3 1990 r. — sprzedam. 55-44-09, po 17. jg-57466

**OGŁOSZENIA EKSPRESOWE**

126 P 1981/82 sprzedam. 48-69-36. jg-57471  
 KADETT 1.6 D 1982 — sprzedam. 48-69-36. jg-57472  
 KUPIĘ 126 p, 90/91, 11-06-87. g-56809  
 MERCEDES 207 D — 67 mln, Sierra 1.8 benzyniak 1985 — 65 mln, Escort 1.3 benzyniak 1986, 75 mln, tel. 77-77-23. g-57877  
 PILNIE sprzedam Forda Fiesta 1.3 i, 1992, 67-21-70. g-56831  
 SPRZEDAM 126 Bis, 90. — Tel. 22-92-47. g-57880  
 VW GOLF 1600 diesel, 1986 — zdecydowanie sprzedam. Grybów, tel. 501-54, ul. Turystyczna 7. x-027831  
 PILNIE sprzedam Forda Orion 1.4 i, 7/90. 55-58-02. g-56833  
 SPRZEDAM Renault 11T, poj. 1100, 1983. Tel. 67-03-52. g-57981  
 SPRZEDAM — Passat combi GT — synero, 1990, 210 mln. 47-65-61. g-57978  
 HONDA Accord, przebieg 104.000, 3 biegów, 1980, 26 mln. Tel. 37-44-44 — prosić 116 A. g-54836  
 BMW 524 td, 1984 — sprzedam. — 12-85-85, po 20. g-56877  
 MERCEDESA 207 D, 1978 — stan dobry, tanio sprzedam firma 11-57-11, godz. 8-16. g-56344  
 DUŻY luksusowy amerykański Chevrolet do przewozu osób i ładunku z powodu wyjazdu sprzedam. Tel. 22-40-95 (piątek, sobota). g-56516  
 RENAULT 19 RTD Faza II, robiona na zamówienie, faktura, gwarancja, 340 mln — sprzedam. — 78-15-14. g-56866  
 MERCEDES lub VW LT — kupię. (012) 12-31-61, 36-58-17. g-56548  
 RENAULT Trafic 1988 — sprzedam. 37-83-05. g-56553  
 ŁADA 2105 — sprzedam. — Tel. 47-49-65. g-58079  
 SPRZEDAM Mitsubishi „Sapporo” 2000 i, 1982. 33-32-39. g-58078  
 FIAT 126 p, 1991 — sprzedam. — 11-59-00. g-58100  
 AUDI 90-85, (67-33-44). g-55039  
 TARPAN 1986, 13.500.000, 36-95-26. g-56561  
 SPRZEDAM VW — Vento, nowy, Oświęcim, tel. 32-514. g-58095  
 WROZBY — Tarot. 37-92-07. mg-56194

PROTEZY zębowe w domu pacjenta. — 22-11-29, 21-15-85. jg-56046

ZESPÓŁ zagra Sylwestra. — Tel. 67-57-41. g-58039

UDOSTĘPNIĘ ruchliwe miejsce pod handel obwoźny. 37-98-21. g-58097

DOSTAWCÓW futer sztucznych — poszukuje sklep. — Tel. 34-18-40, po godz. 19. g-58093

**KUPNO**

PRZEDPŁATĘ — 47-20-56. C-4045

**BIZNES**

SZANSA! Własna firma bez wkładu kapitału, bez ryzyka! Informacje: 19.12.92, godz. 16 DKK, ul. Filipa 6. jg-56007

SPRZEDAM udziały w dobrze prosperującej wytwórni wędlin. Tel. 66-83-67, wieczorem. g-57827

Czy chcesz wspólnie z nami domagać się równych praw, stabilnych podatków i tańszych kredytów?  
**GRUPA ZAŁOŻYCIELSKA ZW. ZAW. PRYWATNYCH PRACODAWCÓW**  
 32-800 Brzesko, ul. Szczepanowska 17, tel./fax (0-192) 301-29.

— Czy sądzisz, że gdyby odsetki od bankowych kredytów były niższe to Twoja firma mogłaby przynieść zyski? Jeżeli tak, to przyłącz się do nas!  
**GRUPA ZAŁOŻYCIELSKA ZW. ZAW. PRYWATNYCH PRACODAWCÓW**  
 BRZESKO, 32-800, ul. Szczepanowska 17 tel/fax (0-192) 301-29

**RADIO DELTA**  
 FM 70,4 MHz  
 FM 87,9 MHz  
  
**BIELSKO-BIAŁA**  
 BROWARNA 2  
 tel. 260-46, fax 233-20, tix 035670 pl  
 director: 260-49

**TAI**  
  
**INFORMACJA**  
 O HANDLU, PRODUKCJI ORAZ USŁUGACH  
 BIEŻĄCA INFORMACJA O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH:  
 — 55-82-87 —  
 — 11-78-88 —  
 — 44-49-92 —  
 — 55-43-35 —  
**KRAKÓW**  
 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA  
 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9 — 18

PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI

Korespondencja własna z USA

# Polonijna puszka

W wyborach prezydenckich głosuje zaledwie 15 procent Amerykanów polskiego pochodzenia — to za mało, by kandydaci nie lekceważyli Polaków

**P**rzeciwny Amerykanin nawet nie wie, gdzie Polska leży. Prezydenci owszem. Obserwując 13-miesięczną kampanię wyborczą z Warszawy, można by dojść do wniosku, że posiadający prawa wyborcze polscy emigranci są znaczącą siłą. Bzdura. Nie powinna nas mamić nawet skądinąd sympatyczna, parogodzinna wizyta prezydenta Busha w Warszawie. Prezydent Wałęsa publicznie na Placu Zamkowym, w imieniu Polaków i postkomunistycznej Europy, poparł kandydaturę republikanów. Nawiasem mówiąc, nie zauważyłem w USA, aby ta wypowiedź została w kampanii wykorzystana.

Wykorzystano coś zupełnie innego. Prezydent Bush w jednym z wystąpień opowiadał, jak to dzięki Ameryce dzieci w Warszawie sprzedają metalowe pojemniki z banderolą „Ostatni oddech komunizmu”. Zdziwienie wyrazili ambasadorowie: USA w Polsce i Polski w USA. W rzeczywistości Bush (jego wyborcza ekipa) pomylił się. „Puszki” takie sprzedawano przed dwoma laty... na ulicach Budapesztu. Krótko mówiąc, polski wątek w kampanii wyborczej nie dotyczył wcale ewentualnych głosów Polonii, lecz tworzenia ważnego, wyborczego (propagandowego) wątku o zimnowojennym zwycięstwie republikanów.

Mysząc kategoriami „słona sprawa polska”, przeliczyliśmy się w Warszawie, straciła też swą szansę utworzenia sprawnego politycznego lobby amerykańska Polonia. Dwa tygodnie przed prezydenckimi wyborami w Waszyngtonie nastąpiła wydarzenie przełomowe w życiu tamtejszych Polonów. To znaczy przełomowe być miało. Po 16 latach zwołano konwencję Kongresu Polonii Amerykańskiej. Konwencja miała odpowiedzieć przede wszystkim na pytanie, co dalej z Kongresem? Powołano go przeciwko do, by pomóc Ojczyźnie w odzyskaniu pełnej suwerenności. Skoro więc mamy już oria w

koronie i demokratycznie wybrane władze, ta rola Kongresu się wyczerpała. Zbigniew Brzeziński i Jan Nowak-Jeziorański w publikowanych przed konwencją wypowiedziach zdecydowanie żądali od obradującego KPA odpowiedzi na to podstawowe pytanie.

Drugim ważnym punktem obrad było wypracowanie wspólnego stanowiska wobec nadchodzących wyborów. Kongres Polonii Amerykańskiej zazwyczaj głośnie wspólnym i jednoznacznym popierał kłóregoś z kandydatów. Spodziewano się tego i teraz. Stała się jednak rzecz bez precedensu w historii Kongresu. Nie poparto żadnego z kandydatów. Schowano głowę w piasek. Spodziewano się przecież oficjalnego poparcia dla prezydenta Busha, tymczasem wyniki sondaży przedwyborczych były bezlistone. Tylko cud mógł pozbawić gubernatora Clintona wyborczego zwycięstwa. Skoro więc nie eleganco, wyglądałoby nagłe przeniesienie sympatii, w ostatniej chwili, skończyło się na, prawdę mówiąc, nic nie znaczącym prywatnym poparciem prezesa KPA Edwarda Moskala dla urzędującego prezydenta Busha.

Obaj główni kandydaci na prezydenta otrzymali wiele tygodni wcześniej zaproszenia na konwencję KPA. Zaproszenia zostały przyjęte i potwierdzone. Kurtuazynie odpowiedziano z biur wyborczych Busha i Clintona, że kandydaci przyjadą do Waszyngtonu i wygłoszą przemówienia na forum konwencji. — „Jeżeli nie będzie to kolidowało z ich

programem kampanii”. Jak było — pamiętamy. Nie przyjechał nikt. Bill Clinton wysłał do Waszyngtonu list z pozdrowieniami. Od prezydenta George'a Busha nie doczekano się nawet tego. Inauguracji w tej sprawie Biały Dom przyznał ze skruchą: „Nie wiemy, co się z tym stało”.

Dlaczego zlekceważono polonijnych wyborców? Z prostego powodu. Wyborami zajmują się dzisiaj wyłącznie fachowcy, a nie gładkocicy i tryskający retoryką politycy. Fachowcy wyliczyli, że w kilku kolejnych poprzednich wyborach prezydenckich do lokalnych wyborczych trafiło zaledwie 15 procent uprawnionych do głosowania Amerykanów polskiego pochodzenia. Gra więc nie warta jest świeczki. Polonia amerykańska — znana to prawda od wielu lat — jest apatyczna, bezwładna. Jej szeroko demonstrowane poparcie dla republikanów wynikało w głównej mierze z polityki, jaką Reagan, a potem Bush prowadzili wobec Polski generała Jaruzelskiego. Trudno zresztą, aby Polonia, tak intensywnie wzbogacona emigracją lat 80., zachowywała się inaczej.

Wątpliwości dotyczące przyszłej sytuacji Polonii dotyczą nie tylko roku wyborczego. To problem o wiele szerszy. Polacy w Ameryce wytworzyli wokół siebie masę stereotypów i bardzo trudno im teraz z nich się wyzwolić. Ze smutkiem obserwowaliśmy paradę „Columbus Day” 12 października. Wśród tysięcy maszerujących byli oczywiście Polacy. Przypomnieli, że oni też od 1620 roku współtworzyli wolny

świat. Ale też jak zwykle czynili to przy pomocy prostych, zakorzenionych w umysłach wszystkich Amerykanów chwytów: stroje krakowskie, „Moja droga, ja cię Kocham”, reklama wódek luksusowej i pierogów.

Czy słusznie nam o to do nich żał? Zapewne nie. Przewagę w środowiskach aktywnej Polonii ma emigracja dawna. Sprzed 30, 50, 80 lat, Cieciska pracą dorobili się swoich sklepików, jadłodajni, firm budowlanych i usługowych. Natomiast emigranci lat osiemdziesiątych, to w dużej części ludzie wykształceni, młodzi, którzy nie chcą na „sukces” pracować przez dziesiątki lat. Umiejscowienie zdobywają pozycję w nowej ojczyźnie, w ciągu lat paru. Starzy patrzą na to niechętnie. Młodzi buntują się, chcą przełamać wewnętrzną inercję, zderzając ją z innymi Kongres Polonii Amerykańskiej.

Odpowiednio wcześniej powstał komitet Zjednoczona Polonia na rzecz Clintona i Gore'a. Na tyle wcześniej, by nie być posądzonym o zwykły koniunkturalizm Jego wykładnia programowa jest prosta — podobnie jak proste hasła wyborcze samego Clintona. Skoro skończyła się zimna wojna i czas, aby zmienić politykę wewnętrzną USA, należy też zmienić sposób traktowania tak zwanych spraw polskich. A więc wypracować nowe zasady współpracy (i w miarę możliwości pomocy) między Waszyngtonem a Warszawą. Należy też dokonać przewartościowania w wewnętrznej pracy polonijnej. Aby to uczynić, konieczna jest (jak w administracji waszyngtońskiej)

zmiana warty. Spodziewano się nawet, że ciśnienie będzie na tyle duże, iż Edward Moskal nie utrzyma się na stanowisku prezesa KPA. Okazało się jednak, że sama konwencja przeszła dla prezesa bezboleśnie.

Regułą jest, że nowi emigranci w swych sympatiach politycznych kierują się stosunkiem polityków do „starego kraju”, czyli po prostu polityki zagranicznej. Natomiast ci, którzy prosperują w Ameryce głęzej i lepiej, bardziej zainteresowani są polityką wewnętrzną. Inna sprawa, że ci ostatni często zapominają o tym, iż są Polonią. Może też dlatego zachowania wyborcze Polaków i ich potomków były tradycyjne, automatyczne. Zabrakło niewątpliwie liderów. Prof. Brzeziński wystosował swój apel o poparcie dla Clintona zaledwie dwa tygodnie przed wyborami. Amerykańscy komentatorzy wnioskują nawet, że z tego powodu stracił szansę na posadę w Białym Domu.

Doszło do wyborczego absurdu, Polonia przeważnie głosowała na prezydenta Busha, gdy tymczasem w ekipie Clintona znalazło się wiele znaczących polskich nazwisk, Polacy z pochodzenia przewodzili nawet w niektórych stanach kampanii wyborczej demokratów. Na przykład w New Jersey szefem kampanii był Robert C. Janiszewski, a przewodniczący partii demokratycznej w tym stanie Raymond Leśniak. Naczelnym redaktorem pisma „New Democrat”, założonego przez Billę Clintona przed laty, jest David Kurapka. Tymczasem z ukazujących się w USA

kilkudziesięciu gazet i czasopism tylko jedno (Tygodnik Revia) poparło kandydaturę Clintona.

Równie bezwładnie, bez refleksu, zachowali się Polacy po wyborach. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal gratulacje i list otwarty do prezydenta-elekta ogłosił tydzień po wyborach! List dotyczy przede wszystkim spraw ekonomicznych i związków polskiej gospodarki z USA. Depesza gratulacyjna z Warszawy też była raczej oszczędna.

Oczywiście nie jest to jeszcze powód do zmartwień. Nie popadajmy w panikę. Prawdopodobnie nic w stosunkach Polska — USA się nie zmieni. Może najwyższe zmiany się (ale na to trzeba czasu) stosunki wewnątrz środowisk polonijnych. To już pewnie że „clintonowska opozycja” w KPA, której *spiritus movens* jest Ewa Wierzyńska, będzie kontynuować działalność. W Zjednoczonej Polonii na rzecz Clintona i Gore'a jest sporo znaczących nazwisk. Na przykład Edward Muskie, były sekretarz stanu w administracji Cartera, a nawet swego czasu kandydat na prezydenta, są kongresmeni Henry Novak, Marcy Koatur, John Dingell, jest Andrzej Korboński, syn Stefana Korbońskiego.

Czy poradzą sobie ze stworzeniem liczącego się w Ameryce lobby? Jak dotąd, nikomu się to nie udawało, mimo że Polonia stanowi znaczącą część amerykańskiego społeczeństwa (około 12 milionów). Pierwiosnek w postaci 20 tysięcy miejsc dla Polaków w loterii wizowej, to — można się domyślać — zapłała administracji Busha za przedwyborcze poparcie. W przyszłym roku będzie z pewnością trudniej.

Nie sposób nie użyć sformułowania o „*rege w nocniku*”, szczególnie, gdy kandydat demokratów, obecny prezydent-elekt Bill Clinton, zaprezentował w swej kampanii program rozsądnie osadzony w realiach polityki i wewnętrznego, i zagranicznego. Ale nie ma powodów, abymy w Clintonie nie mieli przyjaciela. No, chyba, że jakiś wymyślimy.

**P**roszę Panów, po Polsce krążą legendy na temat sposobów rekrutacji do telewizyjnego „Koła Fortuny”. Są wersje, że „po uważaniu”, że komputerowo, że „jak leci”, losowo... Która prawdziwa?

W. Pijanowski: — Ani los, ani żaden komputer nie decydują o tym, kto weźmie udział w „Kole Fortuny”. Komputer jest, owszem, używany, ale do porządkowania danych. Zanim się zaczęło „Kole Fortuny”, my sami chcieliśmy zrobić eliminację. Wysłaliśmy do ludzi pierwsze dwieście testów, ale kiedy one do nas wróciły, doszliśmy do wniosku, że niestety, jeżeli będzie tego więcej, to nie podolamy. Akurat wtedy zgłosiła się do nas firma MP-Euro z Poznania, która ma system komputerowy służący do tzw. *mailingu*, czyli obsługi korespondencji. Ona odbiera te kilka worków listów tygodniowo, które przychodzą ze zgłoszeniami do „Kola Fortuny”, nadaje numery porządkowe, wprowadza do banku danych, wysyła testy.

My z tym nie mamy nic wspólnego, jedynie udostępniamy swoją skrytkę w Warszawie, bo gdybyśmy podali adres w Poznaniu czy w Krakowie, to znając mentalność Polaków, nikt by nie uwierzył, że to prawda. Dajemy więc adres warszawski ze względów psychologicznych. Ta firma sprawdza potem wyniki testów, porównuje z maksymalną liczbą punktów, oczywiście komputerowo, a potem podaje nam trzech wyselekcjonowanych kandydatów

## Koło z ABS-em

Rozmowa z WOJCIECHEM PIJANOWSKIM i PAWŁEM HANCZAKOWSKIM, twórcami telewizyjnego „Kola Fortuny”

do kolejnego nagrania. Jeśli jest np. 10 tys. ludzi z najlepszymi wynikami, to komputer losuje kandydatów spośród nich.

— Przyznam się Panom, że uczestnicy niektórych edycji „Kola Fortuny” sprawiają takie wrażenie, jakby byli nie z początku, ale z końca listy...

P. Hanczakowski: — Testy przesyłane do potencjalnych uczestników mają bardziej sprawdzać ich osobowość, aniżeli wiedzę. Poza tym są one tak skonstruowane, że nie opiera się w nich kłamać, np. odpowiadając na pytanie, ile minut rozwiązywało się dany test, gdyż to kłamstwo wyjdzie na jaw przy pytaniu sprawdzającym.

— Podobno testy do „Kola Fortuny” można kupić za 25 tys. złotych na warszawskim bazarze...

W.P.: — Testy są zmieniane właśnie dlatego, że jakaś firma Agro-Regen z Konina ogłasza się w prasie, że sprzedaje rozwiązania testy do „Kola Fortuny”. Poza tym każdy test ma swój numer ewidencyjny w komputerze.

— Chodzą słuchy, że za te testy każecie sobie słono płacić, zdaje się, iż 150 tys. złotych...

P.H.: — Te 150 tys. złotych, wpłacane poprzez nasze konto w Poznaniu, wędruje do kieszeni MP-Euro jako opłata manipulacyjna. Dlatego na nasze konto, ponieważ chcemy wiedzieć dokładnie, ilu ludzi się zgłosiło. To jest rodzaj kontroli.

— Czy nie uważacie, że ta opłata jest zbyt wysoka?

P.H.: — Proszę zauważyć, że MP-Euro musi nie tylko wysłać testy, ale jeszcze potem je sprawdzić. Klient decyduje sam, czy wpłaca czy nie. Test przychodzi mu do domu bezpłatnie. Np. może się zdarzyć, że firma wyśle pół miliona testów, ale tylko tysiąc dostanie z powrotem...

— W przypadku niektórych haseł „Kola Fortuny” polonisci zgryzają zębami... Czy Pan sam je układa?

W.P.: — Na początku układałem sam, ale teraz widowie przysyłają mnóstwo haseł, całe worki propozycji. Wszystko idzie do jednej skrytki. Poznańskie Euro musi więc jeszcze te listy selekcjonować. Co do zgry-

zania zębów przez polonistów, jest to kolejny rozdział narodowej sprawy pod tytułem „Kole Fortuny”. Chcę zaznaczyć, że „Kole” to normalny teleturniej, a nie wykład prof. Miodka na temat języka polskiego. Wprowadziliśmy specjalną kategorię „Kola Fortuny”, aby ludzimi ułatwić zgadywanie. Te kategorie są podobne w „Kole Fortuny” na Zachodzie. Proszę pomyśleć, jak skomplikowalibyśmy zabawę, gdyby wedle życzeń polonistów podawać dla ułatwienia np. „miejsów rzeczownikowy”, zamiast tak, jak do tej pory, „rzecz”...

— W „Kole Fortuny” opecracie się Panowie na amerykańskim pierwowzorze. Chciałabym zapytać, czy nie są możliwe modyfikacje scenariusza, aby uniknąć takiej sytuacji, że ktoś jest naprawdę świetny, a jednak potknął się w ostatnim pojedynku i nie ma już żadnych szans...

W.P.: — Takie są zasady. Zawodnicy je znają i zgadzają się z nimi. Po drugie — tak się na ogół dzieje w „Kołach Fortuny”, że jak ktoś ma dużo nagród rzeczowych i dochodzi do eliminacji finałowych, to częściej myśli o tym, co może prze-

grać, niż o tym, co tam widać na tablicy i dlatego przegrywa.

P.H.: — To niemal prawidłowość, że w każdym programie mamy jedną bardzo dobrą osobę, która dochodzi do finału, jednak wygrywa osoba, która nie ma w banku prawie nic. Dlatego. Bo jest na większym luzie...

— A czy wobec tego nie można przegrany zostawić na własność choćby tego, co kupili w Waszym sklepie?

W.P.: — Na początku tak było. Ale doszliśmy do wniosku, że fundatorów nagród nie będzie stać na to, żeby zaopatrywać sklep trzy razy w tygodniu. Umowa z Telewizją Polską jest taka, iż w każdym programie muszą znaleźć się nagrody za 250 milionów złotych. Czyli tygodniowo zbiera się tego 750 mln.

— A ile mają do wygrania w „Kole Fortuny” Amerykanie?

W.P.: — Przeciętnie 25 tysięcy dolarów, bo tam gra się tylko o pieniądze. Najwyższa wygrana, jaką pamiętam, to 40 tysięcy.

— A Wasz rekordzista?

P.H.: — Najwięcej wywioził z „Kola Fortuny” zwycięzca

pierwszego programu. „poloneza” i 30 milionów złotych. Ale byli też tacy, którzy wygrali „subaru” Teraz będziemy mieć „renault clio”.

— Co do nagród, to zauważyliście pewnie prawidłowość, iż praktycznie nie zdarza się, aby ktoś wygrał ruszając kołem nagród niespodziankę...

W.P.: — A nie słyszała pani plotki, że ja mam pod nogą hamulec, i to z ABS-em, żeby mi się koło nie ślizgało...? Ale poważnie, zauważyliśmy tę prawidłowość, nic na to jednak nie poradzimy. Na początku naszego programu koło obracało się zbyt szybko, założono więc hamulec, który zresztą jest widoczny gołym okiem, oczywiście nie pod moją nogą.

— A kim jest pani Magda Masny?

P.H.: — Studentką polonistyki ze Szczecina. Zorganizowaliśmy nabór, tzw. *casting*, na który przyszło bardzo wiele osób. Magda wydała się nam najprzyjemniejsza...

— Czy spodziewaliście się takiej popularności?

W.P.: — Tak, bo wszędzie na świecie ta zabawa jest bardzo popularna. Z badań samej telewizji wynika, że ogląda nas ponad 40 proc. widzów (nieco więcej kobiet niż mężczyzn), a ponad 60 proc. wystawia oceny bardzo dobre. W rozkładzie dziennym, wśród innych programów, wybił się na czołówkę.

(Dokończenie na str. 8)



**Konkurencyjne ceny  
Kredytuje Mercedes-Benz**



**Sobiesław Zasada Ltd. Generalne Przedstawicielstwo  
Mercedes-Benz AG w Polsce**

**SALON SPRZEDAŻY**

Kraków, ul. Armii Krajowej 17  
☎ 36-00-15, 36-13-77, 36-18-56,  
fax 36-06-92

Godz. otwarcia Pn.-Pt. 9<sup>00</sup>-19<sup>00</sup> St. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**Autoryzowane Stacje Obsługi  
i Sprzedaży Kraków**

JAN KOSMOWSKI  
ul. Ofiar Dąbia 2-10 ☎ 12-95-18

KRZYSZTOF KAPERA  
ul. Mogilska 120 ☎ 11-95-55

**LEASING na 3 lata**

**BEZ CŁA**

Oprocentowanie średnio 9% rocznie  
Wpłata tylko 28% wartości Mercedesa  
przed odbiorem

- osobowe
- dostawcze ■ ciężarowe ■
- autobusy ■ specjalistyczne ■

JULIUSZ KYDRYŃSKI

# PTS w Gdańsku

Otrzymałem niedawno następujące zaproszenie: „W imieniu organizatorów zapraszam serdecznie do wzięcia udziału w Zjeździe Założycielskim Polskiego Towarzystwa Szekspirowskiego. Gdańsk dnia 20 listopada 1992”. I podpis: „Jerzy Limon, prezes Fundacji Theatrum Gedanense”.

Szczerze żałuję, że długotrwała choroba nie pozwoliła mi wziąć udziału w tej niezwykle sympatycznej uroczystości. Zwłaszcza, że dwa kolejne dni owego Zjazdu (piątek 27 i sobota 28 listopada) poświęcone były ciekawym (mam nadzieję!) referatom wybitnych naukowców, którym w pierwszym dniu Zjazdu przewodniczył znakomity anglista krakowski, w dodatku darzący mnie swoją ceną przyjaźnią, prof. Przemysław Mroczkowski. Obok niego uczestnicy Zjazdu (jak przeczytałem w programie zaproszenia) mogli wysłuchać odczytów kilkorga szekspiologów i szekspirologów (!), omawiających poszczególne zagadnienia związane z twórczością wielkiego Stratfordczyka.

Szczerze mówiąc, najbardziej żałuję, że nie mogłem wysłuchać wygłaszanego w drugim dniu Zjazdu referatu p. Joy Halo pt. „Nowa interpretacja „Kupca weneckiego”. Odczyt interesowałby mnie tym bardziej, że ja sam w książce, która niebawem się ukáže, poświęciłem „Kupcowi weneckiemu” kilka nowych (jak sądzę) myśli. Po tym odczytę prof. Przemysław Mroczkowski mówił jeszcze o „Snie nocy letniej” i zdrowym rozsądku”, a problemy związane ze „Snem nocy letniej” i ze zdrowym rozsądkiem w myśleniu o tej pięknej sztuce także interesowały mnie od dawna w sposób szczególny. Następnie dyskutowano i głosowano nad przyjęciem statusu Polskiego Towarzystwa Szekspirowskiego — miano również wybrać jego władze, co zapewne się stało, choć nie otrzymałem jeszcze na ten temat dokładnych informacji.

Mam nadzieję, że teksty, wygłoszone na wspomnianym zjeździe adamskiego PTS (tak będę w skrócie nazywał Polskie Towarzystwo Szekspirowskie), zostaną udostępnione w druku, przynajmniej na powielaczach i dostępne dla zainteresowanych a zwłaszcza dla członków PTS, którzy tak jak ja nie mogli uczestniczyć w Zjeździe Założycielskim, a chcieliby się zapoznać z wygłoszonymi tam referatami. Sądze, że znany ze swej niestychanej przedsiębiorczości docent Jerzy Limon potrafi załatwić. To przecież drobiazgi dla człowieka, organizatora całej Fundacji „Theatrum Gedanense”, której głównym i ostatecznym celem jest, o czym już tutaj pisałem, reaktywowanie w Gdańsku istniejącego tu niegdyś teatru elżbietańskiego.

Jerzy Limon nie tylko wykonał i zorganizował całą tę imprezę. Nie tylko wciągnął do niej mnóstwo interesujących ludzi z kraju i ze świata, ale potrafił jeszcze, a sądzę, że nie było to rzeczą prostą, zaprosić do honorowego nad nią protektoratu ni mniej ni więcej tylko samego księcia Karola, następcę tronu angielskiego. Wprawdzie jak ostatecznie notatki (a może plotki?) prasowe donoszą, książę Karol ma zamiar zrezygnować z następstwa tronu na rzecz swojego młodzieńczego syna — ale nie zrezygnuje chyba z opieki nad „Theatrum Gedanense”.

Tak więc działalność doc. Jerzego Limona jest rzeczywiście niezwykła, a dodam jeszcze, że jest on także tłumaczem kilku sztuk szekspirowskich oraz autorem napisanej po angielsku i pięknie wydanej przez Cambridge University Press — książki pt. „Gentleman of a Company” o angielskich aktorach, grywających w Centralnej i Wschodniej Europie (a więc także w Polsce, zwłaszcza w Gdańsku) z końcem XVI i do połowy XVII wieku. I właśnie na terenach ich dawnego teatru Fundacja „Theatrum Gedanense” pod kierunkiem doc. Jerzego Limona ma zamiar — a wierzę, że to się uda! — zbudować nowy „teatr elżbietański”.

Pamiętam — sprzed wielu lat — swoją pierwszą w życiu wizytę w Londynie. Zanim jeszcze zdążyłem obejrzeć wszystkie inne piękności i ciekawości miasta, pojechałem na East End do dzielnicy, w której ponad czterysta lat temu powstał pierwszy na ziemi angielskiej teatr dramatyczny. Z dawną budowlę teatralną elżbietańskiej metropolii oczywiście nie pozostało już śladu. Niemniej doznawałem dość specyficznych wrażeń będąc po miejscach, w których ongiś się one znajdowały. Zadmieniam, panury Southwark niegdyś przetrwały w pamięć o tych przybytkach ludowej rozrywki. Przy Park Street ogromna tablica głosiła, że tutaj stał „The Globe Playhouse” Szekspira w latach 1598—1613. Medalion z wizerunkiem poetę i płaskorzeźba z widokiem historycznego Southwark dopełniały jej treści.

Kilka lat temu, gdy dowiedziałem się, że pewien amerykański miłośnik Szekspira postanowił wskrzesić w Londynie jego historyczny teatr, byłem zachwycony tym pomysłem. O ile wiem, prace nad rekonstrukcją londyńskiego „The Globe” nie zostały jeszcze ukończone, a przecież ów Amerykanin — z pewnością nie biedny — dysponuje większymi środkami niż walczący ciągle z brakiem pieniędzy Jerzy Limon. Mimo to doc. Limon usiłuje zrekonstruować teatr elżbietański w Gdańsku. I wierzę, że to zrobi! A jak gdyby „po drodze” zakłada jeszcze — w tymże Gdańsku — Polskie Towarzystwo Szekspirowskie. Chwała mu za to!

Publikujemy dziś pierwszą część rozmowy s księdzem Władysławem Palmowskim, duszpasterzem w kościele „Arka Pana” w okresie narodzin solidarnościowego oporu, którego ksiądz był świadkiem, uczestnikiem i animatorem. Wspomnienie, które nadaliśmy tytuł „Wojna i solidarność”, przypomina wydarzenia pierwszych miesięcy stanu wojennego, których zbiorowym bohaterem są mieszkańcy Nowej Huty. W jutrzejszym numerze druga część rozmowy pod tytułem „Polityka i samotność”, będąca próbą oceny dzisiejszej rzeczywistości z perspektywy doświadczeń i obowiązujących wartości tamtego pamiętnego okresu.

**P**roszę Księdza, wszyscy Księdza wspominają, choć minęło już tyle lat. W pamięci ludzi z Nowej Huty jest Ksiądz częścią legendy „Solidarności”, czasów stanu wojennego i podziemia. Czy nie zechciałby Ksiądz opowiedzieć, jak to zaczęło?

— Na początku z „Solidarnością” nie miałem nic wspólnego. Nie byłem nawet na poświęceniu sztandaru Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” w listopadzie 1981 r. Jako wikary zajmowałem się katechizacją dzieci z osiedla Jagiellońskiego i młodzieży. Takie było moje zadanie. Duszpasterstwem hutników zajmował się ks. Gorzelany, proboszcz parafii.

to miejsce spotkań i przekazywania informacji, dobrych i złych. Ja, z tej racji, że mieszkalem na plebanii, dyżurowałem wieczorami i w nocy. Przychodzący do nas nie potrzebowali nawet tak bardzo pomocy materialnej, jak potwierdzenia, że nie pozostają w swoim niebezpieczeństwie samotni. A my staraliśmy się utrzymać tę wspólnotę rodzinną wspólnotą Kościoła.

— A jakie było oficjalne stanowisko Kościoła w tym czasie?

— W pierwszych dniach stanu wojennego nie było wskazań. Po tem zostaliśmy zobowiązani do otoczenia opieką duchową i materialną potrzebujących, organizowania pomocy charytatywnej dla poszkodowanych. Obowią-

żym było przede wszystkim wyciągnięcie ręki do potrzebujących, ich spotkaniu się z Bogiem i sumieniem. Odprawiłem wtedy trzy msze.

— Nie sądzę, by niesienie posługi kapłańskiej było jedynym celem tych wizyt.

— Wpuszczenie księży do internowanych było wielkim błędem władzy. Dla ludzi zamkniętych w celach, nie mających żadnego kontaktu ze światem, nie mających pojęcia, co dzieje się na zewnątrz, a w dodatku zastraszonej i szantażowanej w czasie przesłuchań, wiadomość o tym, że żona i dzieci są bezpieczne, była jak źródło wody na pustyni. Internowani byli często celowo dezinformowani, poddawani różnym formom nacisku. Próbowano wymoczyć na nich podpisanie deklaracji lojalności lub współpracy. Celem wizyt kapłańskich było, prócz posługi, przekazywanie prawdziwego obrazu życia i informacji od bliźnich. Przeżywając mszę św. i dzieląc się Ewangelią wskazywałem internowanym, by potraktowali uwięzienie jako próbę swoich charakterów, jako czas na poznanie samych siebie. I tak z tygodnia na tydzień zmieniała się psychika uwięzionych. Widziałem to, odwiedzając ich ponownie w czwartą niedzielę sta-

porce „Solidarności” czy zdjęcia Wałęsy, pytałem: Co robisz dla bliźnich? Odpowiadano: „Zebrałmy pieniądze i przekazaliśmy żonie internowanego”, albo: „Opiekuję się dziećmi”.

Skupilem tych ludzi wokół siebie. Właśnie oni stworzyli załóżek i początek przyszłego Funduszu. Złożyły się na niego dobrowolne składki pracowników Huty, „Polmozbytu”, MPK, służby zdrowia, oświaty, „Budostalu”, „Elektromontażu” i innych zakładów dzielnicy. Fundusz nie aspirował do roli związku zawodowego, nie liczył także na pomoc z Zachodu. W przeciwieństwie do podziemnych struktur „Solidarności” — Komitetu Obrony Solidarności i nadzrędnego wobec niego „Grotu” — był ciałem apolitycznym, choć przez SB traktowany jako ciało współdziałające z podziemiem.

— Nie dziwnego, powstał jako przeciwwaga dla zakładanych OPZZ. Ponadto pomagał ofiarom stanu wojennego, a w jego działalności zaangażowani byli także działacze podziemia.

— SFPP utrzymywał rodziny internowanych i zwolnionych z pracy za działalność. Stwarzał poczucie bezpieczeństwa. Każdy z członków miał legitymację, w której wkładaliśmy znaczki na

# WOJNA I SOLIDARNOŚĆ

Rozmowa z ks. WŁADYSŁAWEM PALMOWSKIM, wikarym w kościele „Arka Pana” w Nowej Hucie w latach 1980—1983

Po raz pierwszy zetknąłem się z ludźmi z „Solidarności” w nocy 12/13 grudnia 1981 r. Około 1.30 usłyszałem dzwonek do drzwi. Byłem sam na plebanii. Zobaczyłem dwóch robotników. Umorusani, jeden w czerwonym, drugi w białym hełmie hutniczym. Trzeci człowiek stał przed ofiarzem połowym, na zewnątrz. „Czołgi na Kombinacie” — usłyszałem. Wtedy po raz pierwszy zetknąłem się z nazwiskiem Stanisław Handzlik. Prosił, by przekazał wiadomość księdzu Gorzelanemu, że oni się teraz ukrywają, że nie dadzą się złapać i że są w drodze do Gila. Tak się to zaczęło.

Po godzinie piątej nad ranem zaczęli przychodzić studenci z pierwszymi wiadomościami, kogo aresztowano. Przyszli też pozostali księża parafii, m. in. ks. ks. Bielański, Podziorny, Skupień. Wszyscy zastanawiali się, co się dzieje. Dopiero o godz. 6 po wysłuchaniu w radu gen. Jaruzelskiego zrozumieliśmy, że to wojna.

Ksiądz Janusz Bielański zarządził: wszyscy do konfesjonaliów. Pani jest zdziwiona naszą decyzją, ale my znamy zachowania ludzi. Kiedy pojawia się moment zagrożenia, kiedy człowiek czuje niebezpieczeństwo, potrzebuje pojednania z Bogiem. Uświadomiliśmy sobie, że powinniśmy spieszyć z tą posługą, a właśnie o godzinie szóstej zaczęły się „roraty”. Ks. Podziorny był tak przejęty, że nie mógł wygłosić kazania. Po komunii św. ks. Janusz Bielański powiedział zebrany, że wprowadzono stan wojenny, i że z Kombinatem Hutniczym brak kontaktu, a w kancelarii są wiadomości od niektórych ukrywających się. Wtedy pojąłem sens informacji, które przynieśli studenci.

— Zaraz potem księża udali się do strajkujących hutników.

— W pamiętną niedzielę 13 grudnia ks. Gorzelany odprawił mszę na Walcowni Karoseryjnej. Był z nim ksiądz Janusz Bielański, Jan Bielański, Stanisław Podziorny i Stanisław Pawłowski. Ksiądz Jan Bielański wyszedł z huty dopiero po pacyfikacji z 15/16 grudnia. Księża nie włączyli się do polityki. Ich uczestnictwo w nabożeństwie w czasie strajku było wyciągnięciem ręki do ludzi, którzy potrzebowali pomocy w chwili zagrożenia najwyższych dla nich wartości. Takie zagrożenie niósł stan wojenny. Jego wprowadzenie nie było niczym innym, jak próbą zniewolenia poczucia wolności, prawdy, solidarności międzyludzkiej.

W ten sposób zostałem wciągnięty w sprawy hutników, w dramat ludzkich cierpień, obaw, lęków. Była to konsekwencja postawy duszpasterskiej naszej parafii. „Mam zaufanie do księdza” — mówiono mi. — „Proszę przekazać mojej żonie, że jestem bezpieczny”. „Jest u mnie człowiek, potrzebuje pomocy...” „Jest w Wiśniczu, cały i zdrow” — to były pierwsze, niezwykle istotne wiadomości.

Proboszczowie naszej parafii pełnili dyżur w kancelarii. Było

kiem Kościoła było wyjść naprzeciw krzywdzie moralnej i materialnej, jaką wyrządziło bezprawie stanu wojennego. Internowano przecież tysiące ludzi, pozabawiono dzieci opieki rodzicielskiej, pozostawiono rodziny bez środków do życia. Organizowaliśmy więc duszpasterstwo pomocy. Ks. Skupień, mój bezpośredni przełożony, mówił: „Niech się ksiądz tym zajmie”, więc się zajmowałem.

W pierwszy poniedziałek stanu wojennego dyżur w kancelarii miała siostra Gemma i już w czasie tego dyżuru poznaliśmy adresy internowanych. Ludzie znosili też różne produkty i kartki żywnościowe. Studenci przyszli po prowiant dla strajkujących hutników. Po pacyfikacji Kombinat z 15/16 grudnia mleczarnia nowohucka przysłała ser, masło, mleko. Potem zaczęły napływać pieniądze — pierwsze ze składek związkowych, których nie zdążyliśmy wpłacić do kasy przed 13 grudnia.

nu wojennego. Z ludzi zależniowych, zrozpaczonych, złamanych, stawali się ludźmi wolnymi. Uspokajali się, topniała agresja i żal, że za walkę o dobro, o słuszną ideę spotkał ich taki los. Z godnością i honorem znosili trud tamtej sytuacji. Byli mocni.

Czekali na niedzielę i na kapłana, na mnie, na ojca Pawła Miynarza z klasztoru Cystersów w Mogile i na ks. Janusza Bielańskiego, bo to my trzej z Nowej Huty odwiedzaliśmy uwięzionych. Odwiedzałem internowanych w Czerwonym Borze, w Załężu, w Łupkowie, byłem w więzieniu w Raciborzu u Mieczysława Gila, a także z księdzem biskupem Małysiakiem w Uhercach. Stał tam pozostała mi cenna pamiątka. Więźniowie wykonali dwa obrazy Matki Boskiej. Na pierwszy wizerunek złożyły się malowane na papierze pakunkowym kopia twarzy i rąk Madonny Częstochowskiej, szatę zaś i koronę stanowiły „złotka”

dowód odprowadzanych od robotników składek. Zbierali je w zakładach pracy nasi łącznicy. Do Funduszu należało w najlepszym jego okresie około 5 tys. osób. Fundusz działał cicho, bez krzyku. Obok niego biegła działalność podziemnych struktur „Solidarności” w zakładach pracy, głównie w hucie. Do tych struktur działającej w podziemi „Solidarności” miały dostęp z ramienia SFPP dwie czy trzy osoby. One się kontaktowały.

Nie łączyliśmy struktur Funduszu ze strukturami Związku dla zachowania bezpieczeństwa. W hucie organizowano ulotki, marsze, strajki, kontakty z ośrodkami „S” w Polsce, odtworzone tzw. „sieć” największych zakładów pracy w kraju itd. Trwała podziemna działalność Związku. Zadaniem Funduszu natomiast było zachować zewnętrzne formy solidarności. Istnienie SFPP miało udowodnić, że mimo wszystko potrafimy sobie pomagać. Fundusz służył członkom „Solidarności” poradą prawną, lekarską, przesyłał paczki rodzinom represjonowanych, opłacał kolegiata ds. wykroczeń itd. Społeczny Fundusz odnotowywał każdą sumę ze składek i każdą wydaną złotówkę. Każdy otrzymywał potwierdzenie wpłaty. Dokumentacja finansowa jego działalności zachowała się do dziś.

— Podobnej organizacji, jak Fundusz, nie było, jeśli się nie myli, w kraju?

— Tak, wszędzie istniały tajne organizacje „Solidarności”, a tu, w Nowej Hucie, przy „Arce” działała jeszcze jedna struktura. Działacze podziemia innych regionów przyjeżdżali do nas, by zasięgnąć informacji o sposobie zorganizowania Funduszu. Próbowali tworzyć podobną organizację u siebie, ale działania te nie przynosiły konkretnych rezultatów. Nieprzypadkowo nowohucka „Solidarność” należała do najsilniejszych ośrodków w kraju. Tu mieszkali i pracowali ludzie niezwykle, hardzi i bezkompromisowi. Dla nich legitymacja Funduszu była symbolem walki o godność, a godność człowieka była wtedy przeciwieństwem reżimu komunistycznego, który zniewalał jednostkę, próbował ją upodlić.

Ja odszedłem z parafii, a Fundusz został. Potem działał równoległe: Fundusz, Tymczasowa Komisja Robotnicza Hutników i Duszpasterstwo Hutników przy kościele w os. Szklane Domy, którym kierował Zbigniew Ferczyk. Te trzy ciała współpracowały, nie przeszkadzając sobie wzajemnie. Fundusz zakończył swoją działalność dopiero po majowych strajkach w Hucie w 1988 roku i w czasie legalizacji „Solidarności”. Nie wykorzystano pieniędzy przekazano obecnej Komisji Robotniczej Hutników w NSZZ „S” HTS i decyzją jej członków dały początek funduszowi budowy pomnika ofiar walki z komunistycznym reżimem, pomnika, który stanie w miejscu śmierci Bogdana Włosika.

ELŻBIETA TOSZA

(Dokończenie w numerze jutrzejszym)

# Koło z ABS-em

(Dokończenie ze str. 7)

— „Koło Fortuny” to jednak smutna zabawa. Zgadzam się z jednym z felietonistów, który nazywa Wasz teleturniej „szarą fortuną”...

P.H.: — To zależy, kogo mamy wśród uczestników. A poza tym okazuje się, że gdy stawka są pieniądze lub inne dobra, ludzie tracą poczucie humoru. I to nie tylko szary, przeciętny obywatel. Nagraliśmy program mikołajkowy z udziałem Pietrzaka, Osieckiej i Fronczewskiego. Są to profesjonalści, ludzie obcy z kamerą. Po pierwszej rundzie, gdy Pietrzak zaczął wygrywać, pozostali stracili humor, chociaż ich ewentualne wygrane miały być przeznaczone dla domów dziecka. Ten program to dowód, że nie tylko zwykły człowiek traci w „Kole Fortuny” nerwy...

— Pytanie do red. Pijanowskiego. Wszyscy wiedzą, że jest Pan synem bardzo sławnego ojca. Lech Pijanowski to legenda telewizji. Czy to po ojcu, twórcy m. in. telewizyjnej wersji „Rozkoszy łamania glo-

wy”, stał się Pan maniakem telewizyjnych gier?

W.P.: — Z zawodu jestem... pedagogiem. Ale już moja praca magisterska nosiła tytuł „Gra jako jedna z metod nauczania”. W telewizji pracowałem 35 lat. Wymyśliłem około 40 teleturniejów. „Kole Fortuny” to pierwszy, którego nie jestem autorem. Licencję zakupiliśmy od Amerykanów, to znaczy zakupiła firma „Uni Vision”, której jestem współwłaścicielem. Ta firma produkuje kolejne odcinki (było ich już 40) „Kola Fortuny” i sprzedaje telewizji.

— A co będzie z „Kolem” w przyszłym roku?

W.P.: — Wróciliśmy właśnie ze Stanów Zjednoczonych, gdzie rozmawialiśmy o przedłużeniu licencji. Z rozmów z naszą telewizją wynika, że „Kole” w przyszłym roku będzie realizowane i to częściej niż trzy razy w tygodniu. Zmusza nas to do zmiany zasad programu. Ale nie na gorsze, na lepsze.

Rozmawiała:

GRAZYNA STARZAK

ANDRZEJ KOZIOŁ

Galicyskie gadanie

# GŁOSY

**L**atem, podczas wakacji, pierwszym porannym dźwiękiem dolatującym z zewnątrz było klepanie kosy. Dlaczego nie robiło się tego wieczorem, nie wiem. Może dlatego, że letni dzień pracy kończył się późno, no zmroku, a kosę oczywiście klepało się na polu (lub na dworze, jak mówili w Kongresówce). Przeważnie gdzieś w kącie podwórza, w zapachu drewna, z nogami wbitymi w butwiejące trociny. Umieszczona na pniu tak zwana „babka”, żelazny stopadłościan, miotek — takie były narzędzia, a wydawany przez nie dźwięk oznaczał, że zaczął się nowy dzień...

Później, gdy już z powłok starło się resztki snu, dobiegał daleki, przytłumiony przez drzewa ptasi gwar z sadu, jaskółcze piszki z gniazda nad drzewami, kurcze gąkanie — to pełne irytacji, to znów triumfu. Ale na długie lata wakacje, poranne wstawanie, kojarzyły się z metalicznymi dźwiękami.

Tamten świat dźwięków sprzed lat niby nie różnił się od dzisiejszego, w rzeczywistości jednak był zupełnie odmienny. Przede wszystkim brakowało w nim tła, na które dzisiaj nakładają się wszystkie dźwięki. Wystarczy przejść przez ulicę, nawet przez wieś, w porze wieczornych „Wiadomości” lub emisji popularnego serialu, aby zrozumieć, co mam na myśli. Ze wszystkich stron,

ze wszystkich okien wylewała się kaskada identycznych dźwięków. Wtedy też była cisza — ale pozornie, bo pełna szumu, świergotu, tajemniczych pohnukiwań, trzasków, na której, jak na kartce białego papieru, dźwięki ryłowały się wyraziście, rzekłbym, że dobitnie.

Nie było wówczas telewizji, ale radia też jakby nie było. Prawdziwy, lampowy odbiornik uchodził za luksus, „kołchoźniki” też trafiali się rzadko, a radio kryształkowe, na słuchawki, mówiło szeptem, wprost do ucha. Wsłuchiwalimy się jednak w nie łapczywie, nie tylko po to, aby usłyszeć nowinę, ale także dla samego słuchania, uczestniczenia w cudzie przekazywania głosu na odległość. Półał się Boże, jak to był głos, brzęczący i bardziej cichy niż cykanie świerszcza, ale porażał świadomością, że oto słucha się człowieka mówiącego gdzieś na końcu świata...

W wiejskiej ciszy, będącej w rzeczywistości mieszaniną naturalnych odgłosów, każdy mechaniczny, maszynowy dźwięk rozbrzmiewał wyraźnie i egzotycznie, zwracał uwagę. Kto dzisiaj

podniesie podczas pracy głowę, przystanie, aby zobaczyć przejeżdżający samochód? Wtedy warokot silnika niósł się daleko nad polami, budząc ciekawość i trochę lęku, bo przecież nie wiadomo było, kto nadjeżdża. Tylko dzieci biegną na złamanie karku ku gościńcowi, wolne od obaw, chcą zobaczyć z bliska „taksówkę”, jak w podtarnowskich wsiach nazywano każdy osobowy samochód.

Innym mechanicznym dźwiękiem było stukanie spalinowego silnika podłączanego do młockarki. Rzecz bardziej swojska, osłuchana, chociaż jeszcze korzystano z konnego kieratu, a od czasu do czasu, od wielkiego dzwonu, uciekano się do cepów, aby napędzić wymłócić odrobnie zboża. Uderzenia drewnianych białek o wysuszoną glinę klepsiska też niósł się daleko, układały w zgło odmienne melodie w zależności od tego, ile osób chwyciło za archaiczne narzędzie...

**P**orannek otwierały metaliczne dźwięki klepania kosy, a wieczór nadchodził w kumkaniu żab, w trzasku i bulgocie spływającego do wiader

mleka, w krowim posapywaniu, w monotonnym zawodzeniu pastuszych ligawek. Zwłaszcza żaby, rojące się w każdym stawie, w każdym rowie, koncertowały wspaniale. Tak wspaniale, że nawet zatrzymały Hrabiego spieszącego zbrojnie zająć Sopilcowo:

*Jechał Hrabia, na czele dzoków szeregu / A zachwycony dźwiękiem nocy tak pogodnej / I harmonią cudną orkiestry podwodnej / Owych chorów, co brzmiały jak harfy eolskie / (Zadane żaby nie grają tak pięknie jak polskie) / Wstrzymał konia i o swej zapomniał wyprawie...*

Noc, od której odgradzano się drewnianymi zasuwami, okiennicami, światłem naftowej lampy, pokrzykiwaniem nocnego stróża, pełna była dźwięków tajemniczych i przerażających. W lesie, oniemiałym bezwietrzną porą, coś pohnukiwało, rozlegały się dalekie ni to westchnienia, ni to stęknięcia, tak głębokie, jakby wydawała je Ziemia. Od czasu do czasu odzywał się pies, po nim następny, wkrótce jeszcze jeden i w końcu szczełakał piszka z całej wsi, nie wiadomo, czy odprowadzając w ten sposób nocnego Marka, czy też po prostu z nudów. Gorzej było, kiedy zaczynały wyc. Psie wycie nie zwalowało niczego dobrego, a sam jego dźwięk jeżył włosy przastarym lękiem, przed którym ochroną było nakrycie głowy pierzyna i westchnienie do Boga...

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

Widziane znad granicy

# Stare przyzwyczajenia

**G**dy włączyć program telewizji białoruskiej, karniwej swoich widzów starymi filmami, nudną publicystyką i całonocnymi transmisjami posiedzeń Rady Najwyższej, widąc, jak jeszcze niewiele zmieniło się u sąsiadów w oficjalnych środkach masowego przekazu. Nawet nienicne próby ukazania czegoś nowego dokonywane są przy pomocy tych samych metod, których używano w minionych latach. Upozowane i przednie uszmińkowane postacie, mówiące tzw. językiem telewizyjnym, nie spotykamy nigdzie indziej, to widok codzienny, zmuszający do natychmiastowego przełączenia na inny kanał.

Jeśli ktoś nie ma odpowiedniej anteny i odbiornika telewizji satelitarnej, przełączając na program pierwszy telewizji polskiej, rzadziej na drugi, bo z tym są poważne kłopoty w Polsce północno-wschodniej, czego za nie nie chcą dostrzec warszawskie władze. I tak w wyniku mińskiej nudy ludność białoruska, zamieszkuje w liczbie około trzydziestu tysięcy ten skrawek Rzeczypospolitej, ogląda teraz programy polskie częściej niż dawniej, gdyż są po prostu znacznie ciekawsze niż nadawane w języku ojczy-

stym. A potem będą pretensje o polonizację. Nieliczni z widzów pytają nawet ziośliwie, czy rzeczywiście wśród spikerek nadal przeważają muszki, które — jak można sądzić z wyglądu — oświecili się Władymierza II- jicza?

Na granicy też bez większych zmian. Z Litwą w Ogródnikach i z Białorusią w Brześciu prowadzi się już wprawdzie wspólne odprawy celne, ale w Ogródnikach wciąż jeszcze brak odpowiednich inwestycji „towarzyszących”. A zimą za pasem. Z pewnością fatalnie jest w Kuźnicy Białostockiej, gdzie trzeba czekać i po kilkadziesiąt godzin, a po stronie polskiej nie zrobiono niczego poza ogłoszeniem kilku przetargów, o wyniku których nikt nie chce jakoś poinformować opinii publicznej. Nic więc dziwnego, że kolejni samochodów po obywatelach stronach coraz dłuższe, a liczba chętnych do brania łapówek wzrasta z każdym dniem. Biorą milicjanci i policjanci, bierze straż graniczna i „pogranicznicy” a także „pasienio sargyba”. Miejscowa prasa regularnie i dość często donosi o nowo odkrywanych aferach, rzadziej — niestety — o procesach zakończonych wyrokami skazującymi.

Tak więc właściwie nic się nie zmieniło; pozostały stare przyzwyczajenia i dawniej obowiązujące przepisy. Wciąż wymaga się zaproszeń, które w większości kupowane są na bazarach, jak każdy chłodziwioł. Socjalistyczna, twarzą rzeczywistość w pełni zastąpiła fikcja stanu przejściowego, nadal jednak odziana w zgrzebny mundur dawnej, kraju. Odmienne są tylko guziki.

Właściwie nie bardzo wiadomo, czy śmiać się, czy płakać. Z jednej bowiem strony wkraczanie do zachodnioeuropejskich porządków wymaga rozszerzenia kontaktów międzynarodowych i stosowania coraz większych ułatwień przy przekraczaniu granicy, z drugiej natomiast — osłabianie kontroli doprowadzić może do mnożenia sytuacji sprzyjających popełnianiu przestępstw, niekiedy bardzo groźnych, nie mówiąc już o szkodach wyrządzanych gospodarce narodowej. I tak źle, i tak niedobrze.

Wypada chyba przyznać się u siebie do tego, że ani jedna ani druga strona nie dorosła do owej europejskości, o której tyle się mówi. Trzeba jeszcze wielu zmian świadomości społecznej i gruntownego przeobrażenia gospodarki w krajach Europy Wschodniej. Oczywiście, istnieje

ważne różnice w poziomie życia, w zaopatrzeniu rynku, w liczbie swobod demokratycznych, niemniej droga przed nami jeszcze bardzo długa.

Właśnie dlatego każdy krok na niej uczyniony godny jest zauważenia. Ostatnio jedna z najmłodszych białostockich oficyj wydawniczych — „Totus” — podjęła działania odbiegające od dotychczas obowiązującego modelu. Zawarła m. in. umowę z niegdyś grodzieńskim, a dzisiaj mińskim — profesorem Michałem Tkaczowem na wydanie jego książki pt. „Zamki Białorusi”. A że jest w niej mowa i o Nowogródku, Grodzie, Lidzie, Brześciu, Zaslawiu, i o Nieświeżu, sądzić można, iż spotka się z żywym zainteresowaniem czytelników polskich. Wypada dodać, że właśnie prof. Tkaczowowi zawdzięczać należy pierwsze akcje, wspierające inicjatywę przywrócenia szkolnictwa polskiego w Grodzie oraz powstrzymanie procesu dewastacji kościoła w Wołczyńcu — tragicznym miejscu ostatniego spoczynku (?) Stanisława Augusta.

I chociaż starych przyzwyczajenia już jeszcze sporo, coraz częściej ujawniają się nasi prawdziwi przyjaciele. To jakby promyk słońca w panującej obecnie ponurej, jesiennej aurze.

JERZY WALAWSKI

Bez retuszu

# „S

**P**ierwszy agent imperialistów — jeżeli nie w smokingu, to co najmniej w czarnym garniturze. W tym domu nie uświadczysz biednych i zawiedzionych emerytów lub byłej nomenklatury. Niżej sekretarza KC nikt się do niego nie przesiłnie, bo liczą się pragmatycznie dojdzie, krąg znajomości i słabości ludzkich. Obok tych, co byli dawniej na górze, są ci, którzy z tej góry nie spadli, są „nuworysze” władzy — traktowani z umiarkowanym szacunkiem — z aplauzem witan „biznesmeni” i z pewną powściągliwością ich asysta, wpędzająca w kompleksy większość mężczyzn. Szanujący się gospodarz ma też swojego duchownego i w zależności od pozycji — dwóch lub trzech arystokratów... Furorę na jednym z przyjęć zrobił podobno komandos z Afganistanu, bohater i chłopak jak senne marzenie homoseksualistów. Do tego podobno, poprawnym Romanowów. Były komsomołec. Błyskotliwie inteligentny, zdumiewająco dobrze wychowany... Przez kogo?

W towarzystwo zaplątał się Polak z Warszawy. Zaproszony przez współnika od inte-

resów. Znaleźli go tutaj Rosjanie, którzy mówili po polsku — i jeden z nich właśnie wygłosił swój pogląd na temat Stalina. Warszawiak oponował: obok Stalina obciążał system komunistyczny, jego absurdalne założenia. Lecz dla nich system był jednoznaczny z człowiekiem. No tak, człowiek zmarł, ale to duże ciężkie było się dalej na zasadzie bezwładności. Żadne tam Chrząszczy, Breżniewy, Czernienki nie mogły tego powstrzymać, zresztą nie mieli w tym żadnego interesu.

Coś — nie wiadomo jeszcze co — musiło pęknąć w tajnym miejscu, żeby „to” się ruszyło. Początek od Andropowa, ale niewidoczny. Matowe szkło przetarł Gorbaczow i wtedy przez szkła „glasności” wszyscy zobaczyli swoją nędzę. Najpierw nędzę, a później strach. I na początku wydawało się im, że ten strach można pokonać, bo jeśli sprzed dni, sprzed tygodni... a nie sprzed lat, sprzed pokoleń, Stalin wydawał się przyjazny i bezpieczny, bo przecież obronił przed Hitlerem! Dopiero po jakimś czasie zrozumieli, że nie obronił ich przed ni-

mi samymi i wtedy gniew obrócił się w jego stronę.

Są więc leninowcami, marksistami, komunistami? Och, nie w tym towarzystwie! Marksisty nie należy szukać wśród dawnych ideologów. Leninowca wśród historyków. Komunisty wśród sekretarzy KC. Oni za dużo wiedzą. Wiedzą też, że Stalin nie był agentem imperialistów. Pogląd został spreparowany na użytek prostactków: kolechoźników i wyrobników z plażujących fabryk, na użytek wymierzających bohaterów wojny ojczyźnianej — o dziwo, wciąż mających wpływy, dla biedaków głodujących na rencie... Bo zawsze lepiej obciążać winą kogoś konkretnego — drugi agent Gorbaczow — niż enigmatyczną ideę. Gorsza jest niż bakterie, bo nie do ujawnienia nawet pod mikroskopem. Licho jednak wie, czy nie może się kiedyś przydać. Powtórka z ideologii — to byłoby bardzo interesujące. Na przykład gospodarza rynku pod wezwaniem Marksa. Z odwołaniem się do sprawiedliwości społecznej. Sprzeciwu inteligencji?

Do diabła z inteligencją. Od dawna już przestała cokolwiek znaczyć w świecie. Liczy się siła perswazji, granie na uczuciach tłumu i pieniądza. Sfrustrowany nieco rozmachem przyjęcia i bogactwem poglądów, Polak usiłował wtroczyć się do dyskusji ze swoją patriotyczną i dośrodkową racją. Jego wypowiedzi spotykały się z żywym i pełnym wyrozumiałości uśmiechem.



**DYSTRYBUCJA I HURTOWA SPRZEDAŻ LICENCJONOWANYCH**

**KASET VIDEO**

KRAKÓW, ul. BELINY-PRAZMOWSKIEGO 41  
tel. 12-30-33, godz. 10-20, sobota 10-16  
Biuro Handlowe ITI, ul. Racławicka 56  
WARNER BROTHERS • COLUMBIA TRISTAR • C.I.C.

**PIĘĆ DNI PEWNEGO LATA** (Five Days One Summer). Obraz ten zrealizowany został przez mistrza kina Freda Zinnemanna, czterokrotnego laureata Oscara, w majestatycznych krajobrazach wysokich Alp. Akcja filmu toczy się w 1932 roku. Do niewielkiej wioski u podnóża Alp przyjeżdża szkocki lekarz, w średnim wieku wraz z młodszą dziewczyną, którą przedstawia jako swą żonę. Mieszkańcom wioski trudno uwierzyć w to nieprawdopodobne małżeństwo, którego sekrety powoli wychodzą na jaw. Wspaniale w filmie tym fotografowane są majestatyczne góry, a sceny wspinaczki zapierają dech w piersiach. Sean Connery, odtwórca głównej roli w tym filmie, powiedział: „to najbardziej ryzykowny, najbardziej szaleńczy obraz w mojej karierze”.

Reż.: Fred Zinnemann. Obsada: Sean Connery, Betsy Brandley, Lambert Wilson.

**POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI III** (Back To The Future III) Komedia science-fiction. Trzecia,

najbardziej zdaniem krytyków udana część epopei o przygodach genialnego wynalazcy Doc'a Emety Brown'a i jego przyjaciela — Marty'ego. Tym razem bohaterowie filmu Roberta Zemeckisa zainteresowali się historią swego miasteczka. Odkryli oni, że w 1886 r. na miejskim cmentarzu pochowany został, zastrzelony przez miejscowego rewolwerowca, Emmet Brown. Marty chcąc ratować swego przyjaciela musi udać się w przeszłość. Tym razem „Powrót do przyszłości” zrealizowany został w konwencji westernu. W filmie występuje m. in. znana grupa rockowa ZZ Top.

Reż.: Robert Zemeckis. Obsada: Michael J. Fox, Christopher Lloyd, Mary Stenburgen.

**FLASH II — Zemsta Prestidigitatora** (The Flash II — Revenge Of The Trickster). Natura wyposaża Flasha w niezwykle umiejętności. Potrafi on się przemieścić z miejsca na miejsce w niewyobrażalnym czasie. Swe umiejętności wykorzystuje udzielając pomocy innym ludziom, chroniąc przed szaleńcami osoby zagrożone. Tym razem jego przeciwnikiem jest szalony Trickster, który pragnie władzy nad całym Central City.

Reż.: Danny Bilson. Obsada: Mark Hamill, Amanda Pays. ITI poleca ponadto filmy „OPERA-CJA DRAGON FIRE”, „ROK WENY”.

**WYPOZYCZALNIA VIDEO KASET**

Kraków, ul. B. Prazmowskiego 31

**VIDEO RONDO**

60-314 GDYNIA, UL. POMORSKA 38.  
TEL. (58) 20-98-87, FAX (58) 21-83-39  
KRAKÓW, UL. LIMANOWSKIEGO 50.  
TEL. 56-31-60  
RZESZÓW, UL. RYNEK 10. TEL. 356-47

**STRAŻNIK ZWIERZĄT** (Animal Protector) Film sensacyjny. Pułkownik Whitlock tylko z pozorów jest karnym, broniącym słusznej sprawy żołnierzem. Oddział, którym dowodzi ten zdecydowany na wszystko zabijaka strzeże tajemniczego laboratorium, znajdującego się na niewielkiej wyspie. Żołnierze przekonani są, że chronią obiekt, w którym przeprowadzane są badania służące cywilizowanemu postępowi. W rzeczywistości laboratorium jest miejscem okrutnych doświadczeń.

Reż.: Mats Helge. Obsada: Camilla Lunden, David Carradine.

**WSTRZĄS DLA SYSTEMU** (A Schock to the System) Thriller. Michael Caine w niezwykle dla siebie roli — zdecydowanego na wszystko urzędnika. Film w satyryczny sposób pokazuje biurokratyczną rzeczywistość. Jego główny bohater, pominięty przy kolejnym awansie, zaczyna mordować swych kolegów.

Reż.: Jan Egleson. Obsada: Michael Caine, Elizabeth McGovern i Peter Riegert.



**WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE** (No Hold Barret). Wrestling jest sportem cieszącym się w Polsce coraz większą popularnością, choć nie doczekaliśmy się jeszcze własnych mistrzów w tej dziedzinie. Dzięki obrazowi Thomasa J. Wrighta możemy zobaczyć w akcji Hulka Hogana, zwalistego blondasa o sympatycznym uśmiechu, który uderzeniami pięści powala kolejnych swych przeciwników. Rip popełnia jeden błąd — lubi walczyć fair, Zeus — jego przeciwnik — bezlitościwie, wykorzystując każdą słabość ringowego partnera.

Reż.: Thomas J. Wright. Obsada: Hulk Hogan, Tom Lister i Kurt Fuller.

**TAJEMNICZA PIWNICA** (The Cellar) Horror. Film rozpoczyna się sielankowo. Para młodych ludzi trafia na opuszczone rancho. Spokoja, malownicza okolica zachęca do wypoczynku. Młodzi nie zważają jednak na wycieki. Czyha bowiem na nich potwór stworzony przez Indian, dawnych właścicieli tej ziemi.

Reż.: Kevin S. Tenney. Obsada: Patrick Kill, Chris Miller. (J.M.)

# KONKURS

Ciemnoskórym aktorem, głównym bohaterem filmu: „Dyrektor” i „Zelazne Orły” jest Louis Gosset jr. W naszym konkursie nagrody otrzymają: Joanna Niedziałkowska z Krakowa (os. Słoneczne 9/18) i Piotr Zuśka, także z Krakowa (ul. E. Plater 2/7). Na zwycięzców czekają dwie kasety o wartości 275 tys. zł każda. Nagrody odebrać można w krakowskiej siedzibie VIDEO-RONDO przy ul. Limanowskiego 52.

I bohater kolejnego naszego pytania konkursowego. Jest ido-

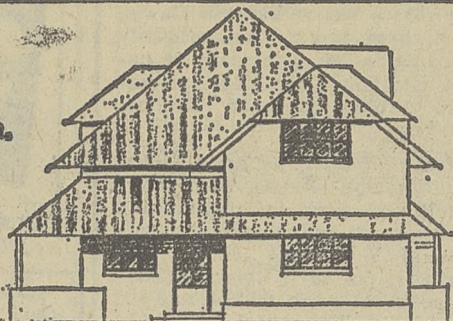
lem młodzieńcem. W jego przypadku młodość nie oznacza jednak braku dojrzałości. Grał z powodzeniem m. in. u boku Dustin'a Hoffmana, zwrócił na siebie uwagę Olivera Stone'a, który powierzył mu w swym filmie główną rolę. Życiową partnerką tego młodego aktora jest Nicole Kidman. Jak brzmiał nazwisko artysty, do którego wzdycha dzisiaj wiele młodych dziewcząt? Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji: „Dziennik Polski”, Kraków, ul. Wielopole 1. Dopisek na kopercie: DZIENNIK-VIDEO.

**SKORZYSTAJ!**

- 6 PARCELE BUDOWLANE 3,5 — 10 arów,
  - DOMY JEDNORODZINNE,
  - MIESZKANIA w domach wielorodzinnych.
- w dzielnicy KROWDRZY przy ul. Armii Krajowej  
oferuje Firma **„TOP-DACH”**

„TOP-DACH” Spółka z o.o.  
30-133 Kraków, ul. J. Lea 112  
tel. 39-14-28

W poniedziałki po ukazaniu się ogłoszeń o godz. 18.00 w lokalu firmy pod wyżej podanym adresem, odbędzie się spotkanie informacyjne dla wszystkich zainteresowanych na które uprzejmie zapraszamy.



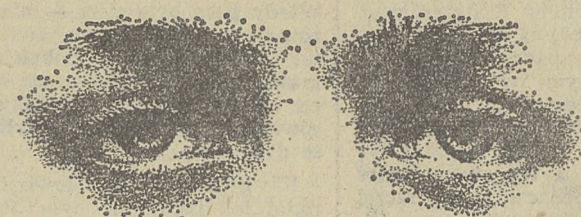
M-3082

**WIEŻBY DACHOWE**

rachunki  
Tel. 212-312 mg-58118

Kopenhaga przez Hamburg  
Holandia i inne przejazdy  
Sylwester — Słowacja

Biuro Podróży „KRAKOWIAK”  
ul. Chelmońskiego 29, tel. 36-07-66,  
36-07-77, ul. Dietla 77, tel. 21-94-48,  
Nowy Sącz, tel. 260-16. g-58292

**ZWIERCADIADŁO****CIAŁA**

Poeta nazwał oczy zwierciadłem duszy.  
Jakie jest zdanie irydologów — czyli ludzi za-  
glądających pacjentom w oczy?  
O tym i wielu innych ciekawych tematach w naj-  
nowszych numerze

**BĄDŹ ZDRÓW  
RECEPTA NA ŻYCIE****POWAŻNY KOLEKCJONER****KUPI STARE ZABAWKI  
ATRAKCYJNE WYSOKIE CENY**

- ZA STARĄ LOKOMOTYWKĘ NA DZIESIĘCIU KOŁACH I MINIMALNEJ SZEROKOŚCI SZYN 36 mm ZAPŁACĘ MINIMUM 8 MILIONÓW zł
  - ZA STARY BLASZANY OKRĘT (proszę określić jakiej firmy) O DŁUG. MIN. 60 cm ZAPŁACĘ MINIMUM 30 MILIONÓW zł
  - LALKI Z PORCELANOWĄ GŁOWĄ
    - ZA LALKĘ Z OTWARTYMI USTAMI - OD 2 DO 8 MILIONÓW zł
    - ZA LALKĘ Z ZAMKNIĘTYMI USTAMI - OD 8 DO 20 MILIONÓW zł
- Głowy lalek bez pęknięć. Proszę podać numery seryjne obiektu, nazwę firmy (w łacie z tyłu głowy), wielkość i krótki opis stanu zachowania.  
OFERTY: A.K. 50-951 WROCŁAW 3, P.O. BOX 1149 lub tel. grzechn. (071) 48-25-59

**POTRZEBUJESZ  
SKUTECZNEJ REKLAMY!**

REKLAMA TELEWIZYJNA,  
RADIOWA I PRASOWA  
NA TERENIE CAŁEGO KRAJU  
między innymi:

- \* Telewizja Polska, Telegazeta, OTV Kraków, OTV Katowice,
- \* Polskie Radio pr I, III „ARTEL”, RMF, Radio Kraków,
- \* Rzeczpospolita, Nowy Świat Gazeta Wyborcza, TOP, Wprost
- \* Dziennik Polski oraz pozostałe gazety lokalne w Krakowie i w każdym regionie kraju.

**CENY I RABATY  
REDAKCYJNE**

- \* komputerowy skład tekstów, opracowanie graficzne,
- \* wszelkie materiały reklamowe i promocyjne.

**TYLKO DOBRA  
REKLAMA  
JEST SKUTECZNA!**

WYBIERZ CENTRUM  
PROMOCJI I REKLAMY  
**GARMOND**  
KRAKÓW pl. SZCZEPAŃSKI 2  
☎ 21-77-70, fax 22-93-86

**Tadeusz Kumorek  
Przedsiębiorstwo Usługowe  
Rewizyjno-Doradcze**

Kraków, ul. Friedleina 6  
Przeprowadza badanie sprawozdań finansowych za 1992 r.  
Podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych na podstawie uchwały nr 38 Komisji Papierów Wartościowych z 22.V.92 r., (Dz.Ur. K.P.W. nr 3 z dnia 15.VI.92 r.)  
mg-58127

**REMI DEKOR**

NOWOOTWARTY  
SKLEP DEKORACYJNY  
Kraków, ul. Golebia 2

Jesteś w Ryńku przyjdź na ul. Golebia Kupisz a możesz też uszyć i zamówić montaż eleganckich:

- \* firan, zasłon, materiałów obiciowych, rewelacyjnych karniszy, (m.in. na licencji szwajcarskiej)
- \* wszelkiego typu żaluzji oraz biżuterii zdobionych o Twojego domu, przedsiębiorstwa, hotelu, rezydencji.

Bezpłatne porady, próbki i wzory renomowanych światowych firm.

TWOJE OKNO TWOJA WIZYTÓWKA  
W DOMU I W FIRMIE!

Aq.

**TRANSPORT**

towarowo-osobowy  
samochodem Żuk  
tel. 78-10-08  
podejmę stałą pracę.  
g-58043

**BMW 520i,**

1991 r. ABS, klimatyzacja, przebieg 6 tys., bezwypadkowy, zakupiony w firmie „SMORAWIŃSKI”  
sprzeda pierwszy właściciel.  
Tel. 48-06-16. g-58851

Zapraszamy do

**HURTOWNI  
ODZIEŻY**

Polecamy odzież na wagę z Włoch.  
Kraków, ul. Cicha 5.  
tel. 37-22-19. g-57063

**KUPIĘ PARCELE  
o pow 20—100 arów**

przylegającą do ruchliwej, przelotowej ulicy w obrębie miasta. Jestem również zainteresowany parcelą co do której istnieje możliwość wykupu od skarbu państwa przez uprzednio wywłaszczonych właścicieli.

Oferty C-3946 „COMBEX”  
os. Handlowe 9

**RZYM  
NEAPOL**

najszybciej i najwygodniej

**Radtur**

Świąteczna obniżka cen  
Kraków — Rzym już za 650.000 zł

REGULARNE  
PRZEWOZY  
luksusowymi autokarami  
video + WC

ODJAZDY

wtorek, czwartek, piątek, sobota,  
Kraków, ul. M. Skłodowskiej-Curie 9

☎ 21 80 22  
☎ 21 37 00

w godz. 9.00—17.00  
g-58248

**STUDIO PIĘKNOŚCI**

„HOLLYWOOD”

zaprasza  
klientki do nowo otwartego salo-  
nu przy ulicy Sławkowskiej 11  
w podwórku. Tel. 21-36-42  
g-58751

- MEBLE
- KUCHENKI GAZOWE, gazowo-elektryczne
- LODÓWKI, PRALKI w Krakowie bezpl. transport
- OKAPY, WYCIĄGI
- POCHŁANIACZE NADKUCH.
- FARBY, LAKIERY
- SILIKONY, PIANKI
- USZCZELNIACZE,
- MASY DO FUGOWANIA
- KLEJE DO FLIZ
- TAPETY, OKLEINY
- WYKŁADZINY PODŁOGOWE

**ŁODZINCY**  
Kalwaryjska 25  
tel. 56-22-33  
mg-58244

Od 33 tys — m<sup>2</sup>

**WYKŁADZINY  
ŚCIENNE  
I PODŁOGOWE**

Sklep. Kraków,  
ul. Czarnowiejska 70.  
tel. 33-81-00,  
wewn. 3320  
m-3273

**HOROSKOPY**

astrologiczne z dokładnością do godziny i miejsca urodzenia  
Kraków, ul. Smolki 18,  
godz. 11-18, tel. 561244  
g-58289

**SZTUCZNE ROŚLINY**

Praktyczne piękno wystroju wnętrza  
»OFERTA ŚWIĄTECZNA«

Choinki prod. chińskiej oraz gwiazda betlejemska

„VESCOR” s.c. ul. Wąska 2  
Tel. 21 29 76 sprzedaż hurtowa

SPRZEDAŻ DETALICZNA  
ul. WESTERPLATTE 1  
g-58291

**GIEŁDA WYROBÓW  
KONCENTRATÓW  
SPOŻYWCZYCH  
w SKAWINIE**

Jezeli chcesz posiadać w ciągłej sprzedaży nasze wyroby tj.

- herbatniki
- krakersy
- paluszki słone
- kawę Inka
- makarony

zapraszamy na giełdę dnia 17.12.92 r. w godz. 8<sup>00</sup>—16<sup>00</sup>  
Podpisywane będą umowy handlowe na I kwartał 1993 roku

Koncentraty Spożywcze S.A.,  
ul. Piłsudskiego 1, 32-050 Skawina,  
tel. 76-37-77, tlx 0322533  
k-1981

**KOSMETYKI**

YARDLEY, MAX FACTOR, IVES ROCHER,  
ERIS, SORAYA i wiele innych

**NOWOŚĆ** — to ekskluzywne kosmetyki do pielęgnacji paznokci firmy MISSLYN z Monte Carlo, poleca NEXPOL

Hurtownia: Kraków, ul. Sereno Fenn'a 4, (d. Jaracza) tel. 21-47-70  
Sklep: Kraków, ul. Librowszczyzna 3 D.H. „TRÓJKA”

Music Info Ltd. tel: 67-24-80  
fax: 67-22-24

30-303 Kraków, ul. Madalińskiego 11 a.

instrumenty muzyczne  
komputery i oprogramowanie  
aparatura studyjna i nagłośnieniowa  
komputerowe studio nagrań  
BEZPOŚREDNI IMPORTER — HURT I DETAL  
YAMAHA • CASIO • ROLAND • KORG • KAWAI • ENSONIQ  
KURZWEIL • STEINBERG • ATARI • SHURE • TASCAM • FOSTEX  
D-8358

**HURTOWNIA DANTEX** Jedyń przedstawiciel  
renomowanej firmy  
ul. Lwowska 24, tel. 56-07-85 ZPO DANA - SZCZECIN

oferuje

**JESIENNO-ZIMOWĄ  
KOLEKCJĘ ODZIEŻY  
NAJMODNIEJSZE WZORY**

Ceny fabryczne, detaliczne w sklepie **POD KRYSZTAŁEM** Kraków  
ul. Lwowska 24

**FLIZY  
TERAKOTA**

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK  
HURT-DETAL  
DUCATO  
Kraków  
al. Pokoju 20

UŻYWANE, ZACHODNIE  
SAMOCHODY

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE  
CIĄGNIKI SIEDŁOWE, NACZEPY,  
SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ ORAZ

**Leasing**

Atrakcyjne warunki. Wpłata 30%.

Pozostałość - kredyt bankowy.

PROWADZIMY KOMIS  
Kupimy ciężki sprzęt.

INTER CAR  
Lubartów k/Lublina ul. Lubelska 204  
(0-836) tel./fax 51-120, pon.-sob.

**EuroMEBLE**

Największy salon meblowy (sklep fabryczny)

ul. Wadowicka 8a, tel./fax: 66 59 31,

tel. centr.: 66 37 08, 66 37 53, 66 38 43; 66 39 42 wewn.: 213.

- Wielki wybór mebli do całego mieszkania i domu.
- Ponad 30 rodzajów mebli kuchennych — gotowych i na zamówienie — do nietypowych pomieszczeń kuchennych szafka luzem o różnych wymiarach.
- Ceny promocyjne .10—20% taniej

Przed podjęciem decyzji przyjdźcie bądź zadzwońcie do nas!

**ANTENY SATELITARNE**  
 Hurt i detal  
**TANIO!!!**  
 ☆ AMSTRAD  
 ☆ PACE  
 ☆ TELEMARX  
 ☆ Cx i inne  
**ROLECH**  
 O/Kraków, ul. Salwatorska 14  
 godz. 10 — 16  
 tel.: 222-157, 222-340,  
 222-286 wew. 67 K-1924

**REKLAMÓWKI**  
 kolorowe, torby foliowe  
 z uszami, z importu  
 poleca  
**TARNOWSKI IMPORTER.**  
 Tel. (0-14) 240-423  
 m-34398

**HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ Z NIEMIEC**  
 Ceny promocyjne  
**KRAKÓW**  
 ul. Lipowa 4 ("Teipod")  
 tel. 66-95-22 w.16-49  
**NOWY SĄCZ**  
 ul. Zielona tel.23-324  
 (magazyny Rolniczej  
 Sp-ni Produkcyjnej)

**Hurtownia odzieży „U POTOCKICH”**  
 poleca w cenach fabrycznych:  
 \* CZAPKI, SZALIKI, REKAWICZKI;  
 \* ODZIEŻ niemowlęcą, przedszkolną, szkolną  
 Zakładów Przemysłu Dzwierskiego „Unia”  
 Bochnia, Gipsowa 10A,  
 w godz. 8 — 16  
 ZAPRASZAMY t-33545

**SYLWESTER Z „LOGOSTOUREM”**  
 \* SŁOWACJA — Smokovec, Cervonica (wspaniałe warunki narciarskie), Tatranske Zruby, V. Boca.  
 \* BIAŁORUS — Isiozcz, Mińsk — rewelacyjne ceny!!!  
 \* KRAJ — Bukowina Tatr., Krynica, Szczyrk, Wisła, Zakopane

**FERIE**  
 \* SŁOWACJA — Donovaly (b. dobre warunki narciarskie), Vyzne Rużbachy  
 \* KAUKAZ — Dombaj, KARPATY — Sławsko, Tisowiec — niskie ceny!!!  
 \* AUSTRIA, WŁOCHY, SŁOWENIA  
 \* KRAJ — Bukowina Tatr., Krynica, Tylicz, Wisła, Zakopane.

**ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA**  
 \* KRAJ — Bukowina Tatr., Krynica, Szczawnica, Szczyrk, Ustroń, Wisła, Zakopane.  
**BT „LOGOSTOUR” Sp. z o.o. KRAKÓW, ul. Karmelicka 32**  
 Tel. 33-12-57, 34-59-96, 34-57-09 wq-55887

**AUTO SPECJAL LTD**  
 32-520 JAWORZNO-SZCZAKOWA  
 ul. Fornalskiej 29,  
 tel. (0-35) 777-25, tel./fax 774-00  
 SOSNOWIEC  
 ul. Teatralna 9  
 tel. (0-32) 66-92-20, 66-92-29 w. 252

**LEASING OPERACYJNY ■ SPRZEDAŻ MITSUBISHI**  
 \* L300 — najtańszy zachodni samochód dostawczy w swej klasie  
 \* LANCER — osobowy (5 kolorów)

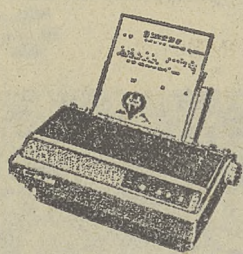
**W GRUDNIU — ATRAKCYJNE PREMIE**

**STAR - MOBIL**  
 Specjalna oferta gwiazdkowa  
**6,5 mln. zł**

Nowa drukarka Star Jet 48 posiada 64 dysze atramentowe i potrafi dzięki nim osiągnąć bardzo wysoką jakość wydruku (zblizoną do wydruku laserowego). Pracuje w dowolnym miejscu, zgodnie z Państwa życzeniem. Wyposażona w akumulator jest praktycznie niezależna od sieci elektrycznej. Poza tym jej niewątpliwą zaletą jest prawie bezszmerowa praca.



Drukarka Star Jet 48 dostarczana jest z zainstalowanymi znakami polskimi oraz instrukcją obsługi w języku polskim.



**star**  
 twoja drukarka

Dystrybucja:  
 Warszawa tel. 633-70-11  
 Kraków tel. 21-98-60  
 Gdynia tel. 20-27-85



Stowarzyszenie Oświatowców Polskich Przedsiębiorstwo „PROGRESS”  
 pl. G. Sikorskiego 13, II p., p.31, posiadające uprawnienia MEN organizuje

**SZKOLENIE**  
 w dniu 14 stycznia 1993 r. w zakresie podatku obrotowego i wprowadzonych zmian w 1992 r. — cena 240.000 zł.  
 w dniu 12 lutego 1993, założenia VAT — cena 240.000 zł.  
 Zgłoszenia: wtorki, czwartki, godz. 9,30 — 13,30, tel. 22-87-00 wew. 31. g-58480

**PUUH KRAK-SERWIS KRAKÓW, ul. Algierska 11 tel. 55-83-93**

poleca usługi w zakresie wdrażania i eksploatacji systemów informacyjnych

- gospodarka materiałowa
- środki trwałe
- system kadrowo-piawowy
- bezosobowy fundusz plac
- kosztorysowanie
- fakturowanie i zbył

Ceny systemów do uzgodnienia z klientem w oparciu o możliwości finansowe jego firmy. Polecamy eksploatację w/w systemów na naszych komputerach. W takim przypadku oferujemy bezpłatne wdrożenie.  
 g-57009

**Firma ARISPOL zaprasza do nowo otwartego sklepu Kraków, Grodzka 41**  
 codziennie 10<sup>00</sup> — 19<sup>00</sup>  
 tel. 21 55 42

**FUTRA**  
 norki, karakuly, szopy, lisy  
**NAJNIŻSZE CENY NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
 g-54749

**„PARKIET-POL”**  
 nowo otwarty SKLEP poleca po najniższych cenach

**PARKIET**  
 z każdego rodzaju drewna w różnych gatunkach już od 90.000 zł/m<sup>2</sup>

**REALIZUJEMY SPECJALNE ZAMÓWIENIA. MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN.**  
 Kraków, ul. Topolowa 33.  
 pon.-pt., 9—19, sobota 9—14  
 ZAPRASZAMY! g-54604

**K SUPER KOMFORT**  
 Kraków, ul. Wielopole 28 przy wiadukcie  
 WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

- ▶ TAFETY, FOTOTAFETY, OKLEINY SAMOPRZYLEPNE, WYKŁADZINY PCV
- ▶ NAGRZEWNICE, TERMY GAZOWE I ELEKTRYCZNE, GRZEJNIKI OLEJOWE
- ▶ OKAPY I POCHŁANIA CZE
- ▶ DRZWI HARMONJKOWE
- ▶ ZLEWOZMYWAKI

- ▶ WANNY BLASZANE (100, 105, 120, 140, 150, 170)
- ▶ WANNY ŻELIWNE (100, 140, 160, 170)
- ▶ KABINY NATRYSKOWE I BRODZIKI
- ▶ MUSZLE I UMYWALKI, BATERIE
- ▶ PIECYKI ŁAZIENKOWE
- ▶ KOMPLETY ŁAZIENKOWE

**K KOWALINSKA**  
 N. HUTA Os. Wandy 30 róg Klasztornej  
 WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

**Spółdzielnia Handlowo-Usługowa „Samopomoc Chłopska” w Kłaju**  
 ogłasza OFERTOWY PRZETARG NIEOGRANICZONY na dzierżawę pomieszczeń Restauracji „Nowa” w Kłaju o pow. 210 m<sup>2</sup>, w tym sale konsumpcyjne 110 m<sup>2</sup>, miejsc 120.

Restauracja posiada wyposażenie do prowadzenia pełnej działalności gastronomicznej. Oferta powinna zawierać proponowaną cenę za całość. Pisemne oferty należy składać w sekretariacie Zarządu Spółdzielni w godz. 8-15 w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie, gdzie można uzyskać również dodatkowe informacje. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty.  
 t-57206

**CZY WIESZ CO PRODUKUJE I Z POWODZENIEM SPRZEDAJE**

**teofilow®**

**JEŚLI NIE WIESZ DZIAŁ MARKETINGU ODZIELI CI PEŁNEJ ODPOWIEDZI.**

91-211 Łódź ul. Szparagowa 6/8  
 tel. 042-523950, tlx 886511  
 fax 042-523960

**WYPADA JEDNAK WIEDZIEĆ, ŻE**

**teofilow®**  
 to dzianiny warte ZACHODU !

# TWÓJ FIAT O KROK OD CIEBIE!

## TIPO JUŻ OD 145.000.000 zł!

Okazja! FIAT bez cła dla wszystkich! Już dziś każdy może kupić wybrany model FIATa bez cła. Oferujemy Państwu różne modele samochodu najpopularniejszego w naszym kraju.

FIAT to samochód ekonomiczny, trwały i elegancki. Nowoczesna technologia oraz talent włoskich stylistów sprawiły, że FIAT TIPO jest chętnie kupowanym samochodem w Polsce.

Zakupione samochody FIAT mają zagwarantowaną obsługę techniczną i części zamienne w autoryzowanej przez producenta ogólnopolskiej sieci serwisowej oraz roczną gwarancję ogólną bez limitu kilometrów,

**WOLNY  
OD CŁA!  
DLA WSZYSTKICH**

dwuletnią na lakier nadwozia, sześciolletnią przeciw perforacji blach nadwozia!

Zapraszamy Państwa do naszych punktów sprzedaży.

Fiat	UNO 45 3-drzwiowy	UNO 45 5-drzwiowy	UNO 45S 3-drzwiowy	UNO 45S 5-drzwiowy	UNO 60S 5-drzwiowy	TIPO 1.4 5-drzwiowy
Pojemność silnika cm <sup>3</sup>	999	999	999	999	1.108	1.372
Moc max. KM	45	45	45	45	57	78
Prędkość max. km/godz.	145	145	145	145	155	167
Cena w mln zł	105	109	109	115	120	145



BIALYSTOK, POLMOZBYT, ul. Zwycięstwa 10, tel. 51 08 99, 51 25 40  
 BIELSKO-BIAŁA, ZSIM FSM, ul. Katowicka 24, tel. 270 21, 270 27  
 BYDGOSZCZ, AUTO CENTRUM, ul. Fordońska 256, tel. 43 39 58  
 CIECHANÓW, PH-U SERVMOT, ul. Sońska 2, tel. 65 95  
 CIESZYN/KRASNA, UNIMOT, ul. Bielska 206, tel. 207 64, 225 97  
 CHORZÓW, SP. MOTORYZACJA, Al. Wojska Polskiego 20, tel. 41 48 21  
 CZĘSTOCHOWA, Z.P.H.C. MOTOR Sp. z o.o., ul. Wały Dwernickiego 121, tel. 530 77 w. 290  
 CZĘSTOCHOWA, AUTO-ITAL, ul. Warszawska 70, tel. 46 521  
 ELK, PUHM MOTOZBYT, ul. Suwalska 77, tel. 41 81  
 GDAŃSK, PTHM, ul. Gen. Hallera 132, tel. 413 062  
 GDYNIA, DIA-MY-KON, ul. Poznańska 1/3, tel. 20 68 65  
 GORZÓW WLKP., MOTO-GOBEX, ul. Szczecińska 23, tel. 270 63  
 KALISZ, AUTO-SERVIS, ul. Podmiejska 22, tel. 342 73  
 KATOWICE, GLOBAL, ul. Szopienicka 4, tel. 155 72 28  
 KATOWICE, INTERMOTO, ul. Podgórna 4, tel. 57 38 51  
 KĘDZIERZYN-KOŹLE, OKR. DYR. CPN, ul. M. Curie-Skłodowskiej 1, tel. 220 51  
 KIELCE, P.P. POLMOZBYT, ul. 1 Maja 191 a, tel. 66 39 00, 66 32 07  
 KOSZALIN, AUTO BEST, ul. Gnieźnieńska 18, tel. 244 02  
 KOSZALIN, P.P. POLMOZBYT, ul. Gnieźnieńska 38, tel. 272 62  
 KRAKÓW, PHO POLINAR, ul. Młedziana 17, tel. 113 009  
 KRAKÓW, TURYNN-AUTO, ul. Żmujdzka 8, tel. 112 753  
 LIDZBARK WARMIŃSKI, WARMOT, ul. Olsztyńska 6, tel. 20 18  
 LUBLIN, MOTOZBYT, Al. Kraśnicka 116, tel. 55 66 02  
 LUBLIN, POSICZ, ul. Mełgiewska 11, tel. 620 51  
 ŁÓDŹ, MAREDI, ul. Strykowska 33/43, tel. 55 56 55

ŁÓDŹ, MOTOZBYT, ul. Brukowa 16/18, tel. 51 83 59  
 ŁÓDŹ, POLMOZBYT, ul. Przybyszewskiego 199/205, tel. 818 503  
 ŁÓDŹ, PHU BILEX Sp. z o.o., ul. Kilińskiego 2, tel. 33 03 15  
 ŁÓDŹ, FIAT CENTER, ul. Morgowa 14, tel. 55 85 36 (tylko samochody dostawcze)  
 MIECHÓW, POLMOZBYT Sp. z o.o., ul. Racławicka 26, tel. 316 28, 306 48  
 MŁAWA, AUTOSERVIS Sp. z o.o., ul. Płocka 80, tel. 42 13, 33 21  
 MRAGOWO, MOTO-MAZURY, ul. Olsztyńska 8, tel. 32 66, 32 67  
 MYSŁAKOWICE K/JELENEJ GÓRY, PHU, ul. Łokietka 30, tel. 103 76  
 OLEŚNICA, SPOLMOT, ul. Wojska Polskiego 34, tel. 143 517  
 OLSZTYN, P.P. POLMOZBYT, Al. Piłsudskiego 76, tel. 392 295  
 OLSZTYN, RESCOR, ul. Kołobrzeska 3, tel. 334 397  
 OPOLE, P.P. POLMOZBYT, ul. Ozimska 48, tel. 343 25, 397 04  
 PIASECZNO, AUTOPOL Sp. z o.o., ul. Okulickiego 3, tel. 572 017, 572 019  
 PIŁA, POLMOZBYT Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 74, tel. 1325 69, 13 25 86  
 PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, PHU ASOS S.c., ul. Wojska Polskiego 204, tel. 477 774  
 POZNAŃ, AUTO-CENTRUM, ul. Wojciechowskiego 3/17, tel. 223 843  
 POZNAŃ, P.P. POLMOZBYT, ul. Wojciechowskiego 3/17, tel. 76 81 13  
 POZNAŃ, MARLI CAR, ul. Głogowska 166 a, tel. 66 88 87  
 RADOM, TRANSP. MOTORYZ. SP-NIA PRACY SP. J., ul. Bydgoska 2, tel. 254 93

RZESZÓW, P.P. POLMOZBYT, ul. Reytana 65, tel. 438 78  
 RZESZÓW, MOTOMARKET, ul. Reytana 51 a, tel. 62 48 08  
 SIERADZ, AUTOSIR, ul. Jana Pawła II 93, tel. 38 46  
 SKIERNIEWICE, PHU MOTORYZ. U-CAR Sp. z o.o., ul. Łowicka 127, tel. 42 92, 43 83  
 STARA MIŁOSNA, K. BOŁTOWICZ, ul. Trakt Brzeski 88, tel. 734 003  
 SZCZECIN, P.P. POLMOZBYT, ul. Białowieńska 2, tel. 822 342  
 SZCZECIN, CEMENT POL, ul. Miłczyńska 8, tel. 822 189  
 TORUŃ, POLMOZBYT, Szosa Bydgoska 82, tel. 258 27  
 TYCHY, ZSIM FSM SUH nr 2, ul. Oświęcimska 323, tel. 275 700  
 WAŁBRZYCH, AG UNION, ul. Komendantów 2, tel. 761 67  
 WARSZAWA, AUTOREX, ul. Łopuszańska 36, tel. 46 69 25  
 WARSZAWA, POLMOZBYT S.A., ul. Malownicza 29, tel. 46 10 36  
 WARSZAWA, PRODEX Sp. z o.o., ul. Sokratesa 15, tel. 625 49 84  
 WARSZAWA, ITAL-MOT, ul. Rydygiera 6, tel. 39 37 10  
 WARSZAWA, TM AUTO, ul. Kilińskiego 3, tel. 635 81 56  
 WARSZAWA, GAMMA, ul. Koszykowa 10, tel. 29 86 67  
 WEJHEROWO, AUTO-MOBIL, ul. Gdańska 17, tel. 72 16 35  
 WODZISŁAW ŚL., LETA, ul. Młodzieżowa 67 b, tel. 55 25 49  
 WROCŁAW, P.P. POLMOZBYT, ul. Karkonoska 45, tel. 67 88 49  
 WROCŁAW, MARIMEX, ul. Krzycka 8, tel. 60 81 39  
 ZABRZE, TRANS-AUTO-FIAT, ul. Wolności 312, tel. 71 34 50  
 ZAKOPANE, FIRMA HANDL.-USŁ. POLZBYT, ul. Nowotarska 35, tel. 45 35  
 ZAWIERCIE, ASO, ul. Górnośląska 8, tel. 221 33  
 ZIELONA GÓRA, P.P. POLMOZBYT, Al. Wojska Polskiego 63, tel. 606 00

**NOWOCZESNOŚĆ NA CO DZIEŃ. FIAT**

11

GRUDNIA PIĄTEK

Damazego, Waldemars

TEATRY

SŁOWACKIEGO - 11: „Burza” (piąt.), 19: „Damy i Huzary” (sob.), (niedz. niecz.), MINIATURA - 19: „Dzika kaczka” (piąt.); 19: „Wesele Figara” (sob., niedz.), KAMERALNY - 19:15: „Przerznięta sprawa” (piąt.); 18: „Kalkwerk” (sob., niedz.), SCENA przy Sławkowskiej 14 - 19:30: „Diabeł” (piąt.); 19:30: „Wilki stepowy” (sob., niedz.), STARY - 18: „Rękopis znaleziony w Saragossie” (sob., niedz.), BAGATELA - 10, 13: „Ania z Zielonego Wzgórza” (piąt.); 18: „Dopóki będzie clown” (sob., niedz.); 11: „Teatrzyk Czaramona” (niedz.), GROTESKA - 10: „Podróże Pinokia” (piąt.), (niedz. godz. 13); 12:15: Wśród nocnej ciszy” (piąt., sob., niedz. godz. 17), LUDOWY - 18: „Trędowata”, (sob., niedz.), OPERETKA - 19: „Hello Dolly” (piąt., sob.), Scena Operowa Teatru Słowackiego - 19: „Nabucco” (niedz.), MĄSKARON - WIEŻA RATUSZOWA - 19:30: „Para - nie para” (piąt.); 19:30: „Paryżanin” (sob., niedz.), KABARET „DROPS” (Dworek Białoprądnicki, Papiernicza 2): 11:30: „To i owo - kolorowo” (dla dzieci niepełnosprawnych wstęp wolny - niedz.).

FILHARMONIA

Godz. 19.30 - koncert symfoniczny „Pamięć Karola Teutschera”: orkiestra PFK, Kazimierz Moszyński - flet, Janusz Olejniczak - fortepian. W programie: Haydn, Mozart.

KINA

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: Młodzieżowa Akademia Filmowa - 8.30 (piąt.), „Jacek i Placek” (pol. b.o.) - 12.45 (piąt.), 10, 11.45, 13.30 (sob., niedz.), „Patriot Games” (USA 15 l.) - 15.45, 18, 20.15 (piąt., sob., niedz.), Tajemniczy Pokaz Specjalny - 22.30 (piąt.).

APOLLO: „Alcja” (USA 15 l.) - 16, „Kochanek” (fr. 18 l.) - 18, „Zwolnieni z życia” (pol. 15 l.) - 20.15 (piąt., sob., niedz.), KIJÓW: „Psy” (pol. 18 l.) - 16, 20.15, „Mój kuzyn Vinni” (USA 15 l.) - 18 (piąt., sob., niedz.), MIKRO: „Mystery Train” (USA 18 l.) - 16, „Odjazd” (pol. 18 l.) - 18, „Peggy Sue wyszła za męża” (USA 15 l.) - 20 (piąt.), „Fisher King” (USA 15 l.) - 15.30, „Odjazd” (pol. 18 l.) - 18, „Nietykali” (USA 18 l.) - 20 (sob., niedz.), PASAŻ: „Hot shots” (USA 12 l.) - 9.45 (piąt.), (sob., niedz. 11.45), „Związek przeszeptejonych serc” (USA 15 l.) - 11.30, 17.30 (piąt.), (sob., niedz. 13.30), „Kosiarz umysłów” (USA 15 l.) - 13.30 (piąt.), (sob., niedz. 15.30), „Okrucy pamięci” (USA 15 l.) - 15.30 (piąt.), (sob., niedz. 17.30), „Za wcześniej umierać” (USA 18 l.) - 19.30 (piąt., sob., niedz.), POD BARANAMI: „Pożegnanie jesieni” (pol. 18 l.) - 10, 16 (piąt.), (sob., niedz. 16), „9 i pół tygodnia” (USA 18 l.) - 12, 18 (piąt.), (sob., niedz. 14, 18), „Dzika namiętność” (USA 18 l.) - 14, 20, (piąt.), (sob., niedz. 20), ŚWIT - Duża Sala: „Psy”

KRAKÓW

(pol. 18 l.) - 16, 18, 20, (piąt., sob., niedz.), Mała Sala: „Psy” - 17, 19 (piąt., sob.), ŚWIATOWID - CENTRUM: „Sultani westernów” (USA 15 l.) - 16, 20, „Pacific Heights” (USA 15 l.) - 18 (piąt., sob., niedz.), UCIECHA: „Huragan ognia” (USA 12 l.) - 16, 18, „Sublokatorka” (USA 15 l.) - 20 (piąt., sob., niedz.), WARSZAWA: „Universal Soldier” (USA 15 l.) - 10, 12, 18, „Drugstore cowboy” (USA 15 l.) - 16, 20 (piąt., sob., niedz.), WOLNOŚĆ: „Tragarz puchu” (pol. 15 l.) - 16, „Czarna suknia” (USA 15 l.) - 18, „Kontrakt rysownika” (ang. 18 l.) - 20 (piąt., sob., niedz.), WRZOS: „Za horyzontem” (USA 15 l.) - 15 (piąt., sob., niedz. 19), DKF „KLATKA”: „Ostatnia analiza” (USA) - 17.30 (piąt.), „Peggy Sue wyszła za męża” (USA) - 19.45 (piąt.), (sob. - 19.15, niedz. 15), „Bingo” (USA b.o.) - 13.30 (sob.), (niedz. - 12), „Podwójne życie Weroniki” (fr.-pol. 18 l.) - 17.30 (sob.), (niedz. - 17), ZWIĄZKOWIEC: „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA 15 l.) - 16 (piąt., sob., niedz.), „Nieśmiertelny II” (USA 12 l.) - 18 (piąt.), (sob., niedz. - 14.30), „Poza prawem” (USA 18 l.) - 19.30 (piąt.), „Kiedy Harry poznał Sally” (USA 15 l.) - 18 (sob., niedz.).

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, CHIRURGII DZIECI, OKULISTYCZNY - Nowa Huta, UROLOGICZNY - Grzegorzeczka 18, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2; Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtruwanie esperal) - „MEDICUS” tel. 11-97-24 (9-22)

„MEDYK” - 44-10-49, wizyty specjalistów szpitali krakowskich, EKG, seksuologiczne, leczenie nerwicy (10-22).

DOMOWA DIAGNOSTYKA - USG, chirurg, leczenie, tel. 36-27-91 (15-22), również święta.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów codziennie: 8-22 tel. 55-49-59

„PEDIATRA” - specjaliści tel. 55-76-93

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe).

„HIPOKRATES” - specjaliści USG, cystoskopia, gastroscopia - ul. Rzeźnicza 22 tel. 21-46-92

GABINET ENDOSKOPII GASTROENTEROLOGICZNEJ, Szewska 4 - gastroscopia, kolonoskopia, leczenie, tel. 21-25-20 (9-18)

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 14/7 - konsultacje, USG, tel. 33-14-75

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE „SOPHIA”

pełny zakres usług medycznych: Rynek Główny 34: 21-70-21 21-95-83 Gazowa 17: 56-33-66 Mateczny: 67-46-26 Os. Dywizjonu 303: 47-59-01

CENTRUM KARDIOLOGICZNE „AMICOR”, ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73, specjaliści, pełny zakres badań, wizyty domowe, 37-14-22, 36-73-39 Filia - Wieliczka, ul. Danilowicza 13, tel. 78-29-66

CHIRURGIA PLASTYCZNA - ul. Mazowiecka 108, tel. 33-41-66 „CENTRUM PSYCHOTERAPII” - rodzin, nerwic, psychoz, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08

„PANACEUM” - specjaliści, Ruczaj Zaborec, Bułgarska 20a, tel. 66-77-06 (po 15).

„MEDICINA” - 12-24-59: konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (stulejki, przepukliny, tłuszczaki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastroscopia, USG, rektoskopia, rentgen, testy alergiczne, akupunktura, leczenie zeza.

PRZYCHODNIA LEKARSKA „MULTIMEDICA”, ul. Kościuszki 24, tel. 22-20-73 - Kardiolog, gastrolog, leczenie cukrzycy, endokrynolog, reumatolog, dermatolog, laryngolog, ginekolog, urolog, choroby odbytu, neurolog, psychiatria, psychologia, DZIECI: Pediatra, alergolog, onkolog, chirurg, neurolog, psycholog, EKG, gastroscopia. Wizyty domowe.

SPECJALISTA-NEUROLOG Roztoczyńska-Wodzień, ul. Wróblewskiego 6, tel. 37-07-33, poniedziałek, środa, piątek 11-13.

GABINET OKULISTYCZNY - 55-76-93

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBY „HOSPIJUM” (ul. Centralna 26) tel. 47-28-03 - czynne 10-14 - bezpłatna pomoc i poradnictwo chorym terminalnie zwiastująca na choroby nowotworowe

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10-11

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-11, czynny w godz. 15-17

WETERYNARZ: 12-51-90

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VADENT” - leczenie usuwanie zębów protezy natychmiastowe kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów - krótkie terminy Szlak 53 (15-19)

„EURODENT” - usługi stomatologiczne rentgen (leczenie laserem) pl. Biskupi 18 tel. 34-58-93 (8-20)

STOMATOLOG, Rynek Główny: 21-70-21, Mateczny: 67-46-26

STOMATOLOGIA - PROTETYKA - protezy z materiałów nielamliwych z gwarancją, ul. Daszyńskiego 11/2, tel. 21-15-85 (10-18)

DENTAMED - stomatologia, protetyka, ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44

„IVODENT K.G.” - stomatologia, protetyka - pełny zakres usług, ul. Miodowa 22, tel. 22-95-85

RENTGEN ZĘBÓW panoramyczny, punktowy - św. Gertrudy 8, godz. 8.30-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72

PROTETYKA - naprawa, wykonywanie protez nielamliwych, tel. 66-15-68

„PROMED” - stomatolog specjalista. Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka, lekarz stomatolog Lidia Malinka - pełne leczenie, narkoza, protezy natychmiastowe. Ul. Długa 60, tel. 33-06-81, wtorki, piątki (16-18)

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, 988 - czynny 14-19

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80, czynny w godz. 15-20

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 - czynny w godz. 8-18

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8-15)

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51, czynny 9-17 (oprócz sobót i niedziel)

OSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych, ul. Radziwiłłowska 8b tel. 21-92-82

TŁUMACZENIA

„POLNOC-POŁUDNIE” - Biuro Usług Lingwistycznych, ul. Baszowa 24, tel. 21-51-51 (10-18)

„SIGILLUM” - Zespół Tłumaczy Przysięgłych, ul. Wielopole 17, tel-fax: 22-44-78, tel. 22-74-44

ANGIELSKI - ul. św. Anny 4 tel. 22-66-27 (9-14)

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA, drobne naprawy: 34-23-51, 34-04-70. Najniższe ceny.

BIENIAS - 11-86-96, całodobowa.

CAŁODOBOWA: 21-18-21, blacharstwo bezgotówkowe.

POZNANSKI - 55-10-45

CAŁODOBOWA: 67-21-02

„RAWEN”: 12-71-88

PZMOT - tel. 981

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-58-28

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH, ul. Rakowicka 41

Punkty:

1. Rakowicka 41, tel. 11-47-76, czynne codz. 7-16 sob. 8-13

2. Cmentarz Podgórski - tel. 56-55-11 czynne codz. 7-16

3. Cmentarz Batowice - tel. 11-35-26 czynne codz. 7-16

4. Cmentarz Grębałów - tel. 44-31-61 czynne codz. 7-16

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 - czynny całą dobę

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 61-40-61 - czynny całą dobę

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę)

INFORMACJA c.Ob.it. O HANDLU USŁUGACH 55-02-02 całodobowy 11-99-56 pon-pt. 8-20

NOWOSĄDECKIE

KINA

NOWY SĄCZ - Podhale: „Hook” (USA 12 l.), „Pacific Height” (USA 15 l.), Kolejarz: „Ostatni skaut” (USA 12 l.), NOWY TARG - Teatr: „Bernard i Blika w krainie kangurów” (USA b.o.), „Alcja” (USA 15 l.), SZCZAWNICA - Pienniny: „Moja dziewczyna” (USA 15 l.), „Za horyzontem” (USA 15 l.), ZAKOPANE - Giewont: „K-9” (USA 12 l.), „Obcy-3” (USA 15 l.)

POGOTOWIA

Nowy Sącz, Waryńskiego 2 tel. 999 222-22 223-23 209-52 Krynica, Kraszewskiego 90 tel. 23-77 Limanowa, ul. Piłsudskiego 61 tel. 37-21-99 Nowy Targ, Szpitalna 17 tel. 999 26-09 Rabka, Stroma 1 tel. 999 170-08 Zakopane, Kamieniec 10 tel. 999 44-09 Gorlice, Armii Krajowej 2 tel. 214-30

POGOTOWIE GOPR: Krynica, tel. 20-23 Rabka, tel. 763-80 Zakopane, tel. 34-44 Limanowa, ul. Mordarskiego tel. 37-19-99

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, tel. 988 czynny w godz. 14-18, codziennie oprócz sobót i

niedzieli. Zapewniamy Ci pełną anonimowość

SZPITALA

NOWY SĄCZ, Młyńska 5, tel. 332-70 GORLICE, Węgierska 21, tel. 221-30 do 43

POMOC MEDYCZNA

DYŻUR STOMATOLOGICZNY - Nowy Sącz, Waryńskiego 2 tel. 232-70 w godz. 20-7 Gorlice, ul. Armii Krajowej 2 tel. 221-30 w 395 w godz. 19-7 Limanowa - szpital tel. 37-20-25 INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: Zakopane, tel. 20-82 Nowy Targ, tel. 24-03 Limanowa, tel. 862 999

APTEKI

NOWY SĄCZ, Rynek 27, GORLICE, Podkościelna 2, RABKA, Poniatowskiego 10, LIMANOWA, Witosła 18, NOWY TARG, Kościelna 2, KRYNICA, Nowy Dom Zdrojowy.

POMOC DROGOWA

KRAJOWA I ZAGRANICZNA: Nowy Sącz, tel.: 215-75. całą dobę.

TARNOWSKIE

TEATR

IM. SOLSKIEGO W TARNOWIE 11.15: „Czego nie widać”

KINA

TARNÓW - Marzenie: „Świat Wayne'a” (USA 12 l.), „Lunatyk” (USA 15 l.), DĄBROWA TARNOWSKA - Sokół: „Nieśmiertelny II” (USA 12 l.), DĘBICA - Śnieżka: „Łatwy szmal” (USA 15 l.), „Milenie owiec” (USA 18 l.), BOCHNIA - Jutrzenka: „Kevin - sam w domu” (USA 12 l.), „Rozalka idzie na zakupy” (USA-RFN 15 l.)

POGOTOWIA

TARNÓW, Mościckiego 5 - tel. 999 BOCHNIA, Konstytucji 3 Ma-

ja 5 - tel. 999 DĄBROWA TARNOWSKA, Szpitalna 1 - tel. 99 DĘBICA, Krakowska - tel. 99 BRZESKO, Kościuszki 68 - tel. 999

SZPITALA

TARNÓW, Szpitalna 21, tel. 21-18-61 Brzesko, Kościuszki 63, tel. 304-20 do 29 Bochnia, Krakowska 31 tel. 256-46 Dąbrowa Tarnowska, Szpitalna 1 tel. 28-31 Dębica, tel. 36-21 Izba Przyjęć, tel. 38-82 Tuchów, tel. 56

APTEKI

TARNÓW, Akacjowa 3, DĄBROWA TARNOWSKA, Kościuszki, BRZESKO, Kościuszki 16, DĘBICA, Krakowska 14.

BIELSKO-BIALSKIE

TEATRY

BIELSKO-BIALA - Teatr Polski (1 Maja 1) - 11: „W małym dworku”

KINA

BIELSKO-BIALA - Apollo: „Huragan ognia” (USA 15 l.), Rialto: „Mój kuzyn Vinni” (USA 15 l.), „Opowieści niemoralne” (fr. 18 l.), Złote Łany: „Obcy-3” (USA 15 l.), CIESZYN - Piast: „Tajemniczy pociąg” (USA 18 l.), „Poza prawem” (USA 18 l.), OSWIĘCIM - Luna: „Umrzeć powtórnie” (USA 15 l.), SUCHA BESKIDZKA - Smrek: „Szkola wynurteków” (USA 15 l.), WADOWICE - Szarotka: „Beethoven” (USA 12 l.), „Kosiarz umysłów” (USA 15 l.), ŻYWIEC - Janosik: „Do szaleństwa” (USA 15 l.)

POGOTOWIA

BIELSKO-BIALA: Emilii Plater 14, tel. 999 234-12 Piastowska 8, tel. 236-11 ANDRYCHÓW: 27 Sty-

cznia 9, tel. 999 626-23 OSWIĘCIM: Wysokie Brzegi tel. 999 12-22-72 CIESZYN: Bielska 4 tel. 999 211-24 SUCHA BESKIDZKA: Szpitalna tel. 999 422-03 WADOWICE: Wojska Polskiego tel. 999 336-65 ŻYWIEC: Handlowa 3, tel. 999

SZPITALA

BIELSKO-BIALA: Emilii Plater 14 tel. 440-61 Wyspińskiego 21, tel. 320-15 Sobieskiego 83 tel. 250-04, Emilii Plater tel. 270-11 CIESZYN: Szpital Nr 2 Katowicka 13 tel. 205-46, 207-41 221-05; Szpital Śląski Bielska 4, tel. 205-11, 230-56

APTEKI

BIELSKO-BIALA, Partyzantów 39, Piastowska 4, ANDRYCHÓW pl. Kombatantów 32, CIESZYN, Mennicza 4, OSWIĘCIM, Szarych Szeregów, SUCHA BESKIDZKA, os. XXX-lecia 14, WADOWICE, Rynek 3, ŻYWIEC, Powstańców Śląskich.

NOWOSĄDECKIE

AD NOTAM - suknie ślubne, dodatki oraz kolekcję płaszczy unikalnych, kostiumów i kreacji wizytowo-wieczorowych. proponuje Galeria Ubiorku „EUROSTYL” Nowy Sącz, Rynek 16. ● AL CHERMIA, Nowy Sącz, Matejki 15a, tel. 232-43 dachówka bitumiczna kanadyjska, okretowe: impregnaty, farby na powierzchnie ocynkowane, lakiery, farby suche i cementowe, wykładziny podłogowe płytki ceramiczne. ● AGENT PLL „LOT” „Gromada” Nowy Sącz, Rynek 3, tel. 215-71: poleca komputerową rezerwację i sprzedaż biletów lotniczych. ● AUTO-ALARM, Nowy Sącz, Wincentego Pola 6, tel. 209-17; alarmy „Piranha”, „Dobermann” elektryczne podnoszenie szyb, znakowanie, centralne zamki. ● „BAJTEK” firmowy sklep komputerowy, Nowy Sącz, Sobieskiego 4; komputery PC AT 386/486, drukarki Star, Epson, Seikosa, oprogramowanie, dyskiety, Commodore 64, Amiga 500, Atari 65 XE ● „BORYS”, Nowy Sącz, Wałowa 6, tel. 213-83 - wymiana walut, skup i sprzedaż metali szlachetnych i biżuterii. Z nami zyskasz więcej! ● „BOSFOR” nowo otwarta hurtownia odzieżowa, Nowy Sącz, Lwowska 82, tel. 252-07, atrakcyjne ceny - sklep Jagiellońska 10 kurtki pachowe dresy odzież skórzana. ● „DOMATOR” sklep, Nowy Sącz, Kunegundy 18, tel. 222-21, nietoksyczne farby, tapety, kleje, kasety sufitowe ze styropianu, atrakcyjne upominki gwiazdkowe ● „FOTOMIKRON”, Nowy Sącz, Jagiellońska 17a, Sobieskiego 22 usługi fotograficzne, odbitki w ciągu godziny Kodak Fuji, sprzedaż filmów i aparatów fotoreportaże i videofilmowanie ● „GRAFFI” Agencja Reklamowa, Nowy Sącz, Rynek 3, tel. 216-16 wykonuje komputerowo w 160 kolorach folii szyldy reklamy tablice nagrobkowe piaskowane (dowolna głębokość) ● HURTOWNIA „MIX” (bepośredni importer) oferuje: swetry, bluzki z angora (Korea) berety, czapki, rękawiczki (angora) kurtki, garnitury, koszule z jedwabiu naturalnego (import Chiny), bluzki, spodnie, krawaty, skarpetki, papacie, pióra kulkowe i wkłady sztuczna biżuteria Nowy Sącz ul. Kraszewskiego 44, tel. 222-90. ● MEBLE na zamówienie, sklep - Nowy Sącz, Kunegundy 18, tel. 222-21, oraz bezpośrednio w Zakładzie Stolarskim, Mogilno k.N. Sącz, transport gratis ● OKULISTYCZNY Gabinet Lekarski, Nowy Sącz, Rynek 12, tel. 232-31, komputerowe badanie wzroku, diagnozowanie i leczenie, soczewki kontaktowe, Usługi optyczne na miejscu:

Warto wiedzieć

wtorki 9-11, pozostałe dni 15-17. ● P.P.H.U. „ULIMEX”, Nowy Sącz Nawojowska 95, tel. 267-64, hurt-detal - atrakcyjne ceny - poleca ubiory na każdą okazję, dresy, obuwie. ● GABINET LEKARSKI - Akupunktury, Laseroterapii, Nowy Sącz, Sucharskiego 17/5, tel. 251-00, wew. 290. Leczenie laserem biostymulacyjnym - dzieci i dorosłych - niebolesne - bezpieczne. ● PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE, Stary Sącz, Kazimierza Wielkiego 9, oferuje okna i drzwi balkonowe z PCV (możliwość montażu), elektryczarzędzia (Kross, Bosch, Black and Decker) - gwarancja + serwis (zniżka dla firm), artykuły elektryczne, kable pociągowe. ● PODATKOWE BIURO RACHUNKOWE, Nowy Targ, ul. Boleśława Wstydliego 12a, tel. 634-82 doradztwo podatkowe prowadzenie ksiąg podatkowych i handlowych, przygotowanie deklaracji i zeznań podatkowych oraz inne czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. ● ZAKŁAD KRAWIECKI „MINERWA”, Nowy Targ, ul. Boleśława Wstydliego 12a, tel. 634-82 poleca usługi w zakresie krawiectwa lekkiego, szyjemy dla osób z nadwagą o nietypowej figurze. ● DRUKARNIA

## NIERUCHOMOŚCI

**ATRAKCYJNE** działki rekreacyjno-budowlane, w Myślenicach sprzedam. Myślenice 210-06. g-57177

**DZIAŁKĘ** budowlaną, 10 a, w Krakowie-Sidzynie — pilnie sprzedam. Tel. 21-26-23. Tel. 37-57-07. g-57858

**DZIAŁKĘ** budowlaną, do 10 arów, w północnej, zachodniej części Krakowa kupię. Tel. 37-57-07. g-56708

**DOM** (stan surowy) sprzedam, 56-04-72. g-57963

**„DOMADER”** — solidne pośrednictwo — Kościuszki 48. 67-48-89. mg-55210

**DZIAŁKI** budowlano-rekreacyjne nad Rąbą, Winary 98 — sprzedam. Gdów, tel. 214. g-57954

**INTERLOCUM** — pośrednictwo. 12-72-56. g-54991

**KUPIĘ** działkę budowlaną do 5 a, koło starego miasta. Tel. 21-81-83. g-56647

**KUPIĘ** dom starszy. Zakład Foto. Usługi fotograficzne. Bogumiła Zambrowska, Kraków, os. Na Skarpie 35. Tel. 44-17-42. g-55923

**KARO** — pośrednictwo — 44-32-90 (8.00 — 17.00). g-3835

**KUPIĘ** domek od 90 m<sup>2</sup> w zabudowie szeregowej lub wolnej, w stanie surowym, lokalizacja Bronowica, Krowodrza, Azory, Włók. Tel. godz. 8-16, 36-31-34, 36-30-31. g-56764

**KUPIĘ** działkę budowlaną — powierzchnia 3,5 — 4 a w dobrym punkcie. Tel. 36-82-12. D-8385

**„LUMA”** — Pośrednictwo — 44-74-17. c-3875

**OKAZJAI** Superkomfortowa willa, Krynica — centrum-wolno stojąca, 180 m<sup>2</sup>, ogród 1300 m<sup>2</sup>, dwa garaże, przemienna nadająca się na każdą działalność usługowo-handlową. Wiadomość: Krynica, tel. (0-135) 23-91. c-027821

**PARCELE** na Woli Justowskiej sprzedam. Tel. 37-90-93. g-57842

**POSZUKUJĘ** mieszkania, telefon — Krowodrza. 34-32-56. g-2156/a

**PERFECT** nieruchomości, mieszkania, kupno, sprzedaż, najem, bezpłatne konsultacje, spadki wyceny, Królewska 65. Tel. 36-84-72. mg-55842

**ROZPOCZĘTA** budowę segmentu sprzedam, 66-48-40. g-56798z

**SPRZEDAM** dom, stan surowy, parterowy. Zabierzów 47-36-98. mg-55892

**SPRZEDAM** działki budowlane 7 ar. Warzeńcycze 11, tel. 48-53-43 (17-21). g-56916

**SPRZEDAM** dom do wykończenia w Skawinie — 76-22-22 wewn. 263. Sk-15

**SPRZEDAM** działkę budowlaną Swosowice, tel. 666-370. g-56648

**STAN „zerowy”**, 4,5 ara, skanalizowane, szeregowiec, 250 m<sup>2</sup>. Tel. 11-27-50. g-56644

**WIELICZKA** — ogrodzone tereny, 5 i 6-are, usługowo-handlowe do wynajęcia. Tel. 78-20-71. g-57178

## USŁUGI

**ABBI** — OTV czarno-biała, naprawa — 36-72-41. g-53669

**ABC** — telensprawa (Neptun, Helios) — 33-51-17. mg-55877

**ANTENY** 47-67-96. g-54247

**ANTYWLAMANIOWE** zabezpieczenia, drzwi, tapicerki, zamki, drzwi harmonijkowe. „Sezamex” 48-77-05. c-3905

**ANTENY** 48-30-42. kk-63

**ANTYWLAMANIOWE** zabezpieczenie drzwi, tapicerki, zamki, drzwi harmonijkowe. 36-64-15. D-8320

**ANTENY** — alarmy, 34-16-83. mg-54103

**ANTENY TV-SAT**, autoryzacja Polket. 67-00-95. D-8131

**ANTENY** — montaż, naprawa, 44-53-92. g-55113

**ANTENY RTV** — Złotek, 33-88-30. M-3119

**ALARMY** — 12-48-10. g-36000

**ALARMOWE** systemy — „Aldom”, 47-20-74. g-52781

**ANTENY** — inż. Janowski, 47-55-05. dj-50315

**ANTENY**, 44-70-97. g-46832

**AUTOALARMY**, radia, zamki centralne, szyby elektryczne — 36-58-90. g-56756

**BRAMOFONY**, wideobramofony, domofony — 67-42-27. D-8272

**CYKLINOWANIE**, Tel. 43-13-10. g-56945

**CYKLINIARKI** wypożyczam, 12-40-33 wewn. 138. g-54055

**CYKLINIARKI**, elektronarzędzia wypożyczam **FACHMAN** — 48-58-91, Kolorowe 35. c-3805

**CYKLINOWANIE** — 11-38-10. g-57839

**CYKLINOWANIE** 55-99-09. g-52358

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki — 12-78-85. g-54358

**CZYSZCZĘ** dywany WAP-em 44-41-80. C-3804

**CYKLINOWANIE**, układanie parkietu — 34-18-43. W-201

**CYKLINOWANIE**, lakierowanie, 44-49-25. gb-560

**CZYSZCZENIE** dywanów — 12-63-78. C-3849A

**CYKLINOWANIE** lakierowanie nietoksyczne, 34-25-97. W-206

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki — 21-00-89, 67-27-84. B-28

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki WAP-em, Kubik, 37-58-65. g-55433

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki WAP-em, 11-67-36. mg-54140

**CZYSZCZENIE** dywanów — 37-17-84. g-55080

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki — 34-48-03. W-143

**DRZWI wejściowe (pełne)** zabezpieczenie, zamki, tapicerki, drzwi harmonijkowe, poleca Romex-Ilirski. 56-02-78, ul. Werneńczyka 7 (Podgórze). D-8321

**DYWAN** Kärcher, 55-33-56. g-54488

**DOMOFONY** 12-05-81. g-56234

**DOMOFONY**, bramofony (18 m-cy gwarancji) — „Polon-Kraków”, tel.: 37-51-60, 37-39-00, 8 — 14. M-3224

**DOMOFONY**, montaż, naprawy — 21-90-08. g-55150

**DOMOFONY** — 78-34-74. M-3078

**Agencja Turystyczna „CARTER”**

**SDH JUBILAT II p.**  
9.00 — 20.00

**WCZASY, PRZEJAZDY SYLWESTER**

☎ 22-30-33 w. 183

D-8521

**TV-SAT**  
☎ 370 370

**ANTENY SATELITARNE**  
22-02-51

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**TV-SAT**  
WARTO ZADZWOŃC  
☎ (01 2) 344 100

**Posiadam LUKSUSOWE AUTOKARY** zachodnie koncesjonowane. **NAWIĄZĘ WSPÓŁPRACĘ** w zakresie przewozów lub krótkich imprez pobytowych. Bielsko-Biała, tel/fax. 559-69

**PARKIETY** — cyklinuje. Tel. 34-47-26. g-51564

**PRALKI**, zmywarki — 22-21-06. g-52217

**PRZEPROWADZKI**, transport pianin, fortepianów — Gawor, ul. Medalnickiego 11 A, tel. 67-40-10 (10 — 17). mg-50930

**PRZEPROWADZKI**, transport — tania, 36-61-63. g-52433

**PIECIE** łazienkowe — naprawa, 12-57-08. mg-55208

**RENOWACJA** tapicerstwa meblowego. Tel. 34-44-10. g-54210

**RTV** — naprawy, przestrojenia, 48-13-55. g-3934

**REKLAMY** 48-97-48. c-3934

**SUPERMASAŻE**, 55-23-00. g-57802

**„SEZAM”** — zamki, tapicerki — 56-45-79. g-55158

**SPRZĄTAMY** 55-37-47. D-8370

**TRANSPORT** 1,7 t — 37-51-69. M-3226

**TRANSPORT** krajowy i zagraniczny — 22-48-05. g-55721

**TRANSPORT** — 11-12-42. g-55072

**TANI** transport 1,1 t — 67-40-98. g-53077

**TANI** transport, 1,8 tony, 34-56-20. g-58289

**TRANSPORT** — 2t — kraj i zagranicą — tania, 48-70-98, 48-15-34. mg-55807

**UKŁADANIE**, cyklinowanie, 12-92-98. g-54267

**USŁUGI** szklarskie, 55-05-05 wewn. 328. mg-55261

**USŁUGI** w zakresie: przepisywania na maszynie, obsługi stenograficznej świadków SSM, ul. Wrzesińska 5/6, tel. 21-18-19. mg-55282

**UKŁADANIE** parkietu, cyklinowanie, Kraków, 67-62-25. g-51851

**UKŁADANIE** parkietów, 44-48-50. mg-54114

**USŁUGI** parkietarskie — 43-46-76. C-3832

**WIDEOFILMOWANIE**, 43-04-87. g-57043

**WIDEOFILMOWANIE** 44-59-53. g-55516

**WIDEOFILMOWANIE** 36-74-35. g-54387

**WIDEOFILMOWANIE** 47-34-24. g-56617

**WIDEOFILMOWANIE** — 43-15-51, 55-05-88. D-8299

**WIDEOFILMOWANIE** „Kryzys”, 48-07-22. 530/gB

**WIDEOFILMOWANIE** tania, 21-00-89, 67-27-84. B-27

**ZABEZPIECZENIA**, zamki, wyciszenie drzwi — „TEMPO”, 22-54-30. M-3125

**ZABEZPIECZANIE**, tapicerowanie drzwi, 55-12-44. D-8124

**ZABEZPIECZENIA**, drzwi nowe, harmonijkowe, tapicerki, zamki „Zamex” 48-77-03. C-3905A

**ZALUŻYJE** — wyrób, montaż, 47-05-47. g-53764

**ZALUŻYJE** — produkcja, montaż, 67-34-61, 21-65-51. g-54033

**ZALUŻYJE** przeciwśloneczne pionowe, poziome montaż, gwarancja, 33-04-55. g-56225

**ZALUŻYJE** 48-17-89. C-3899

**ZALUŻYJE**, 55-74-74. D-8227

## BIZNES

**„DREWSTYL”** — boazeria panelowa, produkcja, montaż, handel, tel. 43-67-40, ul. Ptaszyckiego 4. c-3904

**DZIAŁAJĄCY** — autoryzowany serwis samochodowy — sprzedam. Oferty 859/92 Biuro Ogłoszeń Kraków, Kalwaryjska 9.

**HURTOWNIA** spożywcza przyjmie przedstawicielstwo oraz poszukuje atrakcyjnych towarów do sprzedaży, na korzystnych warunkach współpracy. Oferty kierować: Kraków, ul. Bieżanowska 91. g-56386

**JAJKA** — import, atest, Kraków, ul. Krzywda (Zajezdnia Transbudu). Tel. 56-28-33. g-56049

**KSIĘGI** podatkowe, deklaracje doradztwo, rozliczenia roczne — Biuro „Parytet” — 43-33-30. g-3888

**LOMBARD** Sądca sponsorujemy patenty, pomysły, biznesy, ul. Karmelicka 15, Tel. 22-33-26 Kraków. g-2130

**POSZUKUJĘ** odbiorców papierosów krakowskich. Tel. 37-52-63. g-56022

**POSZUKUJĘ** dostawcy drutu, 4,5 mm, w ilości 100 ton miesięcznie. Radom, 253-15 (10 — 12). g-56018

## POZYCZKI

**BAST** — Lombard — natychmiastowe pożyczki, skup, sprzedaż złota, srebra, kamieni szlachetnych. Kazimierza Wielkiego 117, obok CPN 10-18. 36-86-00.

## LOMBARD

udziela POŻYCZEK pod zastaw. Przyjmujemy meble antyczne i starocie ul. Warszawska 20/1, parter 10-17, tel. 33 09 55

**LOMBARD POŻYCZKI POD ZASTAW UL. DŁUGA 5 tel. 22-15-54 BŁYSKAWICZNIE**

**ELEKTROINSTALACJE** — najtaniej! — 17-53-28. g-56966

**FIRMA** handlowa przyjmie pożyczki dewizowe lub złotówkowe wysokie oprocentowanie. (012) 66-82-46, (012) 66-31-57. mg-53894

**LOKATY** dawizowe — pożyczki przynoszące 24% rocznie, wypłacane po 2% miesięcznie przyjmują agencja „Eureka” w Krakowie, ul. Gołębia 1. Tel. 21-41-07. g-579

**OKAZYJNIE SPRZEDAM**

**PAKOWACZKĘ PIONOWĄ ASG1**

wraz z dodatkowym wyposażeniem w dobrym stanie.

Tel. 36-48-11, Kraków

**ANTYRADARY** „Cobra”, „Uniden”, hurt-detal, wysyłkowo. Kraków 37-53-78, M-3249

**AUTOARMY** 44-45-17 Cienista 12, g-2103

**AUTOARMY**, wyposażenia dodatkowe. 11-68-29 (9.30-17.00), mg-54129

**AUTOSAN** tanio sprzedam. Tel. 22-08-98, g-56395

**FAVORIT 1990** sprzedam. Tel. 21-24-27, g-57032

**FIAT 126p (1990)**, Fiat 126p (1984), po remoncie — sprzedam. Tel. 56-20-82, D-8508

**FIAT combi**, stan idealny zamienię na Poloneza lub sprzedam. 55-09-47, AN-10

**FORD-Bus Transit DL-100/9/diesel** sprzedam. 33-84-81, jg-56298

**KUPIĘ** Avię. 66-47-68, jg-56081

**KUPIĘ** Audi 100 78-80 lub na części. Tel. 43-65-82, mg-55894

**LOMBARD** sprzedam okazynie Forda Probe 1989. Tel. 33-67-98 wyłącznie (10-17), jg-56062

**ŁADĘ** Nova 1200S (1984) sprzedam. Tel. 55-89-82, M-3277

**OPEL Ascona 16i**, grudzień 1986, 118000 km, 80 min. Tel. 37-01-52, g-57183

**POLONEZ 80-84** kupię. Tel. 55-09-80, g-57810

**PRZEDPŁATĘ** kupię. 48-82-61, mg-54200

**SUPERALARM** — 34-11-02, g-51721

**Wypożyczalnia samochodów**

ul. Żmujdzka 10a

tel. 11 00 34

Czynna: 8-16

**SPRZEDAM** Poloneza „Caro”. 56-36-31, jg-56067

**SPRZEDAM** Poloneza 1,5 SLE, 1989 r., 52 min. Tel. 21-61-71 (15-16), mg-55895

**SPRZEDAM** 126 p, 1991. Tel. 44-46-53, 574/gB

**SKODA Favorit 1990**, 68 min. 22-17-31, mg-55890

**SPRZEDAM** Mercedesa 124 „200” D 1990. Nowy Targ, tel. 65-930, NT-41819

**ZUKA** po remoncie kapitalnym sprzedam. Tel. 76-30-75 po 16, g-57077

**LOKALE**

„Aa” — sprzedaż, wynajmowanie — 22-22-18, Sławkowska 12, g-55673

**ABY** mieszkanie wynająć, kupić, sprzedać zadzwonić — pośrednictwo. 44-39-03, 66-71-73, 66-97-75, jg-54070

**DO** wynajęcia willa, pow. użytkowa, 200 m<sup>2</sup>, komfort w Tokarni k/Myślenic. Kontakt, tel. 841-548, t-33588

**DO** wynajęcia obiekt handlowo-produkcyjno-usługowy, 250 m<sup>2</sup>, na nowym osiedlu w Krakowie. Tel. 21-35-02, g-57012

**DO** wynajęcia lokal w centrum, 70 m<sup>2</sup>, z wyposażeniem — na aptekę. Tel. 21-71-34, g-57852

**DO** wynajęcia firmie budowlanej na biuro, magazynu, 24 m<sup>2</sup>, parter + 87 m<sup>2</sup>, piwnica — lokal w centrum. Tel. 21-71-34, g-57855

**DZIAŁKĘ** budowlaną w Niepołomicach w centrum osiedla, granica z lasem — 44-83-37, C-3871

**GLIWICE** M-3, 42 m<sup>2</sup> zamienie na podobne w Krakowie. Wiadomość Kraków, 65-12-26 wieczorem, jg-56211

**GARSONIERE**, os. Wieczyste — sprzedam, 36-98-36, D-8495

**GARSONIERE** z telefonem — do wynajęcia. Tel. 36-23-49, g-56940

**HIPOTECZNE** pokój z kuchnią 37 m<sup>2</sup> z telefonem sprzedam. Tel. 12-77-59, 36-20-72, mg-55865

„HANDBUD” — kupno, sprzedaż, najem. Agnieszki 2, 22-58-79, M-3108

„KAMI” — kupno, sprzedaż, wynajmowanie. Studencka 1/7a (róg Podwala) 22-86-17, M-3149

**LOKAL**, 65 m<sup>2</sup>, z telefonem — do wynajęcia. Tel. 33-22-65, g-57882

**LOKALI** handlowych poszukuje „Handbud” 22-58-79, m-3213

**MIESZKANIE** własnościowe, 100 m<sup>2</sup>, Kraków-Śródmieście zamienię na dwa mniejsze. Oferty 56744 Kraków, ul. Wiślna 2, M-3069

**MIESZKAN**, lokali — poszukuje pośrednictwo — 47-00-14, jg-55122

„OLSZA” — pośrednictwo — Dąbkiewicz — Olzańska 16, 11-25-33, 11-80-22, g-52893

**ODSTĄPIE** udział na mieszkanie przy Lea i Armii Krajowej. 47-36-88, mg-55892

**POSZUKUJĘ** do wyłączenia mieszkania (Mistrzejowice). 47-10-49, g-56957

**POŚREDNICTWO** 22-04-27, poszukujemy mieszkań. g-55005

**POŚREDNICTWO** — 44-26-02, e-3761

**POŚREDNICTWO** — wynajmowanie. 44-10-56, jg-55972

**POSZUKUJĘ** lokalu handlowego na ulicy Floriańskiej. Tel. 34-23-10, g-53893

**SPRZEDAMY** mieszkanie o powierzchni 64 m<sup>2</sup> w budynku przy ul. Starowiślniej-Wawrzyńca. Tel. 33-56-30, 33-57-94, jg-55133

**SKLEP** 60 m<sup>2</sup>, Tarnów, ul. Krakowska do wynajęcia. Oferty 56293 Kraków, ul. Wiślna 2, M-3069

**SKLEP** 60 m<sup>2</sup>, frontowy, ul. Floriańska wynajmuję. Oferty 57812 Kraków, ul. Wiślna 2, M-3069

**WŁASNOŚCIOWY**, superkomfortowy pokój z kuchnią, 40 m<sup>2</sup>, zamienie na większe, własnościowe. Oferty 57088 Kraków, ul. Wiślna 2, M-3069

**ZAMIANY** mieszkań. 37-75-70, M-3069

**ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe 35 m<sup>2</sup> na większe nie własnościowe. Tel. 12-45-77, jg-56246

**POŚREDNICTWO**

pl. Szczepański 8, III p. czynne codziennie 10—18  
☎ 21-23-62 wewn. 217

**CHMURA**

g-47604

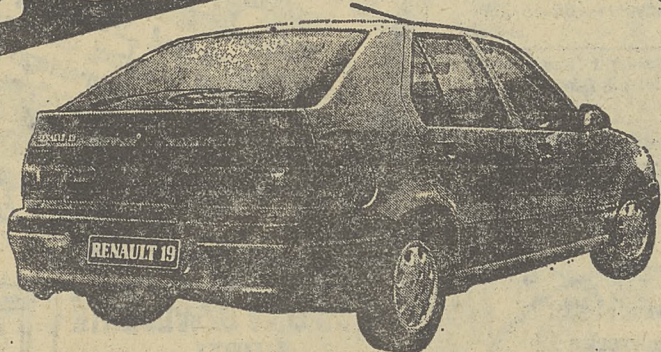
**MIESZKANIA NIERUCHOMOŚCI**

POŚREDNICTWO — Mańkowski  
Karmelicka 46, 33-26-93  
Stradom 5, 21-77-90  
g-51121

**WYDZIERZAWIĘ**

parcele 27a,  
1 km od Rynku Gł. ogrodzoną, uzbrojoną, utwardzoną, częściowo wybetonowaną.  
lub inne propozycje  
tel. 33-22-77 wieczorem.  
g-57888

**RENAULT  
BEZ CŁA**



**RENAULT**

PARTNER  
ZODIAC-WITOLD GUT

ŁADNA 82B k/Tarnowa  
tel. (0-14) 745-600  
fax (0-14) 745-645



**RENAULT  
TO PEŁNIA ŻYCIA**

**U NAS SKUTECZNIE!**

DZIENNIK POLSKI  
WYDANIE PIĄTKOWE

**600 000**  
czytelników



Zimna

**Coca-Cola**  
Coke

*To jest to!*

ZNAKI TOW. ZASTRZ.

COCA-COLA POLAND Ltd. uprzejmie informuje, że rozpoczyna rekrutację pracowników, którzy zostaną zatrudnieni w jej będącym w budowie zakładzie w Niepołomicach k/Krakowa.

Poszukujemy kandydatów na stanowiska kierownicze w dziale sprzedaży

Osoby zatrudnione na tych kluczowych stanowiskach będą odpowiadać za rozwój sieci dystrybucji, opracowywanie strategii i planów sprzedaży i dystrybucji, analizowanie rynku, podnoszenie poziomu sprzedaży oraz planowanie, kierowanie i kontrolowanie pracy podległych im pracowników.  
Oczekujemy, że kandydaci na te stanowiska będą spełniać wymagania: znajomość języka angielskiego, wiek do 35 lat, umiejętność kierowania zespołami ludzkimi i szkolenia podległego personelu, doświadczenie handlowe, ożądana umiejętność posługiwania się komputerem i posiadanie prawa jazdy.  
Preferowane będą osoby z doświadczeniem w pracy w firmach zachodnich nabytym zarówno w kraju jak i za granicą. Równocześnie kontynuujemy rekrutację na następujące stanowiska pracy:

**Do PRACY NA TERENIE PODHAŁA (Nowy Targ, Zakopane).**

**REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL  
HANDLOWY**

Praca na tym stanowisku wymaga odpowiedzialności, dobrej znajomości terenu działania, łatwości w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, dynamiczności w działaniu, umiejętności kierowania zespołem ludzkim i szkolenia podległego personelu, samodzielności i inicjatywy, pełnej dyspozycyjności, znajomości języka angielskiego, posługiwania się komputerem, posiadania prawa jazdy, pożądaną posiadanie telefonu prywatnego.

**TECHNIK  
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH**

Osoba na tym stanowisku musi posiadać doświadczenie zawodowe w zakresie obsługi, eksploatacji i naprawy urządzeń chłodniczych używanych w handlu i gastronomii. Wymagane jest posiadanie prawa jazdy, gotowość do pracy wymagającej dużej ruchliwości i dyspozycyjności, podstawowa znajomość języka angielskiego.

**DO ZAKŁADU W KRAKOWIE**

**SPECJALISTA D/S PRACOWNICZYCH**

Poszukujemy osoby z praktyczną znajomością problematyki prawa pracy i wynagrodzeń, doświadczeniem w prowadzeniu spraw pracowniczych, znajomością języka angielskiego i umiejętnością posługiwania się komputerem.

Poszukujemy osób dynamicznych, młodych, samodzielnych w pracy, zainteresowanych rozwojem kariery zawodowej w firmie o światowej renomie. Jeśli jesteście Państwo zainteresowani naszą ofertą, prosimy przesyłać bądź składać bezpośrednio oferty w języku angielskim pod adresem:

**COCA-COLA Poland Ltd — Zakład w Krakowie  
30-833 KRAKÓW, ul. Obrońców Modlina 11**

## PRACA

**AKWIZYTORZY** — młodzi — sprzedaż kosmetyków francuskich. Zgłoszenia, ul. Zyblikiewicza 11/8 w godz. 9-13.  
g-57185

**KWACIARNIA** zatrudni sympatyczną, energiczną rencistkę. 55-02-96 wieczorem.  
D-8443

**MAGISTER** — młoda, ze znajomością angielskiego, hiszpańskiego i obsługi komputera — poszukuje ciekawej pracy. Kraków 34-32-56.  
g-2155

**MAM** Żuka i wolny czas, oczekuję propozycji. Przyjmę reklamę, tel. 48-67-48.  
KK-86

**OPIEKUNKI** do dzieci. 55-37-47.  
D-8371

**POSZUKUJE** ciekawej, dobrze płatnej pracy. Mam 28 lat, średnie wykształcenie, dysponuję samochodem (combil), telefonem i komputerem oraz niewielkim lokalem handlowym. Kraków, tel. 55-04-86.  
AN-13

**STOLARZA** solidnego do wykonania domu — zatrudnię. Warszawa, 05-092-60-10, ul. Agawy 41, tel. 51-19-44, wieczorem.  
z-027818

**TYNKARZA** — zatrudnię. 43-05-24.  
C-3954

## NAUKA

**COGITO** kursy komputerowe. 22-64-23.  
g-55322

**CHEMIA**, matematyka. 11-46-68.  
g-56748

**JĘZYK** angielski — dzieci. Tel. 21-95-15.  
g-57939

**JESLI** chcesz przygotować się do pracy biurowej i zawodu sekretarki powinnaś opanować klawiaturę: (wszystkimi palcami), maszyny do pisania — mikrokomputera zdobyć uprawnienia zawodowe zapewniam Ci to. Szkoła Pracowników Biurowych SSIM ul. Wrzesińska 5/6, tel: 21-18-19.  
mg-55282

**JĘZYK** niemiecki — mgr germanistyki — 47-04-71.  
KK-72

**KURSY** komputerowe (akceptacja MEN) — Doctor Q — Kraków, Mogiłańska 43, 11-96-45, 11-81-11, 11-58-28.  
mg-54133

**KURSY** komputerowe „Eureka”, 67-50-63.  
mg-50968

**MATEMATYKA**, chemia (adiunkt), tel. 47-59-10 (po południu).  
mg-54157

**MATEMATYKA** 36-39-48. 181/Ż

**MATEMATYKA**. 21-58-53. Jg-55111

**MATEMATYKA**. 11-92-94. g-57680

**NIEMIECKI** 22-36-89. Jg-56014

**NAUCZYCIELKA** matematyki wyrówna braki w zakresie szkoły podstawowej. Tel. 66-42-35.  
g-2147

**OSRODEK** Szkolenia Kierowców ADEPT ul. Kapelanka 15, 67-21-11 (11-17) 67-49-91 (17-20).  
mg-54180

**PRAWO** jazdy. Filipa 6, 34-59-50.  
g-56908

**ROMANISTA** udziela lekcji z języka francuskiego — 34-13-25.  
Jg-56219

**MATRYMONIALNE**

39-letnia, wykształcenie średnie, własne M-3, czasowo za granicą, pozna pana w wieku około 40 lat, wykształcenie średnie lub wyższe, bez nałogów, stanu wolnego. Poważne oferty 57165 Kraków, ul. Wiślna 2.  
Jg-56219

**„MARIOLA”** — Agencja Towarzystwo-Matrymonialne. Codziennie 20-24 oraz cały weekend. Panie gratis 48-38-97.  
mg-56114

## KUPNO

**ANTYKI**, obrazy. 22-26-32. g-55389

**KUPIE** betoniarke 150. Tel. 36-48-76.  
g-57143

**MEBLE** stylowe, ewentualnie do remontu, tel. 11-81-10.  
g-57051

**MELAMINY** biurowe — Kraków, 55-49-25.  
D-8516

**MONETY**, banknoty, srebra, starodruki kupię. „Optimus” Warszawa, Mokotowska 45. 21-54-01.  
K-1939

**WÓZEK** widłowy spalnowy. 55-49-25.  
g-56775

## SPRZEDAŻ

**A.H. „Kaps”** poleca konserwy, oleje, margaryny. Kraków, os. Willowe 29, 44-32-35. Tarnów, ul. Ochronek 5, 21-88-76.  
mg-55833

**BLACHA** trapezowa — T35 powlekaną tytu teflon (6000 x 750 x 0,75) 2,5 t (012) 76-25-11.  
Jg-56044

**CZARNE** espanele z rodowodem do sprzedania. Kraków, ul. Siemieńskiego 1/12.  
g-57083

**DWA** budynki ceramiczne w stanie surowym zamkniętym w systemie bliźniaczym z możliwością wykończenia. Brzesko (0-192) 318-36.  
t-557202

**DALMATYŃCYKI**. 55-73-63.  
g-54963

**FIAT** Croma, benzyna, turbo, 72.000.000 — 67-11-07.  
D-8510

**F125P**, 1989, 20.000 km. Tel. 24-57-35.  
mg-56133

**FUTRZAKI** najtaniej! 66-00-88 waw. 457.  
D-8468

**JAMNIKI** długowłosa. 55-71-88.  
Jg-55174

**JAMNIK** długowłosa — Krzeszowice, 82-04-38.  
Jg-56033

**JAMNIKI** — sprzedam. 67-15-90.  
g-56963

**KONSTRUKCJE** wiaty żelbetowej 6 x 24 m. Brzesko, tel. 318-36.  
t-57203

**KIOSK** handlowy sprzedam. 43-31-60 wieczorem.  
mg-56101

**KIOSK** murowany. 43-74-24.  
mg-55822

**KURTKI**, garsonki, czarne spodnie — producent. 22-04-27.  
g-56380

**KIOSK** w dobrym punkcie tandety — okazje. 33-94-27.  
D-8509

**KIOSK** murowany. Wieliczka, 78-19-74.  
Jg-56064

**MEBLE** sklepowo biurowe. 37-92-60.  
mg-55844

**MOBIC**, fotel dentystyczny sprzedam — 1-02-95.  
g-56794

**WASZYNA** stolarska, 4-czynnościowa. JI. Fika 2.  
g-56730

**JKAZJA** — sprzedam nowe, wieloczynnościowe, precyzyjne maszyny do drewna, abat 50 %. 66-90-76.  
Jg-56058

**JKAZJA!** Szwedzkie „Husgvarny” używane kuchnie elektryczne 380 V, zmywarka, lodówka-zamrażarka. 22-01-37.  
Jg-56214

**OPEL** Omega, diesel, 1987, 130 min — 43-28-38.  
D-8500

**PIEC** cukierniczy, 3-komorowy, piec do pieczenia rurek z kremem, zmywarka do mycia naczyń. Tania, tel. 43-64-32.  
g-56738

**POLIETYLEN** rosyjski. Folia, rozdmuch, wtrysk. Łódź 81-00-51.  
k-1928

**PARKIETY** — dębowe, bukowe, lesionowy; listwy, mozaiki parkietowe, kleje i lakiery nietoksyczne prod. kanadyjskiej sprzedaje „Argod” Kraków, Tatarska 5, Tel. 22-84-78 tel./fax 22-96-24.  
g-57168

**PUSTAKI**, kręgi. Tel. 67-45-80.  
D-8489

**SPRZEDAM** segment. 11-43-82.  
g-56962

**SPRZEDAM** automat do prod. lodów włoskich — nieużywany. Poronin, tel. (165) 74-470 (wieczorem).  
mg-54175

**SPRZEDAM** choinki świerkowe. Jadwiga Tarnowska, Nieczajna Góra 301 k/Dąbrowy Tarnowskiej, woj. tarnowskie.  
g-56920

**SPRZEDAM** kasy sklepowe Casio używane na gwarancji. Tel. 78-55-75.  
Jg-56271

**SPRZEDAM** za 50 % ceny prawie nowy ekspres do kawy, 4-zaparzaczowy, automat. Tel. 33-43-86.  
g-56912

**SKRZYPCY** lutnicze XVIII wiek, telefon 0-197/223-41.  
t-33595

**SKLEP** „Bolster”, ul. Karmelicka 13, tel. 21-74-30 poleca pralko-suszarki, pralki, chłodziarki-zamrażarki, zmywarki. Sprzedaż ratalna.  
g-56363

**STYROPIAN** 5,2. 44-77-58. C-3969A

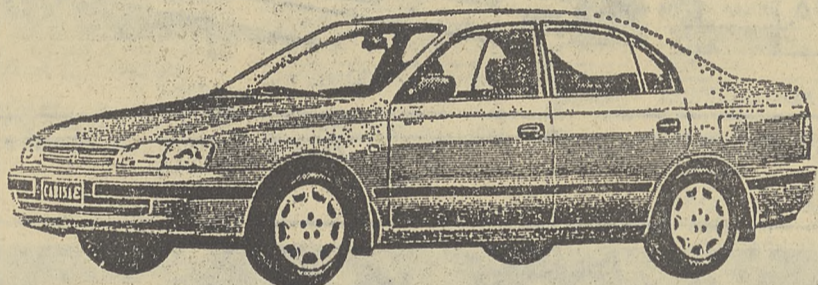
**SZNAUCERY** olbrzymi — 66-15-23.  
D-8437

**WYPOSAŻENIE** sklepu spożywczego sprzedam. Tel. 78-14-88, po godz. 18.  
g-56761

**WYCIĄG** budowlany. Tel. 48-16-06.  
Jg-56066

**VOLVO** 340 DL, rok 1987, przebieg 105 tys. Rabka, ul. Sądowa, 77, tel. 76-334 po 18.  
D-8395

## CARINA E



sedan

Model '92

## SPECYFIKACJA I WYPOSAŻENIE WERSJI GLI:

- układ hamulcowy z ABS
- specjalne wzmocnienia drzwi i przestrzeni pasażerskiej
- bezwładn. pasy bezpieczeństwa z regulacją wysokości mocowania
- zagłówki na wszystkich czterech siedzeniach
- centralny zamek, elektrycznie otwierane szyby
- elektrycznie sterowane lusterka boczne
- radioodtwarzacz Pioneer, głośniki, antena
- obrotomierz, zegar kwarcowy, spryskiwacze reflektorów
- ogrzewana tylna szyba o zwiększonej skuteczności działania
- czterosiobna sportowa kierownica
- regulacja położenia kierownicy
- progresywne wspomaganie układu kierowniczego
- regulacja podświetlenia tablicy wskaźników
- sportowe siedzenia przednie z wielofunkcyjną regulacją
- rozkładany podłokietnik tylnych siedzeń
- tylne siedzenia składane i dzielone 60/40
- 87% powierzchni nadwozia cynkowane
- dodatkowe fabryczne zabezpieczenia antykorozyjne
- fabryczne plastikowe nadkola
- zderzaki w kolorze nadwozia
- niskoprofilowe bezdętowe ogumienie
- trójkąt ostrzegawczy, apteczka, gaśnica

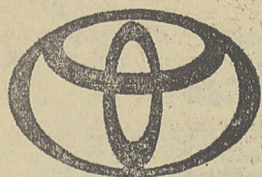
## SILNIK 1600 Ei benzynowy

4-cyl., poj. skok. 1587 ccm, 16-zaworowy DOHC, katalizator, elektron, wielopunktowy wtrysk paliwa spalanie mieszane ubogich  
Moc max. (EEC) KM/obr/min 114/6000  
Max. moment obr. (EEC) Nm/obr/min 145/5200

## SILNIK 2000 diesel

4-cyl., poj. skok. 1998 ccm  
Moc max. (EEC) KM/obr/min 75/4600  
Max. moment obr. (EEC) Nm/obr/min 132/2800

CARINA E sedan dostępna w wersjach GLI, XLI oraz XL



**TOYOTA**  
TOYOTA MOTOR POLAND

Autoryzowana Stacja Dealerska

Sowier

Kraków ul. Wrocławska 57, Tel. (012) 33-44-38

Ponadto oferujemy modele '92:

COROLLA 1.4 XLI hatchback, COROLLA 1.4 XLI sedan  
CARINA E 2.0 GLI liftback  
oraz:  
CAMRY 3.0 GX sedan, CELICA 2.0 GTI liftback  
dostawcze:  
HIACE 2.4 diesel furgon, HILUX 2.4 diesel pickup

LEASING OPERACYJNY, ULGI CELNE I W PODATKU OBROTOWYM

F.H. Model s.c.  
ul. Grzegorzeczka 12  
(pasaż handlowy)  
**ANTENY  
SATELITARNE**  
Inf.: tel. 44-39-08.  
**SPRZEDAŻ  
RATALNA**  
Jg-57402

**MASZYNY  
i SPRZĘT ROLNICZY**  
RFN i Polski  
**KUPNO-SPRZEDAŻ**  
Gąsiorek Józef  
34-322 Gilowice 334  
k/Żywca. Tel. 321  
g-57833

**Firma Handlowa  
poszukuje  
Lokalu Handlowego  
wraz z pomieszczeniami  
magazynowymi i biurowymi**  
☎ 67-37-43 D-8507

**Behamot**  
NAJTAŃSZE NA POŁUDNIU POLSKI !!!  
**H  
W  
U  
F** SĘDZISZÓW  
**R** opony STOMIL - OLSZTYN  
2% MARŻY  
**T  
O**  
55-11-92  
55-24-52  
55-14-58  
Kraków, ul. Wodna 11 (obok Dworca Kraków-Prasow)

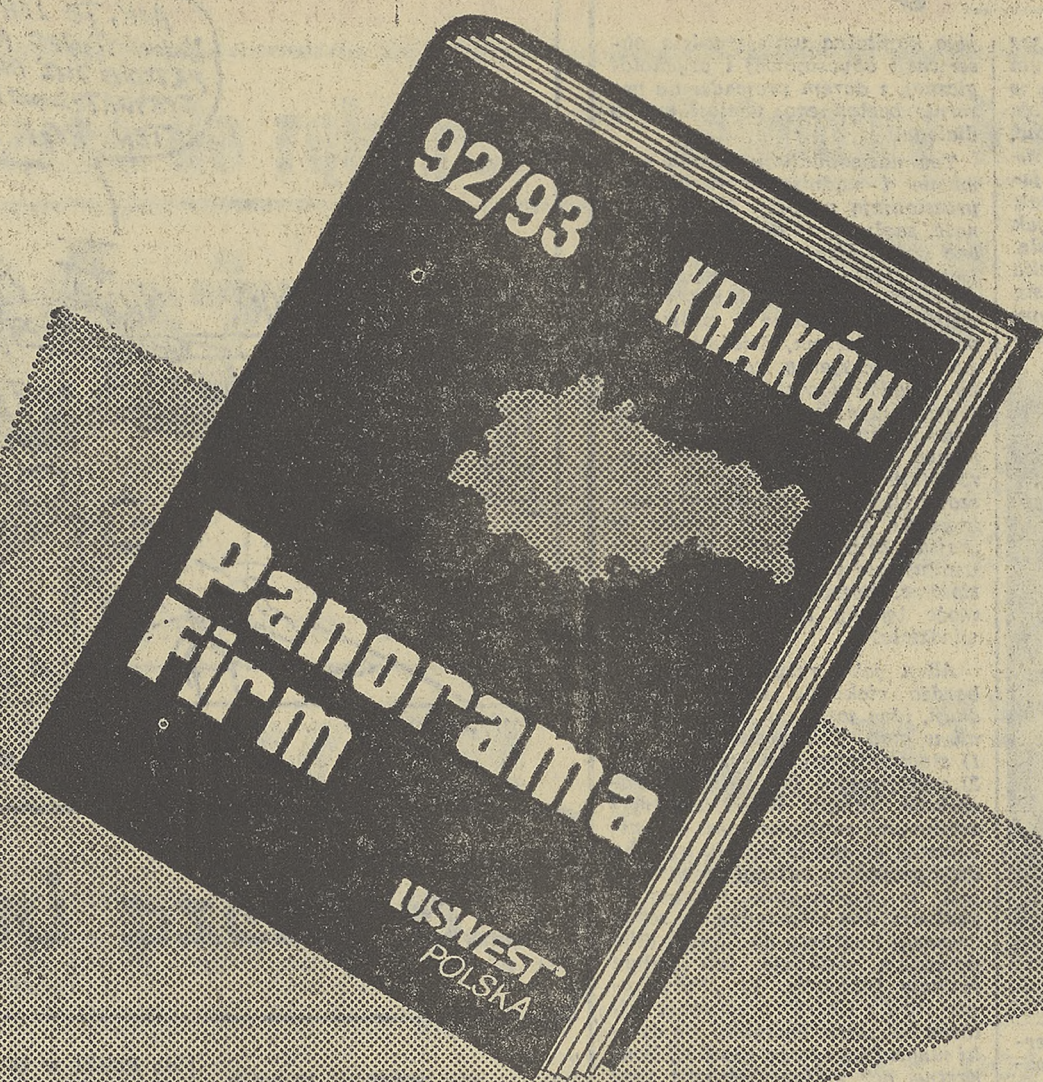
**SZAMPONY SZWEDZKIE  
HURTI**  
oraz  
**MYDŁO w PŁYNIE, BAL-  
SAM, ŚRODKI CZYSTOŚCI**  
„FORMOSA”  
Kraków, ul. Skońska 22  
Tel. 66-81-50, 66-10-11 wewn.  
204  
500/52

Serdecznie zapraszamy  
**PT Klientów do naszego  
Zakładu Oprawy  
Obrazów**  
Kraków, ul. Starowiślna 14.  
Oprawiamy obrazy,  
grafiki, zdjęcia, dyplomy.

**»MAJSTER«  
ZAKŁAD TAKSÓWEK  
Kraków, os. Zielone 9**  
**oferuje:**  
● cięcie i sprzedaż płyt meblowych,  
● wystroje wnętrz biurowych i sklepowych,  
● lamy i regały.  
Najtańsze boazerie typu panel. (pełny wybór kolorów)  
Na życzenie klienta — z montażem.  
Prowadzimy również sprzedaż bez podatku obrotowego.  
**ZAPRASZAMY!**  
g-573

Hurtownia sprzętu  
i osprzętu antenowego  
**Polkat**  
30-415 Kraków, ul. Wadowicka 12,  
tel. 66-24-24  
Posiadamy w ciągłej sprzedaży:  
● Anteny, wzmacniacze, zwrotnice  
● Kable koncentryczne (CB, SAT)  
● Symetryzatory, rozgałęźniki, puszkiki  
● Maszyny, uchwyty, gniazda  
● Osprzęt do instalacji typu AZART  
● Zestawy SAT (PACE, AMSTRAD)  
Przyjmujemy zamówienia na montaż anten  
**ZAPRASZAMY:**  
od poniedziałku do piątku w godz. 9-15  
w sobotę i niedzielę w godz. 9-12  
mg-56102

**Kopalinia Węgla Kamiennego „Brzeszcze”  
w Brzeszczach**  
**oferuje Państwu wysokokaloryczny  
miął surowy M IIA**  
**o parametrach:**  
Wartość opalowa kJ/kg 19000-21000  
Zawartość popiołu w % — 25-30  
Zawartość siarki w % — 01-06  
Wilgotność w % — 7-9  
Chlor w % — 0,15  
Uziarnienie mm 0,20  
0,16  
temp.:  
topnienia popiołu — 1500 °C  
plynięcia popiołu — 1520 °C  
Cena:  
płatne przelewem do 30 dni tys. zł/t — 220-240  
płatne gotówką lub czekiem potwierdz. tys. zł/t — 228  
Przy znacznych zamówieniach przewidujemy negocjacje cen.  
Odbiór wagonami lub transportem własnym.  
Tel./fax Oświęcim 31784, 32963, tlx 035445, 0313432  
Telefon: Bielsko-Biała 21220, Katowice 223141, 223595  
Oświęcim 32831, 32867, Brzeszcze 225, 240.  
e-33603



# TAK! TO JEST PANORAMA FIRM

najnowsza publikacja U S WEST Polska

**PANORAMA FIRM - KRAKÓW** to nowoczesny, najbardziej aktualny i kompletny katalog ponad 22 000 firm z regionu krakowskiego, wydany przez U S WEST Polska - najnowszą filię U S WEST - jednego z najstarszych i największych na świecie wydawców tego typu publikacji

**PANORAMA FIRM - KRAKÓW** na terenie województwa krakowskiego rozprowadzana jest bezpłatnie.

Do drzwi każdej krakowskiej firmy zapukają przedstawiciele U S WEST Polska, aby osobiście dostarczyć naszą publikację. Wszystkich tych, którzy zostali pominięci, utworzyli nową firmę lub są zainteresowani bezpłatnymi egzemplarzami, zapraszamy do naszego biura w Pałacu Pugetów.

**PANORAMA FIRM - KRAKÓW** jest dostępna na terenie całego kraju w autoryzowanej sieci dystrybucji.

**120 000**  
egzemplarzy

## NASZ ADRES:

37-038 KRAKÓW  
Pałac Pugetów,  
ul. Starowiślna 15 a  
tel. 21 80 75

**USWEST**<sup>®</sup>  
**POLSKA**

# Zapiski KINOMANA „Alicja”

# DZIENNIK Sawki



Rys. HENRYK SAWKA

## Co piszą inni?

### Twój STYL

Numer marzeń! 256 stron (!) fascynującej lektury. Niespodzianką wielki konkurs z tysiącami cennych nagród, w tym samochód Cinquecento! A ponieważ numer bożonarodzeniowy, „zagadkę Gwiazdy Betlejemskiej” wyjaśnia astrofizyk; Krystyna Kofta pisze o wigili w Disneylandzie; poradnik o prezentach pod choinkę; o nastrojach świątecznego stołu. Wspólnie z Anną Grigo odwiedzimy dom Anny Nehrebeckiej (niezapomnianej Anki z „Ziemi obiecanej”); z materiału „Radość dawania” dowiemy się dlaczego Teresa Sahakian ofiarowała Polsce blisko 600 wschodnich kobierców, osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych arcydzieł sztuki orientalnej. Andrzej S. Nartowski przybliża nam hiszpańskiego monarchę, Juana Carlosa, nazywanego „skromnym, dzielnym królem”, Joana Rawik przypomina słynnego amanta kina — Humpreya Bogarta; o bizuterii z placu Vendome w Paryżu (nosiły ją m. in. Elizabeth Taylor, Sophia Loren, Farah Diba) pisze Rita Gołębiowska. Dużo w magazynie o modzie, także na sylwestrowy wieczór i... plebiscyt na „Kobietę Roku 1992”. Grudniowy magazyn może być wspaniałym upominkiem pod choinkę.

### PANORAMA

W katowicach o fortunę kupca z Bagdadu krąży od dawna legenda. Po raz pierwszy przyjechał

do Polski w 1985 roku, na Targi Poznańskie. Kupił wtedy 500 ton szarego mydła od firmy „Barwa” w Krakowie za 200 tys. dolarów i sprzedał ten towar w Afryce z dobrym — jak wspomina — zyskiem. „Dlaczego dwa lata handlu w Polsce uszczupliły zasoby finansowe Wahida Koubaisy o bagatela... 18 miliardów złotych?” Wyjaśnij nam to, Marian Bijoch w raporcie pt. „Czekam na prosperity”.

### POLITYKA

Do niedawna radca nie należał, w naszym kraju, do elity zawodów prawniczych. Zawód radcy prawnego wobec adwokata zajmował pozycję uboższego krewnego... Dziś natomiast coraz więcej adwokatów, sędziów, prokuratorów zabiega o wpis na listę osób wykonujących ten zawód. Czy magnesem są tylko wysokie zarobki radców prawnych? — o tym w artykule pt. „Obiatywasze prawni”.

W numerze także wstrząsająca korespondencja z Moskwy pt. „Imperium krwawi i tańczy”. Jest to relacja z rejonów bratobójczych walk. „Szczerzy, rozśpiewani Gruzini pod wodzą uczyłkowanego prezydenta Szwarnadze bez mrugnienia okiem kierują łufy czołgów przeciwko swym kumom Osetyńcom i Abchazom. Osetynicy na śmierć i życie tłuką się z Inguzami, Ormianami z Azerami, Tadżycy uderzą z Abchazami. Prędzej Kaukaz uda się zrównać z poziomem morza i zebrać pszenicę na pustyniach Azji Środkowej — pisze autorka — niż przelana w tamtych stronach krew zostanie wybaczona i zapomniana.” (p)

## Kręcąc przełącznikiem TV Prezes jako filozof

Ostatnio dało się zauważyć parę interesujących scen z udziałem samego prezesa. Przede wszystkim przez kilka tygodni mogliśmy obcować z jego dziełem, a mianowicie z serialem „Panny i wdowy”. Oglądając ów zestaw odcinków, trzeba było gromadzić przyjazne myśli wobec zabiegów reżysera. Okazało się bowiem, że nawet największe tragedie i dramaty, których los nie poskąpił żeńskiemu odłamowi rodu Lechickich, nie mogły uwolnić tych dumnych Polek od szponów seksu. Szczególnie w pierwszych odcinkach bohaterki serialu poświęcały dużo czasu na czynności towarzyszące zwykłej chęci przedłużania gatunku.

Autorka książek, na podstawie których powstał serial, energicznie zaprotestowała przeciwko prymitywnej — jej zdaniem — adaptacji tomów na potrzeby filmu. Doczekała się głównie pospiesznej, więc zapewne mało przemyślanej odpowiedzi: Maria Nurowska, to Anastazja P. polskiej literatury. Trzeba stwierdzić, że riposta nie może być raczej zaliczona do słownika wyrażen elegancji, chociaż autor tej zdecydowanej odpowiedzi pełni znaczącą funkcję państwową.

Sporo światła na odważną postawę prezesa Janusza Zaorskiego rzucił też ostatnio redaktor Walendziak. W jednym z wywiadów stwierdził mianowicie, że najwyższy zwierzchnik wszystkiego, co w eterze państwowe, zatwierdził wprawdzie umowę, w myśl której Walendziak uzyskał swobodę w przedstawianiu problemów w cyklach „Lewiatan” i „Bez znieczulenia”, a później — podczas zdejmowania tych programów z anteny — udaje, że o niczym nie słyszał.

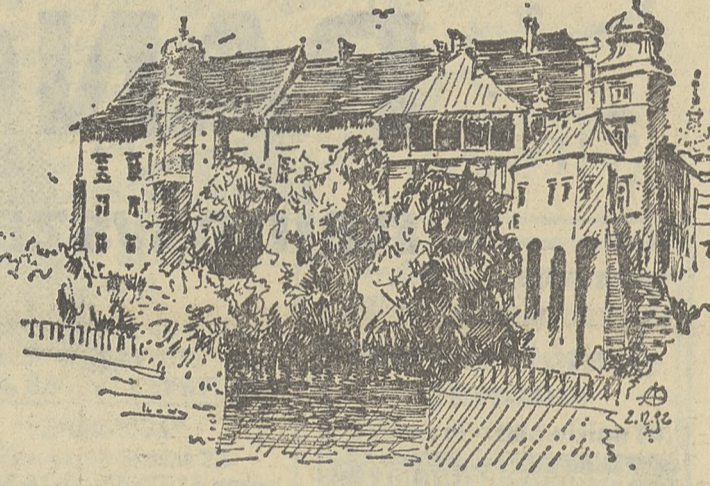
Jasne jest i klarowne, że prezes wciąż tak ogromnej instytucji, jaką jest Radiokomitet, nie może zajmować się drobiazgami i wtrącać do każdego sporu. Tym niemniej z ekranu widać, iż pewien konformizm zasiadł się w gabinetach na ul. Woronicza. Przepędzają ze stołka — trzeba uciekać, ponownie zapraszają — można znowu swobodnie usiąść.

Niedawno pojawił się kolejny, prawdopodobnie nowy element w tej sprawie. Oto dało się zauważyć prezesa podczas koncertu Placido Domingo. Jeśli prawdziwa jest sentencja Aristotelesa, że muzyka łagodzi obyczaje — trzeba być dobrej myśli.

TOMASZ DOMALEWSKI

Z teki ANDRZEJA B. KRUPIŃSKIEGO

## Wawel



Wzgórze Wawelskie to wyniosła jurajska skała wypiętrząca się niegdyś ponad mokradła i rozlewiska Wisły oraz Rudawy. Tu właśnie powstał pierwszy ośrodek władzy plemiennej, a później książęcej Małopolski. Stało się to długo przed powstaniem państwa Mieszka I. To tu, w obrębie starego grodu powstała rotunda Najświętszej Marii Panny, a później kościół, którego relikty odkryto w 1968 roku. Później wzniesiona została pierwsza katedra wawelska pod wezwaniem św. Gereona (1 poł. XI w.). Po raz pierwszy całe Wzgórze Wawelskie otoczył murami obronnymi Bolesław Wstydlawy w 1265 roku. Pożar jaki wybuchł na Wzgórzu Wawelskim w 1306 roku wymusił przebudowę zarówno obronnej jak i mieszkalnej części dawnego zamku. Podjął ją już Władysław Łokietek, a Kazimierz Wielki doprowadził do końca. Powstał wtedy nowy zespół rezydencyjny a także zachowana do dziś katedra. Dopiero jednak przebudowa zamku dokonana przez Zygmunta I nadała Wawelowi europejski wygląd. Wtedy to powstały nowe gmachy ozdobione arkadami i kolumnowymi galeriami otaczającymi obszerny wewnętrzny dziedziniec, dla których wzory czerpano ze słonecznej Italii. Ale na obecny wygląd zamku królewskiego i zabudowy całego wzgórza miały też wpływ prace budowlane prowadzone w następnych stuleciach, aż po lata czterdzieste naszego już wieku.

(ABK)

### DOTKLIWIE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Ciekaw jestem, czym się Pan ostatnio martwi? Bo co do tego, że się Pan czymś martwi, nie mogę mieć żadnych wątpliwości, skoro dziś martwią się wszyscy. Biedni martwią się, że coraz szybciej biednieją, bogaci — że nie dość szybko się bogacą; pracujący — że mogą stracić pracę, bezrobotni — że mogą stracić zasiłek; rząd martwi się, że społeczeństwo nie chce go słuchać, a społeczeństwo — że rząd też nie chce słuchać, w związku z czym nie wie co słychać; żony martwią się, czy będą miały w co się ubrać na karnawał, a mężowie — czy starczy im sił i środków, by własne żony ubrać, cudze zaś — rozebrać. I tak dalej.

Mam tylko jednego znajomego, który nie martwi się absolutnie niczym, a zapytany o powodów tej lekomyślniej beztroski, odpowiada: „Nie martwię się, bo co by mi z tego przyszło?”. Oto przykład skrajnego egoizmu! Nie są natomiast egoistami nasi politycy, bo — niezależnie od tego, czy akurat przy władzy, czy też w opozycji — martwią się i kłopotczą bez przerwy. Oczywiście nie o siebie samych, czy też o własne partie i stronnictwa, ale o los kraju i narodu.

Ta szlachetna troska o dobro powszechne jest zresztą mocno w naszej tradycji zakorzeniona. Pamięta Pan na pewno z „Lalki” Prusa te narady arystokratów z Wokulskim, kiedy co chwile ktoś mówił: „Bo, panowie, myślimy najpierw o tym, ażeby podźwignąć nasz nieszczęśliwy kraj”. A nie da się ukryć, że nieszczęśliwa naprawdę uwiżyli się na nasz kraj, skoro od tak dawna tak wielu ludzi myśli tylko o tym, jak go podźwignąć, a on ciągle jak leżał — tak leży... I jakos nie wstaje — bez względu na to, czy mu śpiewają: „Wyklety powstań, ludu ziemi”, czy też „Powstań, Polsko, skrusz kajdany”.

Ostatnio jednym z powodów do zmartwienia jest dla wielu polityków groźba powrotu dawnego systemu. Czy taka groźba

### BRUNO MIECUGOW

## Powracająca fala?

naprawed istnieje? Są tacy (nie będę ich wymieniał po nazwisku, bo jeśli chcą reklamy, to niech Pańskiemu poczytnemu organowi zapłacą!), którzy stanowczo twierdzą, że jest to zagrożenie nie tylko rzeczywiste, ale nawet coraz bliższe. Na dowód przytaczają przykłady z różnych krajów dawnego bloku radzieckiego, gdzie w demokratycznych wyborach wygrywają tzw. „siły postkomunistyczne”, jak choćby partia Brazauskasa na Litwie. Niedawno jeden z najważniejszych konfederatów powiedział, że jest rzeczą prawdopodobną, iż w następnych wyborach SLD i PSL zdobędą tak wiele mandatów, że osiągną przewagę w Sejmie. Oznaczałoby to — jego zdaniem — powrót dawnego systemu, do SLD wywodzi się z PZPR, a PSL — z sojuszniczej (ongis) ZSL.

Co do wyników ewentualnych wyborów parlamentarnych spierać się nie będę, bo tego nikt nie może przewidzieć (w polskiej polityce, tak jak w polskim futbolu — każdy wynik jest możliwy), ale wniosek powyższy wydaje mi się całkowicie błędny. Nawet gdyby prezes Pawlak, zostawszy premierem, powołał na swych zastępców Cimoszewicza i Kwaśniewskiego (o co go nie posądzam!) — nie mogliby być mowy o powrocie dawnego systemu. Kto ma oczy do patrzenia, a nie do rzucania piorunujących spojrzeń lub wylewania krokodylich łez, ten widzi jak na dłoni, że politykom z pezetperowską przeszłością kapitalizm nadzwyczaj przypadł do smaku i za nic nie zgodziłby się wrócić do systemu nakazowo-rozdzielczego. Choćby dlatego, że dobrze pamiętają, iż u schyłku dawnej władzy nakazów nikt nie słuchał, a i rozdzielać nie bardzo było co.

Czy zatem możemy spać spokojnie, bez obaw, że dawny system może powrócić? Nie byłbym tego tak całkiem pewny. Tyle tylko, że zagrożenie nie dopatrywałbym się w pochodzeniu tych, czy innych partii, ale w pewnych cechach charakterystycznych dla dawnego systemu, w pewnych zasadach i obyczajach, jakie w nim obowiązywały.

Jedną z tych cech był np. nepotyzm. Wiadomo było, że w panującym dawniej systemie bliscy krewni Pierwszego (syn, zięć, itp.) mieli zagwarantowane wysokie stanowisko we władzach. Jeśliby więc objęła dziś rządy jakaś partia, w której stosuje się tę zasadę — wówczas mielibyśmy groźbę powrotu dawnego systemu. Inną cechą było lekceważenie prawa. Jeśli partia przychyliła ucho wina za cokolwiek jakiemś człowiekowi lub grupie ludzi — to „winowajca” miał już wyrok z góry przesądzony. Nie było ważne, czy są dowody, czy w ogóle istnieje podstawa do wytoczenia procesu, ba! — sam proces nie był ważny, bo partia wiedziała lepiej niż sąd, kto jest winien, a kto nie. Gdyby więc doszła dziś do władzy partia wyznająca tę zasadę — oznaczałoby to powrót do dawnego systemu.

Wiele mógłbym jeszcze podać przykładów na prawidła i obyczaje obowiązujące w dawnym systemie. Ot, choćby prymat dogmatów ideologicznych nad wszystkim innym (z prawidłami ekonomicznymi i zdrowym rozsądkiem włącznie), przeświadczenie o posiadaniu wyłączności na „jedynie słuszne wartości”, albo wykorzystywanie swego wysokiego urzędu do angażowania służb państwowych dla załatwiania własnych spraw rodzinnych, albo polityka personalna prowadzona nie wedle kryteriów merytorycznych, lecz na zasadzie „klucza” itp. Mógłbym — ale po co? Przecież chyba nie grozi nam objęcie władzy przez jakąś partię, w której takie obyczaje i takie prawidła się stosuje...

Chyba, żeby... No, ale nie będę się przecież z góry martwił! Bo co by mi z tego przyszło? — jak mawia jeden z mych znajomych.